

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ówczorożni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 13 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Kierownik Ministerstwa Wyznań i Oświaty zamianował zastępcę nauczyciela w drugim gimnazjum państwowem w Tarnopolu, Romana Cegielskiego, prowizorycznym nauczycielem głównym w żeńskim seminarjum nauczycielskiem w Czerniowcach.

P. Namiestnik zamianował koncepcję skarbowego, dr. Stefana Cwojdziańskiego we Lwowie, komisarzem powiatowym przy władzach politycznych w Galicyi.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta koncepcyjnego krajowej Dyrekcyi skarbu, Eugeniusza Markiewicza, auskultantem sądowym w Stanisławowie.

Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował słuchacza praw, Adama Dobrowolskiego we Lwowie, praktykantem departamentu rachunkowego wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyała kancelaryjnego, Franciszka Rachwałę w Skawinie do Jasła, a kancelistów: Jana Weigla w Kalwarii do Tarnowa i Franciszka Grossa w Żmigrodzie do Kalwarii, tudzież zamianował kancelistami: Piotra Fedorowicza, podoficera rachunkowego I. klasy 32 pułku obrony krajowej w Nowym Sączu, dla Żmigroda i Jana Szarana, przywódcę posterunku ty-

tularnego wachmistrza żandarmeryi w Mikołajowie, dla Skawiny.

### Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 października b. r. do l. 157.881 o rozporządzeniu e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 26 października b. r. do l. 45.273, normującym aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 października.

### Kwestya parcelacyjna w Sejmie.

(K) Na podstawie referatu p. Sk a łkowskiego i jednomyslniej uchwały subkomitetu, załatwiła komisya dla reform agrarnych w sobotę wieczorem przedłożenie Wydziału krajowego w przedmiocie unormowania parcelacji.

Komisya dla reform agrarnych uznaje szkodliwe skutki spekulacyjnej parcelacji, przedstawione w sprawozdaniu Wydziału krajowego, nie uważa jednak proponowanego przez Wydział krajowy organizowania parcelacyjnych spółek włościańskich pod patronatem Wydziału krajowego, jako środka skutecznego do uregulowania ruchu parcelacyjnego w sposób korzystny dla pierwszorzędných interesów społecznych. Otwarcie centralnego biura w Wydziale krajowym dla organizacji takich spółek i wyznaczenie dla nich 30 milionowego funduszu w Banku krajowym wywołałoby — zdaniem komisji — niewątpliwie potężny ruch w kierunku za-

kładania spółek parcelacyjnych. Powstawałyby one nader licznie, za przykładem kas Raiffeisenowskich, a każda spółka dążyłaby jak najusilniej do nabywania średnich posiadłości ziemskich, gdyż latyfundia, jako na silnej finansowej podstawie oparte, nie są przedmiotem parcelacji.

Istniejące zaś obecnie przedsiębiorstwa spekulacji parcelacyjnej funkcjonowałyby dalej, gdyż nowo powstałe spółki nie mogłyby zwalczać owych przedsiębiorstw inaczej, jak w drodze zwykłej konkurencyi.

Spółki włościańskie załatwiałyby przeto — zdaniem komisji — dla swoich członków interesy parcelacyjne lepiej i taniej, aniżeli to czynią spekulanci, lecz działalność spekulantów odbywałaby się bez przerwy dalej, chociaż zapewne z mniejszym dla nich zyskiem, — a to nadzwyczajne pomnożenie ilości biur zajmujących się parcelacją obszarów dworskich, przyspieszyłoby niepomernie podział folwarków na drobne parcele i zanik średniej własności ziemskiej.

Niemalą podniętą takiego sztucznie zasilanego, zatem niezdrowego ruchu parcelacyjnego, byłoby uchwalenie 30 milionowego funduszu pożyczkowego dla spółek parcelacyjnych, — przyczem komisya agrarna zaznacza, że uzyskanie takiego funduszu pożyczkowego przez emisję obligacyj komunalnych jest niedopuszczalne, gdyż nie zgadza się z zasadniczym pojęciem tych obligacyj, wydawanych na podstawie pożyczek, opartych na sile podatkowej gmin lub powiatów.

Komisya podnosi w swem sprawozdaniu dalej, że łatwo przewidzieć, iż pod wpływem wiadomości o postanowionej przez Sejm organizacyi włościańskich spółek parcelacyjnych i uchwalonych na ten cel milionowych funduszy, ruch parcelacyjny ogarnąłby nawet te powiaty, gdzie dotychczas jeszcze nie istnieje.

Wobec takiej zachęty powstawałyby coraz liczniejsze spółki parcelacyjne, a biuro patronatu nie mogłoby tym ruchem kierować, lecz musiałoby poprzestać na udzielaniu spółkom wszechstronnej pomocy. Nie można bowiem zapominać, że każda spółka

utworzona na podstawie ustawy z 9 kwietnia 1873, jest organizmem samoistnym i może każdej chwili usunąć się z pod wpływu patronatu.

Owe spółki parcelacyjne włościańskie, rozwinięłyby przeto — zdaniem komisji — swoją działalność samoistnie, w kierunku jak najenergiczniejszego wykupywania ziemi folwarcznej, co spowodowałoby zmiany stosunków ekonomicznych i społecznych w kierunku wręcz niepożądanym, zwłaszcza, że uzasadnioną jest obawa, iż nabywcy parcel z dworskiego obszaru wydzielonych, którzy nie posiadają na kupno dostatecznych funduszy, obciążiliby swoje posiadłości długami uciążliwymi, czego przykładem są liczne wypadki w dotychczas przeprowadzonych parcelacjach.

Zdaniem komisji przeto należy akcyę zbiorową na polu parcelacji pozostawić instytucyom parcelacyjnym, dla których są już wydane w r. 1895 zasadnicze postanowienia o stosunku ich z Bankiem krajowym, przyjęte do wiadomości Sejmu uchwałą z dnia 28 stycznia 1896. Lecz ingerencya Banku krajowego względem takich instytucji, korzystających z kredytu bankowego, powinna być szczególnie ścisłą i dokładną, aby uchronić kraj przed następstwami parcelacji szkodliwej. Jest zatem potrzebna zmiana zasadniczych postanowień z r. 1895 w tym kierunku, aby instytucye parcelacyjne, korzystające z kredytu Banku krajowego, obowiązane były przedkładać Bankowi plan parcelacyjny.

Komisya agrarna w tej sprawie wniosku Sejmowi nie przedkłada, gdyż kwestya stosunku parcelacyjnych instytucji do Banku krajowego została już załatwioną wnioskami sejmowej komisji bankowej, w sprawozdaniu omawiającem działalność Banku krajowego.

Komisya agrarna ogranicza się tedy do przedłożenia rezolucyi względem ustawy parcelacyjnej, a mianowicie o obowiązkiem przedkładaniu planu parcelacyjnego w razie wydzielenia z posiadłości, obejmujących przynajmniej 60 hektarów.

96)

HAJOTA.

## W POGONI.

CZEŚĆ TRZECIA.

III.

(Ciąg dalszy).

A jednak są tu z niemi; przez kilka godzin będą wytrzeszczali oczy w jeden punkt, będą razem klaskali w dłonie, razem śmieli się, razem może płakali!

I cudu tego dokona jedna handlarka udawanymi namiętnościami, jedna spekulanka na giełdzie nudy i żądzy podnieć, jedna histryonka — Ryta Szemko!

Czerca już od lat kilku nie był w teatrze, i specjalna atmosfera widowni odurza go jak trunk.

Tłum teatralny jest, bądź co bądź, tłumem wytwornym.

Zamiast potu, czud go perfumami; nasycenie ciekawości, która go tu przywiodła, ma sobie prawnie zapewnione, z góry zapłacone; jakiś legalny sybarytyzm unosi się nad nim.

Czercę ogarnia wstyd i obrzydzenie, że i on wciągnięty jest w to koło lubieżne, próżniacze, że i o nim jakiś obserwator mógłby pomyśleć to samo, co on o całym tym tłumie myśli w tej chwili:

Chciałby prawie wstać i zawołać:

„Umywam od was ręce; ten mały prąd, który uczynił z was beznamiętnie zrzęzione stado, jest mi obcy!“

Lecz już kurtyna idzie w górę.

Kłapanie krzesel, zapadających pod ciężarem ostatnich maruderów, miesza się z melodyą słów Kirkora i pustelnika.

Ale nikt na to nie sarka.

Publiczność przyjmuje te pierwsze sceny, tak reżyserskimi nożycami na strzępy pocięte, jako dobrodziejstwo inwentarza.

Nawet zjawienie się uroczej Goplany, którą gra bardzo lubiona i dużego talentu miejscowa aktorka przechodzi bez wrażenia.

„Ulubienica“ wie, że dziś nie dzień jej żniwa, że publiczność chowa zapasy swoich zachwyty dla przyjezdnej „gwiazdy“, nie zadaje też sobie trudu z wcieleniem się w tę jedną z najpiękniejszych wizyi wielkiego poety.

Poprzestała na peruce kasztanowatych włosów, do stóp sięgających, na obfitości traw i kwiatów, roztrzęsionych po blade siedynowych draperyach; na tych wszystkich taniach efektach kostumu i szminki, które w połączeniu ze snopami oświetlenia bengalskiego, czynią z niej szablonowe zjawisko teatralnego piękna.

Poza tem zna ona swoich Pappenheimerów i scenę z Grabcem traktuje tak, jakby poprzez tę jutrzrenkową pieśń budzącej się do młodości dziewiczej duszy, porozumiewała się z widownią obietnicą: „Na inny raz!“

I publiczność nie protestuje; owszem, zdaje się nawet uznawać „koleżeńską takt“ swej dramatycznej primadonny, jakby z umysłu usuwającej się na drugi plan wobec gościa.

A Słowacki?

Któżby się o niego troszczył! Kto tu przyszedł dla niego!

On jest przecież dodatkiem do Ryty Szemko!

Czerca czuje to, rozumie; i niechęć instynktowna, którą żywi do Ryty, zamienia się w pogardę.

Mimowili zaciska swe chude palce.

Oto na co przyszło poezyi!...

Jakaś Ryta Szemko, która, nim wstąpiła na deski teatralne, sprzątała może umeblowane pokoje, przesłania sobą postać wielkiego Juliusza!

Czerczy zdaje się, że z poza dymu reporterskiej reklamy, z poza rynsztunku sztuczek aktorskich, dostrzega to dumne widmo, uchodzące zwolna i z boleścią od swego sprofanowanego dzieła.

O! jakże chętnie za ukazaniem się nędznej przywłaszczycielki porwałby ją za kark i przygiął w prochu do samych stóp poety, mówiąc: „Tu twoje miejsce.“

Lecz oto kurtyna po raz drugi idzie w górę i ukazuje się chata wdowy.

Nareszcie!

Jakby jedno ogromne westchnienie ulgi, wydobywające się z piersi wielkoluda, wstrząsa widownią

Natężenie oczekiwania i niecierpliwości wyładowywała się w ogłuszającym oklasku.

Czercę aż coś podnosi na fotelu.

Chciałby krzyknąć: „Milczeć, hołoto!“ — ale w tej samej chwili oczy jego padają na stojącą nieruchomo w progu postać Balladyny.

Nie! to nie jest ta aktorka, którą się ujrzał spodziewał, ta Ryta Szemko, przygotowana na to, że tak, a nie inaczej będzie powitana, dziękująca za oklaski.

To jest prawdziwa wiejska dziewczyna, która wchodzi do swojej chaty i na wstępie słyszy jakieś niezrozumiałe, niemile ją rążące odgłosy.

Więc przystanąła z brwią ściągniętą i czeka, aby to minęło.

Jest coś tak nadzwyczaj wymownego w tem jej cofnięciu się aż pod próg chaty, w tem skamienieniu rysów, że publiczność, jakby zrozumiałwszy nagle barbarzyństwo swoje, milknie, i wdowa powtarza znów wejściowy frazes, który zagłuszyła była całkowicie powitalna salwa.

Czerca jest trochę ułagodzony i zaczyna patrzeć.

Balladyna nie powiedziała dotychczas ani słowa, a przecież jest już coś nowego, coś zgoła dotychczas niewidzianego w sposobie, w jaki, postąpiwszy w głąb chaty, krząta się po niej znużonymi trochę ruchami, które zdają się potwierdzać tę całodzienną pracę na zagonie, o której mówi jej matka.

Ma na sobie grubą koszulę, brudną i zmiętą, nieco u sniadej szyi rozehyloną; rekawy zawinięte po łokcie, nogi bose.

Kilka kłosów płące się naturalnie w jej zwichrzonych, czarnych jak noc włosach.

Gdy weszła, włosy te były ściśle związane tasiemką na karku; zapewne, aby jej w pracy nie przeszkadzały, a teraz rozwiązuje je i pyta siostry o grzebień....

Ten głos!

Nigdy ze sceny nie słyszał Czerca takiego głosu!

Poniósł się on po widowni, jak po zroszonej łące i nawiał na nią, jakby technienie pól i lasów, jakby dziką woń ziół i swobody.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komisyja uważa bowiem istnienie średniej własności jako kwestyę doniosłości pierwszorzędnej i uznaje konieczną potrzebę dołożenia wszelkich starań, aby ta własność, choćby w rozmiarach uszczuplonych, utrzymać została.

Zdaniem komisji należy jednak przeprowadzenie takiej parcelacji w księgach hipotecznych uczynić bezwarunkowo zawieszonym od zatwierdzenia planu parcelacyjnego, a nie można na to się zgodzić, aby proponowane przez Wydział krajowy orzeczenie władzy musiało nastąpić w przeciągu 60 dni, tak, iż po upływie tego terminu plan parcelacyjny byłby już mileżąco zatwierdzonym.

Takie unormowanie parcelacji, byłoby — zdaniem komisji — połowicznem, gdyż w razie napływu licznych podań władza do badania planów powołana, nie mogłaby poddać zadaniu w przeciągu określonego jej terminu, skutkiem czego nastąpiłoby mileżący zatwierdzenie, przez co pożądanego w interesie publicznym uregulowanie parcelacji zostałoby zredukowane do pustej formalności.

Co do rozmiarów posiadłości ziemskiej, do której obowiązek przedkładania planu parcelacyjnego miałby się odnosić, komisya agrarna zgodnie z Wydziałem krajowym przestrzeż 60 hektarów, czyli około 100 morgów uważa jako taką, którą temu ograniczeniu poddać należy. Między powodami, uzasadniającymi odmówienie zatwierdzenia planu parcelacyjnego, należy — zdaniem komisji — postawić na pierwszym miejscu zamiar parcelacji doszczętniej, zatem rozsprzedanie całego folwarku, bez względu na istniejące budynki gospodarcze lub rolniczo-przemysłowe, — taka bowiem parcelacja, niwecząca folwark całkowicie, jest dewastacyjną i trzeba dążyć do uniemożliwienia podobnych operacji jako szkodliwych dla produkcyjnej siły kraju. Również — zdaniem komisji — ważnym jest, aby przez nadzór władzy administracyjnej nie dopuścić do takich parcelacji, które byłyby wadliwe pod względem komasacyjnym, oraz dążyć do tego, aby nie powstawało zbyt wiele karłowatych gospodarstw, niezdolnych do samodzielnego istnienia.

Zgodnie z Wydziałem krajowym komisya w zasadniczych postanowieniach o powodach odmówienia aprobaty planu parcelacyjnego wymienia także brak zapewnionych dojazdów do powstać mających gospodarstw, i niebezpieczeństwo dewastacji lasów. Wrazie bowiem rozparcelowania obszarów leśnych, mnożą się niedozwolone korczunki i nie może już być mowy o racjonalnem gospodarstwie leśnem, co wywołuje wielce niekorzystne zmiany dla ogółu ludności.

Wreszcie uważała komisya za właściwe wspomnieć także o potrzebie zmian w ustawie o polityce budownictwa, przedstawionej w rozprawie p. dr. Władysława Leopolda Jaworskiego z roku 1904, powołanej w sprawozdaniu Wydziału krajowego.

Na podstawie powyższych wywodów, komisya agrarna wnosi:

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby odnośnie do rezolucyi sejmowej z dnia 26 października 1903 przedłożył projekt ustawy parcelacyjnej, któraby, mając na oku po-

trzebę utrzymania średniej własności ziemskiej, zaprowadziła obowiązkowe przedkładanie planu parcelacyjnego w myśl zasad następujących:

1. Plan parcelacyjny będzie wymagany przy wydzieleniach z posiadłości ziemskiej, obejmującej przynajmniej 60 hektarów; wydzielenie hipoteczne z takich posiadłości nastąpić może tylko na podstawie planu parcelacyjnego, zatwierdzonego przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

2. Zatwierdzenia planu parcelacyjnego należy odmówić:

a) jeżeli jest zamierzona doszczętna parcelacja, bez pozostawienia odpowiedniego obszaru gruntu przy istniejących budynkach gospodarczych, względnie rolniczo-przemysłowych;

b) jeżeli widocznem jest, że parcelacja zagraża zniszczeniem gospodarstwa leśnego;

c) jeżeli dla powstać mających gospodarstw nie zabezpieczono odpowiednich dojazdów;

d) jeśli przy podziale projektowanym dla powiększenia gospodarstw istniejących, stosunki komasacyjne zostałyby pogorszone.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby celem uregulowania stosunków powstałych wskutek parcelacji, wziął pod rozwagę kwestyę zmiany odnośnych ustaw.

Sprawa ta będzie dziś po południu w sejmowym Kole polskiem omawiana.

## Program br. Főjerváregó.

Z Budapesztu donoszą: D. 28 b. m. o godz. 5 po południu zjawiła się u prezydenta gabinetu br. Főjerváregó deputacya drugiego okręgu wyborczego w Budapeszcie i ofiarowała mu mandat poselski. Br. Főjerváregó, odpowiadając na przemówienie deputacyi, oświadczył, iż przynosi z sobą nowy program i nową politykę i będzie starał się pozyskać dla tej polityki nową większość w Sejmie. Gdyby go oczekiwania zawiodły i gdyby koalicya odrzuciła jego program, bez zbadania go, to minister w stosownym czasie rozpisze nowe wybory.

W dalszym ciągu swej mowy poruszył br. Főjerváregó kwestyę wojskową i wyraził zdziwienie, że politycy, stojący na zasadzie umowy z r. 1867, biorą udział w walce za zaprowadzeniem dwujęzyczności w armii. — W rok po zawarciu umowy, ówczesny prezydent gabinetu hr. Juliusz Andrassy, kilkakrotnie oświadczał, że legislacyja chce dla wspólnej armii nie dwóch języków, lecz jednego. Dalej zacytował ustęp z dzieła hr. Juliusza Andrassyego młodszego, który napisał w niem, iż najlepiej pozostawić ustalenie języka komendy i nadal Koronie.

Na czele swego programu postawił — mówił br. Főjerváregó dalej — powszechne tajne, według gmin mające być przeprowadzone, bezpośrednie prawo wyborcze. Zaprowadzając je, nie zapomni rząd o ochronie interesów państwowych i narodowych. Aby uniknąć wszelkich podejrzeń, rząd natych-

miast po zwołaniu Sejmu, przedłoży Izbie gotowy projekt pod obrady.

W kwestyi wojskowej mogą oświadczyć, iż rozpoczęto już przenoszenie oficerów-Węgrów do Węgier a w oficerskich zakładach naukowych zarządzono wykładanie znacznej grupy przedmiotów po węgiersku. Zarządzono także, aby egzamina składane były w tym języku. Dla żołnierzy zarządzono również wykłady w języku węgierskim, nawet w tym wypadku, jeśli żołnierz nie jest Węgrem, ale po węgiersku rozumie. — W ten sposób teoretyczna nauka będzie w węgierskiej części armii odbywała się po węgiersku.

Sprawę emblematów wojskowych załatwi osobno komisya.

Rząd jest w zasadzie za dwuletnią służbą wojskową.

Z powodu krótkości czasu niepodobna poczynić zmiany w umowie i dlatego rząd jest za utrzymaniem wspólności cłowej z Austrią aż do ukończenia terminu traktatów handlowych, t. j. do 1917. Po tym jednakże terminie, gdy w kraju rozwinię się silna polityka ekonomiczna, rząd nie będzie przeciwny zorganizowaniu samodzielnej polityki ekonomicznej.

Rząd zwrócił także swą uwagę na potrzebę parcelacji w wielkim stylu, oraz na dzierżawę domen na dłuższy okres czasu dla wszystkich gospodarzy, prócz tego pragnie rząd umożliwić konwersyę długów średniej i małej własności. Obszerny program inwestycyjny rządu obejmuje także budowę kanałów i regulację rzek.

Na polu polityki socyalnej szczególnie ważnem jest upaństwowienie spraw sanitarnych i ubezpieczenie robotników na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Rząd będzie dążył do upaństwowienia urzędniczych komitatowych i do wygotowania dla nich pragmatyki służbowej, celem zapewnienia im niezawisłości; również starać się będzie o uregulowanie stosunków finansowych i konwersyę długów urzędniczych państwowych, manipulacyjnych i kolejowych. Popierać będzie rząd wydatnie miasta, aby umożliwić zmniejszenie podatków miejskich. Rozpoczętą w roku 1902 reformę płac urzędniczych będzie starał się doprowadzić do końca, tak samo prowadzić będzie dalej akcyę w sprawie polepszenia bytu notaryuszy.

W sprawie polityki podatkowej zamierza rząd wprowadzić podatek progresywny, oraz przeprowadzić reformę podatku konsumcyjnego.

W końcu podziękował Főjerváregó deputacyi za ofiarowany mu mandat, a deputacya program jego przyjęła oklaskami. Przewodniczący deputacyi Sz. n. i. oświadczył, że jego towarzysze polityczni stoją na zasadzie umowy z r. 1867 i życzy sobie wyrównania przeciwności, jakie powstały między rządem a Koroną.

Wszystkie dzienniki omawiają nowy program Főjerváregó.

Pester Lloyd pisze o programie, że robi on takie wrażenie, jak gdyby na jego podstawie miało być zorganizowane państwo najlepsze na świecie, przy użyciu tytanicznych sił i nadludzkiej energii. Mimo to część na-

leży się mężom, którzy podejmują tak wielkie trudy i przyjmują na siebie takie zobowiązania.

Organ koalicyi *Budapesti Hirlop* nazywa nowy program rządu „fatamorganą”. Rząd zamierza wywabić naród z pola, na którym naród tylokrotnie odnosił zwycięstwo, na inne pole, w tem przypuszczeniu, że po stronie koalicyi sytuacya się pogorszy i że zostanie ona pobita.

*Neprawa*, organ socyalnych demokratów pisze: Chociaż program nie jest w zupełności zgodny z naszymi zapatrywaniami, musimy przyznać, że jest to początek nowej ery i że od roku 1848 o takim programie nie było mowy.

*Alkotmány* organ stronnictwa katolicko-ludowego krytykuje jak najostrzej program rządu i wyraża ufność, że Főjerváregó dozna klęski, gdyż oświadczył się przeciwko niemu nie tylko koalicya, lecz także Tisza ze swem stronnictwem.

*Az Ujsag* wreszcie sądzi, że gdyby rząd parlamentarny w normalnym czasie wystąpił z takim programem przed narodem i oświadczył, że uzyskał z góry zgodę Monarchy, to naród przyjąłby program taki owacyjnie, a wszystkie prawno-państwowe zastrzeżenia musiałyby umilknąć. Każdy musi uznać wielkie zasługi Főjerváregó. Dziś jednak jedyny probierz krytyki tworzy kwestyja, czy program ten zażegna parlamentarne przesilenie, a na to pytanie odpowiedź musi wypaść przecząco.

## Z pod berła rosyjskiego.

Sytuacya w państwie rosyjskiem ciągle jeszcze bardzo groźna. Z Warszawy co prawda nadeszły wiadomości uspokajające do pewnego stopnia, a w Charkowie i w Rewlu takt gubernatorów wpłynął na załagodzenie sytuacji, za to jednak w innych większych centrach wrzenie nie ustaje, strejk zaś kolejowy sprowadza nieobliczalne katastrofy.

Nastroj, panujący pod berłem rosyjskiem najlepiej odmalują depesze z ostatniej doby:

Warszawa. Dzień sobotni był stosunkowo spokojny. W mieście panuje mały ruch. Sklepy w części otwarte. Dzienniki nie wyszły. Brak wiadomości, zwłaszcza z Petersburga, działa niepokojąco na ludność. Po ulicach miasta krążą liczne patrole wojskowe. Zaostrozony stan wojenny nie został wezora j zastosowany.

Telegraficzne połączenie z Moskwą przerwane. Mieszkańcom Łodzi grozi głód.

Dzisiaj rano nadesłana depesza brzmi: sytuacya dotąd się nie zaostrozyla; strejki trwają dalej.

Z Petersburga telegrafują 29 bm. w nocy: Bank państwowy i kasa państwowa obstawione wojskiem, jakoteż banki prywatne w sobotę jeszcze pracowały. Ruch odbywa się w zwykłych rozmiarach. Także na giełdzie panuje ruch i jest licznie odwiedzana, ale mało na niej obrotów. Kolej fin-

20)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### Blichtr.

(Z francuskiego).

#### CZĘŚĆ PIERWSZA.

#### IV.

(Ciąg dalszy).

Zimny rozsądek, wiejący z tych rad macierzyńskich, odbijał się o zranione serce pani de Josserrant, jak bolesne, brutalnie zbudzone echo jej własnych cierpień. Jakkolwiek blizny ran życiowych były ściśle tajne, ukrywane przed okiem ludzi, którzy na szlachetnej, nieco pulchnej twarzy wdowy nie dostrzegali tylko pogodną wyniosłość; — jakkolwiek rany te przestały już krwawić, to wszakże pani de Josserrant czuła je dobrze w głębi swej istoty. To małżeństwo z bretońskim szlachcicem okupiła ona zbyt ciężko pięciu latami cierpień i dwudziestu latami żalu, zarówno z powodu śmierci p. de Josserrant, jak z tej przyczyny, że go lekko-myślnie poślubiła! W krótkim czasie trwania tego małżeństwa, które zapowiadało się w jej marzeniach tak świetnie, przecierpiała ona to wszystko, na co tylko narazić może kobietę despotyzm i złość mężczyzny. Bita brutalnie, odarta z mienia, oszukiwana a mimo to kochająca, znalazła się nagle, w chwili gdy nagła choroba uwolniła ją od męża i

pana, bez żadnych środków do życia a z córeczką do wychowania. Trzeba było korzyść z miłosiernej pomocy matki, pani Buzeau. I żyła odtąd z tej pomocy, ale chleb pożywany nieraz wydawał się jej zbyt gorzkim. Pani Buzeau, która będąc wówczas sama młodą jeszcze wdową, najbardziej skłaniała córkę do poślubienia p. de Josserrant, ujęta uprzejmością i błagą tego łowca posagowego, — złośliwe języki przebąkiwały, że miało to jeszcze inne głębsze powody, — oprzytomniała jednak rychło, zaraz po podpisaniu intercyzy. Ale trzy kroć sto tysięcy franków posagu, wlane w przepaść wspólności majątkowej, rozpoczęły już natychmiast swój śmiertelny taniec. Tej pomyłki, która była jej własną, oplakanej lekkomyślności, z jaką wydała pierwszemu lepszemu na pastwę połowę swego majątku i całe szczęście córki, pani Buzeau nie mogła nigdy przebaczyć — swej córce. Wieczny miała żal do niej, że nie umiała się oprzeć wymaganiom męża, który miał duszę szpetną ale podobać się umiał.

Byłaby to tajona zazdrość? czy też gorzki ból na widok, jak topniały kapitały, które pochodząc od pana Buzeau, wydawały się jej tem cenniejsze po latach dzieciństwa, spędzonych w nędzy, w małej wiosce prowincjonalnej? Bądź co bądź pani Buzeau, przyjmując napowrót do siebie córkę wraz z wnuczką, nie mogła się powstrzymać, aby nie dać jej uczuć codziennie brzemienia zależności, w powodzi ustawicznych i gorzkich wyrzutów. — Z wiekiem coraz bardziej skąpa, żyła i utrzymywała małą swą rodzinę z tych pozostałych 300.000 franków, stanowiących, wraz z domem przy ulicy Herbière, jedyny szczyłek dawnej świetności rodu Buzeau, starodawnego rodu rouenńskiego, którego nazwisko miało wygasnąć z nią razem.

Ztąd owa legenda o trzech kroć stu tysiącach posagu, przyznawanego Helenie przez opinię publiczną, czemu zresztą pani Buzeau nie przeczyła wcale, tem bardziej, że dotychczas nie zjawił się żaden poważny konkurent. — Gdy wreszcie pojawi się pożądana partya, gdy rzeczy zajdą zbyt daleko, by można było usunąć się bez rozgłosu, gdy Helena będzie pewną swej władzy i do brze „trzymać” będzie konkurenta, — wówczas będzie dość czasu do mówienia o cyfrach, do zredukowania do ośmiu tysięcy stu pięćdziesięciu tysięcy franków sumy posagowej. I to jeszcze, aby się zdecydować na taki upust krwi kapitałowej, potrzeba będzie uzyskać zupełną pewność co do osoby przyszłego męża Heleny, który właściwie powinien być w dwójnasób a nawet w czwórnasób bogatszym. — Po wyplenieniu bowiem tego posagu, jakże żyć potem, i to żyć na stopie odpowiedniej znaczeniu nazwisku Buzeau, z czterech tysięcy pięciuset franków całego dochodu z renty państwowej. (Pani Buzeau lokowała swoje kapitały tylko w papierach mających zupełne bezpieczeństwo).

A spadek po kuzynce z Périgord? No, tak, mógłby on być wielką pomocą, gdyby... gdyby istniał. Owa niby bogata kuzynka, była to ośmdziesięcioletnia ciotka, spędzająca resztę dni swoich w walącej się chałupie, zgięta we dwoje, z brodą opartą na kolanach i zieloną umbrelką na oczach... Koniała ciągle, nie mogąc umrzeć, pielęgnowana jak dziecko przez litościwą sąsiadkę, wspomaganą z dobroczynnych fundusów gminy. Spadek? to była owa chałupa, na poły rozwalona, z zapadłym i omszonym dachem, to był kawałek ogrodu z drzewami jabłoni, zaniedbanymi i zdziechałymi, które już dawno nie rodziły owoców... Co prawda jednak, w tem Périgord była pewna rzecz realna. Wszyst-

kie trzy panie wyjeżdżały istotnie co dwa lub trzy lata na miesiąc jesienne do miejscowości Périgueux, do jednego z braci pani Buzeau, z bogatego dzierżawcy, który w tkliwej pamięci chował wspomnienie wspólnej nędzy, przebytej w dzieciństwie. — Ten platoniczny sentyment (pobył w domu brata nie bądź co bądź nie kosztował i przynosił pewne zaoszczędzenie w wydatkach), to było wszystko, czego się było można z tej strony spodziewać, gdyż brat ów miał własne dzieci i wnuki. To wystarczało jednak do owego blichtru, którym ozdabiano „pannę na wydaniu” w powtarzających się pogłoskach: Tyle a tyle posagu, nie licząc — nadziei... Kłót na świecy narastał. Smuga dymu zatruwała powietrze. Pani Buzeau wstała, ujęta z podstawki lichtarza błyszczące szczyptki, — sama zwykła była oczyszczać troskliwie wszystkie sprząki w swoim pokoju — i nagłym ciosem „objaśniła” świecę, która żywym zająśniała płomieniem.

Sądziłam, odezwała się nieśmiało pani de Josserrant, — że to małżeństwo odpowiada w zupełności naszym planom. Zresztą, mam wszelkie powody do mniemania, że Helena żywi sympatyę, a może nawet więcej niż sympatyę, dla pana Urtriel. To przemily młody człowiek.

Pani Josserrant, pomimo ciężkich zawodów i rozczarowań życiowych, nie mogła pozbyć się pewnego sentymentalizmu, zdumiewającego zawsze i oburzającego panią Buzeau. Zkąd Adelaida mogła to powziąć? Zapewne z ojca, bo przecież nie od niej... I często bardzo walczyła z tem, co nazywała „manią lamartinowską” nieboszczyka pana Buzeau.

(Ciąg dalszy nastąpi).

landzka w ruchu, ale pod osłoną wojska. Korespondencje zagraniczną wysłała się na Helsingsfors, Abo do Sztokholmu. — Ulice przedstawiają zwykły widok, ruch na nich normalny, prócz licznych patroli wojskowych. W wielu punktach miasta urządzono ambulatoryja szpitalne. — Wszystkie apteki przyłączyły się do strajku. Sprzedaż środków lekarskich wstrzymana. Adwokaci i ich pomocnicy chcieli wymusić zamknięcie sądów, aby potem w salach sądowych odbyć zgromadzenie. Adwokaci, przybywszy do sal sądowych usiłowali nakłonić urzędników sądowych do zaniechania pracy. Gdy tłum zaczął się dobijać do sal sądowych, aby odbyć w nich zgromadzenie, zjawili się wojsko i policja i rozprysnęli zebranych. — Aptekę przy ulicy Sergiusza, która chciała sprzedawać środki lecznicze, zdemolowano doszczętnie.

Komunikacja telegraficzna z Moskwą przerwana.

Wobec wewnętrznych stosunków rosyjskich, które nie mogły pozostać bez wpływu niekorzystnego na kurs papierów rosyjskich na targach zagranicznych, oświadczył minister skarbu, iż proponuje z własnej inicjatywy odroczenie rokowań w sprawie załatwienia rozpoczętych operacji finansowych aż do chwili, gdy wewnątrz Rosyi zapanuje spokój, a na zagranicznych targach pieniężnych wróci lepsza tendencja dla papierów rosyjskich.

Hr. Witte przedłożył w Peterhofie listę nowego gabinetu. Bułygin i Trepow byli również w Peterhofie.

Moskwa. Moskiewscy fabrykanci wysłali do generał-gubernatora deputację zawiadomieniem, że nie uważają zawieszenia stanu wojennego za rzecz pożądaną, uważają natomiast za konieczne pozwalanie robotnikom na odbywanie zgromadzeń, dalej żądają, aby Duma zorganizowana była na zasadzie wolności i aby ludowi przyznano elementarne swobody.

Według depeszy *Pet. Agen. Tel.*, usposobienie zawsze jest bardzo groźne. Onegdaj rano wymusili pomocnicy handlowi zamknięcie sklepów. Przyszło do starcia z policją, groźnych zwłaszcza przy bramie Izerskiej, gdzie wiele osób odniosło rany. Uniwersytet zabarykadowany. Centralny komitet studentów utrzymuje przy wejściach brojne stráže, gdy część studentów z obawy napadów gromadzi się wewnątrz Uniwersytetu. Aktorzy kilku teatrów przyłączyli się do strajku. Delegaci robotników oświadczyli w obec reprezentacji miasta, dokąd zostali powołani, że zgodzą się na naprawienie wodociągów, jeżeli rezerwoary wody zostaną im oddane do dyspozycji, a zarząd nad nimi powierzony będzie wybranym przez robotników ludziom; zastrzegają sobie przytem dostarczanie wody tam, gdzie będą uważali za stosowne. Reprezentacja miejska obiecała dać odpowiedź do wieczora. Onegdaj o godzinie 3 po południu odbyło się zgromadzenie przy udziale zastępców miasta, ziemstwa, szlachty, sfer naukowych, prasy i różnych stronnictw, także rewolucyjnego. Wygłoszono namiętne mowy na rzecz rewolucji. Telegraficzne połączenie z Petersburgiem możliwe jest tylko na linii od domu generał-gubernatora. Kilka nowych organizacji robotniczych, między innymi drukarzy, przyłączyło się do strajku.

Charków. Wczoraj odbyło się na Uniwersytecie zgromadzenie, na którym postanowiono strajk zakończyć. Tylko na kolejach będzie strajk trwał dalej, życie wraca na normalne tory. Telefony i telegrafy już funkcjonują. Także ruch tramwayowy podjęto; otwarto wiele sklepów. Na ulicach krążą jeszcze patrole.

Według prywatnych wiadomości ustanie niepokoju w Charkowie przypisać należy postępowaniu gubernatora, który nie zgodził się na użycie broni w obec tłumów.

Odessa. Wybuchły tu strajk polityczny zatacza gwałtownie coraz szersze kręgi i objął już wszystkie zawody. Od piątku strajkuje także personal wszystkich gazet, drukarni, banków, domów bankowych jakoteż wszyscy miejscy urzędnicy. Szkoły zamknięte. Senat uniwersytecki, nie czekając pozwolenia ministerstwa, przyjął 259 abiturjentów żydów, aby w ten sposób zapobiedz powołaniu ich do wojska. W piątek zaprzestali pracy funkcjonariusze i robotnicy kolei południowo-zachodnich. Wszelka komunikacja pocztowa miasta odcięta, tylko połączenie telegraficzne dotąd jeszcze utrzymano. Panuje brak środków żywności. Ceny idą w górę ogromnie. Pud węgla kamiennego kosztuje 50 kop. W czwartek wieczorem odbyło się z ratusza tłumne zgromadzenie około 8000 osób, brali w niem udział wszyscy członkowie zarządu miejskiego i profesoria Uniwersytetu. Uchwalono wstrzymać wypłatę miejskiej subwencji na rzecz policji i zorganizować natychmiast własną milicję jakoteż samoobronę obywateli.

Rozlepiono tu ogłoszenie gubernatora, że wojsko będzie strzelało bez poprzedniego ostrzeżenia, jeżeli z tłumy demonstrantów rzucony będzie choćby jeden kamień. Uniwersytetu strzże wojsko. Nikogo do środka

nie wpuszczają. Robotnicy zmuszają do zamknięcia sklepów i restauracji. Tramway nie kursuje. Apteki zamieniły się na stacje ratunkowe; lekarze organizują służbę ratunkową, gdyż istnieje obawa starości. Wszystkie place obsadzone są kozakami, policją i żandarmerją. Zarząd miejski ukonstytuował się jako komitet samorządny, złożony z 15-stu członków.

Tysiące robotników i studentów zbudowały w wielu miejscach barykady z wozów tramwayowych, belek, sztyldów i t. p. Kozacy strzelali ku barykadom i zabili studenta, 3 robotników, jakąż dziewięciu, a ranili 18 osób. Gubernator ponownie zażądał w Petersburgu ogłoszenia w Odessie stanu wojennego. Na odbywające się onegdaj w noc zgromadzenie ludowe przybyło 2 oficerów i 4 żołnierzy z prośbą, aby studenci i robotnicy nie strzelali do pułków, w takim razie i wojsko nie użyje broni. Faktycznie też — z wyjątkiem kozaków — wojsko nie strzelało.

Kijów. Aptekarze i lekarze podjęli na nowo pracę, ponieważ uznali, że nie można pozostawiać chorych bez opieki. Zorganizowano t. zw. latające kolumny celem niesienia pomocy rannym.

Rewel. W kilku miejscach przyszło do krwawego starcia między ludnością a policją i wojskiem. 8 robotników poległo, a 40 jest ranionych. Tłum, uzbrojony w karabiny i rewolwery powstrzymał przemocą straż pożarną, która spieszyła do pożaru w podpalonym przez rewolucjonistów teatrze miejskim.

Gdy gubernator przyrzekł cofnąć wojsko z ulic i wypuścić na wolność aresztowanych, zapanował na nowo spokój.

Sebastopol. Onegdaj przyszło tu do rozruchów ulicznych. Tłum odparto. Kilka osób uwięziono, lecz wkrótce wypuszczono na wolność. Wczoraj panował w mieście spokój.

Irkućk. Do bezrobocia przyłączyły się koleje zabajkalskie.

Aszabad. Cały personal kolei centralno-azyatyckiej zaprzestął pracy.

## KRONIKA.

Lwów, 30 października.

### Kalendarz.

Wtorek (31 października).  
Wolfgang. — Gozdmir. — Łuki Ap.  
Wschód słońca o godzinie 6:51 rano, zachód słońca o godzinie 4:35 po południu.

— **Odnaczenie.** Najj. Pan nadał naczelnemu redaktorowi *Fremdenblattu*, radcy Dworn Marcelemu Frydmannowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

— **Obiad.** U JE. Pana Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego i Pani Krystyny hr. Potockiej, odbył się w sobotę 28 b. m. o godzinie 8 wieczorem obiad na 40 nakryć, w którym oprócz dostojnych Gospodarstwa wzięli udział: Ich Ekscelencye: Najprzewieleb. ksiądz Arcybiskup Andrzej hr. Szeptycki, Najprz. ksiądz Arcybiskup Symon, Herman hr. Loeb, dr. Leon Biliński, Prezes Akademii Umiejętności dr. Stanisław hr. Tarnowski, Wiceprezydent Jan Lidl; dalej Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Edwin Płazek, posłowie na krajowy: Jerzy hr. Baworowski, T. Bynowski, Michał Głdziuk, Stanisław Jędrzejowicz, Andrzej ks. Lubomirski, dr. Stanisław Łazarski, ksiądz Wiktor Mazikiewicz, Stanisław Niezabitowski, Stanisław Schätzel, Tadeusz Starzyński, dr. Franciszek Tomaszewski, Mieczysław Urbański, Jan Urbański, Adolf Vayhinger, ksiądz Adam Wesoliński, Leonard Wiśniewski, Eustachy Zagórski, Bolesław Żardecki, tudzież c. i k. pułkownik i szef sztabu generalnego Fryderyk Gerstenberger-Reichsegg, posłowie do Izby deputowanych Rady państwa dr. Władysław Dułęba i dr. Michał Grek; radcy Dworu i profesoria Uniwersytetu: dr. Henryk Kadyj, dr. Kazimierz Morawski, radca Dworu dr. Ignacy Dembowski, radca Dworu i dyrektor kolei państwowych Stanisław Rybicki, radca Namiestnictwa Karol Franz, radca Rządu i dyrektor Banku krajowego dr. Alfred Zgórski, radca Wydziału krajowego Jan Antoniewicz, dyrektor Kasy oszczędności dr. Jan Kanty Steczkowski, starosta Szczęsny Cieński, sekretarz Namiestnictwa Michał Rawski.

— **Z Uniwersytetu.** P. Aleksander Karol dw. im. Kabanowicz-Turzański, c. k. komisarz powiatowy w Ministerstwie spraw wewnętrznych, rodem z Lubaczowa, otrzymał na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Ślub.** D. 14 listopada odbędzie się w Krakowie w kościele Panny Maryi o godzinie 11 przed południem, ślub Stanisława Henryka hr. Badeniego, syna JE. Pana Marszałka krajowego, z hrabianką Jadwigą Plater-Zyberkówną, córką Stanisława hr. Plater-Zyberk i Heleny z księżąt Czartoryskich.

— **Dyrekcja kolei państwowych** donosi: Ruch towarowy do Rosyi przez Brody i Podwoleczyska jest wstrzymany. Ruch osobowy

wy odbywa się między stacyami Brody-Radziwiłłów i Podwoleczyska-Woleczyska.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem.

— **Mięso z prowincji.** Wczoraj dowieziono 800, dzisiaj 1800 kg. mięsa z prowincji. Doświadczeni dostawcy wiedzą, że w ostatnich dniach miesiąca ruch handlowy nawet w artykułach spożywczych jest słaby, dlatego nie zwołują więcej mięsa, pewni, że go nie sprzedadzą.

Rzeźnicy lwowscy grożą znów podwyżką cen mięsa, a to z powodu trudności nabycia mięsa prowincjonalnego, gdyż w rzeźni obecnie nie się nie sprzedaje, na wprowadzenie zaś miejskiego urzędu odbiorczego potrzeba uchwały Rady miejskiej, a wnioski gotowe, uchwalone już przez sekcję II, od dwóch tygodni zalegają w Radzie, spychane z porządku dziennego wskutek rozwekłej dyskusji nad sprawami innymi.

### Magistrat wobec szkarlatyny.

W sobotę odbyło się nadzwyczajne posiedzenie magistratu w sprawie leczenia dziatwy chorej na szkarlatynę w szpitaliku św. Zofii. Pora jesienna jest zawsze najdogodniejszą dla szerzenia się szkarlatyny, a leczenie jej skutecznie zależy przede wszystkim od odosobnienia dzieci chorych od zdrowych. Rodziny ubogie chętnie oddałyby swe dzieci do szpitalika św. Zofii na leczenie, lecz tam na oddziale chorób zakaźnych jest zaledwie dziesięć łóżek. Zarząd szpitalika robi co może, lecz umieszczać musi w każdym łóżku po dwoje dzieci, a nawet układa je na ziemi, w czem jednak nie może przekroczyć pewnej granicy, licząc się z tem, że nie posiada dostatecznego zastępu dozorczyń i lekarzy.

Mimo tedy najlepszych chęci, zarząd szpitalika nie może przyjmować wszystkich zgłaszanych chorych dzieci ze Lwowa i z powiatu lwowskiego. Chore dzieci muszą też nieraz zebrywać pospołu ze zdrowymi, wskutek czego choroba może się łatwo rozszerzać. We Lwowie na szczęście szkarlatyna nie przybrała rozmiań większych ponad przeciętne. Dzienny przyrost dzieci chorych na szkarlatynę wynosi 1—3, co w tak dużym mieście, jak Lwów, jest cyfrą bardzo nieznaczną. Atoli dla Lwowa i całego powiatu urządzenie obecne dziatwy chorych zakaźnie w szpitaliku św. Zofii absolutnie nie wystarcza.

Ponieważ szpitalik św. Zofii, czyli oddział chorób dziecięcych szpitala powszechnego, nie przyjmuje już dzieci chorych na szkarlatynę, z powodu braku pomieszczenia, magistrat uchwalił wypożyczyć szpitalowi powszechnemu miejski barak epidemiczny. Celem zaś stanowego uregulowania piekającej potrzeby lepszego wyposażenia oddziału chorób dziecięcych, uchwalił magistrat przez posłów m. Lwowa poczynić w Sejmie kroki, aby Wydział krajowy, do którego kompetencji ta sprawa należy, jak najspieszniej dostarczył owemu oddziałowi potrzebnego lokalu, łóżek, lekarzy i dozorczyń, by dziatwa na szkarlatynę, dyfteryę i t. d., mogła być należycie leczoną bez niebezpieczeństwa rozwekania zarazy.

— **Szkarlatyna we Lwowie** zaczyna przybierać szersze rozmiary. Dotychczas zgłoszono w fizykacie miejskim przeszło trzydzieści wypadków w rozmaitych dzielnicach miasta.

— **Kurs o cholery.** W dniach od 6 do 11 listopada, w godzinach od 6—8 wieczorem odbędzie się w Instytucie anatomii patologicznej pod kierunkiem dr. Pawła Kučery kurs o etyologii i bakteriologicznym rozpoznaniu cholery, a to celem zapoznania lekarzy miejskich z najnowszymi sposobami badania cholery. W kursie tym uczestniczyć będą lekarze rządowi.

Magistrat m. Lwowa zamierzał wysłać dwóch lekarzy miejskich do Krakowa na takiż kurs, urządzony przez dr. Bujwida. Wobec urzędzenia kursu na miejscu przez dr. Kučerę, postanowił magistrat wystosować doń pismo z podziękowaniem za ułatwienie lekarzom miejskim zapoznania się z tak ważną w chwili obecnej gałęzią najnowszymi zdobycy naukowych.

— **Lwowski Zakład dla głuchoniemych** przy ul. Lyczakowskiej obchodził wczoraj niezwykle piękną uroczystość: 75-letni jubileusz swego istnienia, a zarazem poświęcenia sztandaru zakładowego.

Uroczystość, w której wzięli udział: JE. P. Namiestnik z Małżonką, JE. P. Marszałek krajowy, JE. ks. Arcybiskup Bilczewski, JE. Jerzy ks. Czartoryski, prezydent miasta p. Michalski, poseł dr. Małachowski, radcy Dworu: dr. Dembowski i Zaleski, oraz członkowie Towarzystwa głuchoniemych „Nadzieja”, odbyła się w pięknym zielonym i girlandami przystrojonej kaplicy zakładowej.

Uroczystość zagaik, dłuższem przemówieniem, przewodniczący dyrekcji zakładu, ks. kanonik Lubomęski, w którym wskazywał na znaczenie tej instytucji dla społeczeństwa i podziękował naczelnikom władz za dotychczasową opiekę.

Z kolei katecheta zakładu ks. dr. Wagner przedstawił krótki rys historii zakładu.

Po przemówieniach dawnego wychowanka, zecera p. Bisiekierskiego i obecnego ucznia zakładu, Fleschara, dokonał Najprz. ks. Arcybiskup Bilczewski, po stosownem przemówieniu,

poświęcenia sztandaru zakładowego, poczem nastąpiło wbijanie pamiątkowych gwoździ w drzewce sztandaru. Pierwszy gwoździł ks. Arcybiskup Bilczewski, następnie PP. Namiestnictwo, P. Marszałek krajowy, ks. Czartoryski, prezydent miasta Michalski, poseł dr. Małachowski, radcy Dworu Dembowski i Zaleski.

Z kolei zwiędzali uczestnicy uroczystości wszystkie ubikacje zakładu.

— **Szkoła nauk politycznych.** W poniedziałek 30 b. m. o godzinie 7 wieczorem inauguracya roku szkolnego i pierwszy wykład prof. dr. St. Grabskiego p. t. „Pojęcie i podział nauk politycznych“.

— **Angielski honorowy wicekonsulat**, który podlegał będzie generalnemu konsulatowi angielskiemu w Wiedniu, postanowił rząd Wielkiej Brytanii utworzyć we Lwowie. Kierownictwo tego wicekonsulatu powierzono p. Romanowi Załozieckiemu, docentowi prywatnemu Szkoły politechnicznej. Urzędowanie rozpocznie p. Załoziecki po uzyskaniu Najw. „exequatur“.

— **Zgubiony list** pod adresem „JWP. Stanisław Zawadzki, c. k. radca Namiestnictwa“ oraz dwa losy, odebrać można w oddziale maszyn drukarni p. Łozińskiego (ul. Czarnieckiego l. 12).

— **Znikł bez śladu.** Dwunastoletni Jerzy Małuszynski, ubrany w bluzkę studencką bez odznak, w czarnych pantalonach i ciemnoniebieskim kapeluszu, wyszedłszy onegdaj z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ul. św. Piotra l. 7, znikł od tego czasu bez śladu.

— **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy pl. św. Teodora, skradziono w sobotę, po rozbięciu kłódki u drzwi znaczną ilość bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej.

Aresztowano notowanego złodzieja 13-letniego Mojżesza Pechmana, schwytanego na gorącym uczynku kradzieży srebrnego zegarka z łańcuszkiem z kieszeni kamizelki portyera Stefana Welgana.

Ze strychu realności przy ul. Żółkiewskiej l. 35, skradziono pani B. H. znaczną ilość bielizny, wartości 200 kor.

Sześć par rogów jelenich, montowanych na drewnianych tarczach skradziono w noc z soboty na niedzielę p. P. w Wygodzie. Każdy róg zaopatrzony był pieczęcią na laku.

Spiewaczce Krystynie Schwartównej, zamieszkałej w hotelu „Corso“, skradziono wczoraj po południu złoty pierścionek z szafirem, otoczony 7 brylantkami, wartości 200 kor.

Zgubiona wczoraj na wieczorku humorystycznym Fiszera w „Sokole“ złota bransoletka, odebrać może właścicielka u p. R. Galasiewicza, zamieszkałego przy ul. św. Marka l. 8.

W noc z soboty na niedzielę skradli niewysłędzeni dotąd sprawcy bardzo wiele bielizny lokatorom realności przy ul. Sobieskiego l. 30.

— **O samobójstwie Angelusa**, doznoszą z Krakowa następujące jeszcze szczegóły: We czwartek wieczorem wyjechał Angelus do Wiednia, aby wręczyć P. Ministrowi sprawiedliwości napisany przez siebie memoriał. Gdy nie uzyskał posłuchania, w piątek napisał listy do rodziny, że uciekać nie chce, aby nie pozbawiąć jej kaucji 24.000 koron, złożonej za niego, ale życie sobie odbierze. Listy te otrzymała rodzina w sobotę w południe. Angelus widocznie przyjechał w sobotę rano do Krakowa, udał się wprost do łaźni, gdzie odebrał sobie życie. Rodzina jego, pozostawione po nim papiery i notatki, odnoszące się do znanej sprawy oszustw w zakładzie zastawniczym, istniejącym pod firmą Angelusa, a oskarżające bardzo kapitalistów tego zakładu, oddała w ręce adwokata dr. Włodzimierza Lewickiego.

— **Plama słoneczna**, o której wspominaliśmy przed kilku dniami, doszła do takich rozmiarów, że dostrzedz ją można obecnie przez zwykłe szkło zapekone. W teleskopie przedstawia się ona, jako grupa trzech mniejszych plam.

— **Smutną sławę** pozostawi po sobie dobiegający do końca miesiąca. Jestto wedle zapisków meteorologicznych najzimniejszy październik, jaki zapamiętano od roku 1776.

— **Król Alfons hiszpański** przybędzie do Wiednia, wedle ostatecznie ustalonego programu, dnia 13 listopada przed południem specjalnym pociągiem Dworskim i zamieszka w Burgu. Dnia tego o godzinie 1 po południu odbędzie się w ambasadzie hiszpańskiej śniadanie, a o godzinie pół do ósmej wieczorem podejmować będzie Najj. Pan swego Gościa obiadem w Burgu — w wielkiej sali reductowej. Po obiedzie odbędzie się *cercle* w sali bibliotecznej. Na 14 listopada projektowane są łąwy w Bösendorf. O godzinie 6 wieczorem odbędzie się obiad familijny w apartamentach Aleksandra, a o pół do ósmej przedstawienie galowe w Operze Nadwornej. Dnia 15 listopada łąwy w Seelowitz; dnia 16 listopada w dziedzinie miasta; w południe śniadanie u Najdost. Arcyksięcia Frydryka, wieczorem o 6 obiad w Schoenbrunnie, o 8 wieczorem przedstawienie w teatrze Zamkowym. Dnia 17 listopada odjazd króla specjalnym pociągiem z dworca Zachodniego do Monachium.

— **Prof. dr. Beer**, zasądzony przed kilku dniami przez trybunał wiedeński za występki przeciwko obyczajności, wypuszczony został na wolną stopę za kaucją 200.000 koron.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, w poniedziałek (wznowienie) „Safandula“, komedia w 4 aktach Wiktorina Sardou.

We wtorek, po raz ósmy „Chopin“, opera w 4 aktach, napisana przez J. Offenbacha na tle melodii Fr. Chopina, słowa A. Orvieto. Ostatni i pożegnalny występ Henryka Drzewieckiego, oraz występ p. Margot Kalfalówny.

We środę o godzinie pół do 4 po południu po raz czwarty „Birbant“, trywialna komedia w 4 aktach Oskara Wilde'a.

We środę o godzinie pół do 8 (na ogólne żądanie) po raz trzeci „Aida“, opera w 5 aktach Verdiego. Gościenny występ Ernesta Cammaroty, oraz występ Margot Kalfalówny i Heleny Oleskiej.

We czwartek, z powodu dnia zadusznego początek o godzinie 8 wieczorem, po cenach dramatu: „Widna“ (Dziady), dzieło muzyczne w 4 obrazach Stanisława Moniuszki, słowa Adama Mickiewicza. Rozpoczęcie: „Taniec szkieletów“, poemat symfoniczny C. Saint-Saens'a, wykona orkiestra teatralna.

W piątek, po raz pierwszy (nowość) „Mały Eryk“, sztuka w 3 aktach Henryka Ibsena.

W sobotę, po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Trubadur“, opera w 5 aktach Verdiego. Pożegnalny występ Ernesta Cammaroty.

## Wiec

### lwowskich urzędników państwowych.

W wielkiej sali ratuszowej odbył się wczoraj po południu wiec lwowskich urzędników państwowych w sprawie podwyższenia dodatku aktywnego do wysokości ustanowionej dla urzędników państwowych w Wiedniu, oraz w sprawie stworzenia organizacji samopomocy.

Na wiec, w którym wzięło udział kilkuset urzędników państwowych, przybyli między innymi: J.E. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, J.E. Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tehorznicki, J.E. Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu dr. Korytowski, Wiceprezydent sądu krajowego wyższego dr. Dylewski, radca Dworu Zaleski i w. i.

W chwili, gdy J.E. P. Namiestnik zjawił się na sali, odezwały się długotrwałe oklaski.

Obrazy wiecu zajął radca Dworu p. Piwocki, przewodniczący tymczasowego komitetu, poczem na wniosek dyr. Cholewickiego wybrano go przewodniczącym wiecu.

Radca Dworu Piwocki, objawiając przewodnictwo, podziękował przedewszystkiem za wybór, poczem w krótkich słowach przedstawił cel wiecu, oraz działalność i dotychczasowe zabiegi tymczasowego komitetu, zaznaczając przy tej sposobności, że jakkolwiek urzędnicy państwowi mają wiele postulatów, mimo to wybrano na razie najpilniejszy: zrównanie dodatku aktywnego lwowskich urzędników państwowych z dodatkiem aktywnym wiedeńskich urzędników państwowych.

Z porządku dziennego p. Neusser, rewident rachunkowy dyrekcji domen i lasów, referował sprawę zrównania dodatku aktywnego urzędników państwowych z takimże dodatkiem w Wiedniu. Zaznaczywszy, że podjęta obecnie akcja ma wszelkie widoki powodzenia, skreślił następnie smutne położenie materialne urzędników państwowych we Lwowie z powodu niezwykłej drożyzny mieszkań i artykułów żywności, których ceny są wyższe od wiedeńskich. Położenie urzędników jest rozpaczliwe. Obecne płace urzędników państwowych są zakondykowane na łączną kwotę 2,700,000 koron, zaliczek na pensje jest 500,000 koron, a długów t. zw. „wstydlivych“ mają urzędnicy na blisko 3 mil. koron.

Zdaniem referenta należałoby w drodze petycji do Rządu, Rady państwa i Koła polskiego, domagać się zrównania dodatku aktywnego urzędników lwowskich z takimże dodatkiem urzędników wiedeńskich; koszt tego zrównania wyniesie 750,240 koron. Referent wniósł zatem o wniesienie petycji do Rządu i parlamentu o regulację dodatku aktywnego na podstawie tariff czynszów najmu, względnie o rewizję ustawy z dnia 15 kwietnia 1873, a do czasu zakatwienia tej sprawy o przyznanie dodatku aktywnego dla Lwowa w wymiarze ustanowionym dla urzędników państwowych w Wiedniu. Referent domagał się dalej wysłania do Wiednia deputacji, złożonej z czterech osób, która poparłaby u niarodajnych sfer te petycję, tudzież, by każdy urzędnik na pokrycie wydatków połączonych z dalszą akcją w tym kierunku złożył jednorazowo 1 kor.

W dyskusji nad tym referatem zabrał pierwszy głos p. Potenci urzędnik Dyr.

lasów i dóbr państw. a poparłszy wywody referenta i jego wnioski, postawił cały szereg dodatkowych rezolucyj.

W pierwszej rezolucji stwierdza wiec, że dodatek aktywny, pobierany obecnie przez lwowskich urzędników państwowych, nie stoi w żadnym stosunku do obecnej drożyzny mieszkań i artykułów spożywczych. W obce tego wiec uznaje, że już czas najwyższy domagać się od Rządu i parlamentu usunięcia tej krzywdy przez sprawiedliwy i zgodny z obecnymi stosunkami wymiar dodatku aktywnego, względnie przyznania dodatku aktywnego I. kl. pobieranego przez urzędników państwowych w Wiedniu.

W dalszych rezolucjach przyjął wiec sprawozdanie komitetu z dotychczasowej działalności i prac przygotowawczych i daje mu mandat i nieograniczone pełnomocnictwo do ułożenia stosownej petycji do Rządu i Rady państwa i zajęcia się dalszymi losami tej sprawy. Petycja ma być jak najrychlej wniesiona i opatrzona podpisami wszystkich urzędników państwowych bez wyjątku.

Do wniesienia petycji i poparcia jej u sfer decydujących d. leguje wiec: radę Dworu Piwockiego, radę sądu kraj. wyższego Hausera, dyrektora Cholewickiego i rewidenta rachunkowego Neussera.

Na pokrycie kosztów wdrożonej akcji każdy urzędnik państwowy ma złożyć po 1 kor. a praktykanci po 50 hal. w dniu 1 listopada.

W końcu wyraża wiec hołd i podziękowanie J.E. P. Namiestnikowi Andrzejowi hr. Potockiemu za ujawnioną przezeń od początku objęcia rządów, jak niemiłej w obecnej akcji niekłamana życzliwość i zajęcie się dola urzędników państwowych i uprasza prezydium wiecu, aby na osobną audyencyjną było tiomaczem tych uczuć zebranych.

Posel dr. Głabiński zabrawszy głos, wykazywał, że sprawa podwyższenia dodatku aktywnego przedstawia znaczne trudności. Gdyby bowiem Rząd złożył w Radzie państwa podobne przedłożenie, to spotkałoby się ono z niechęcią reprezentantów innych narodowości i nie zostałoby uchwalone jako nowe ustępstwo na rzecz narodowości polskiej. Mowca radzi przeto petycję wystosować wspólnie z kilkoma innymi miastami, n. p. czeskimi i niemieckimi, gdyż wówczas możnaby liczyć na większe widoki powodzenia. W końcu oświadczył dr. Głabiński, że sprawę tę poprze gorliwie w Radzie państwa.

Wnioski przedstawione przez p. Neussera i rezolucje p. Potenci uchwalono.

Z kolei p. Neusser przedstawił myśl utworzenia związku samopomocy urzędników państwowych, mającego na celu udzielanie swym członkom takiego kredytu, budowę tanich mieszkań i stworzenie instytucji komunalnej. Konkretnych wniosków p. Neusser nie postawił, gdyż sprawa ta potrzebuje większego przygotowania.

Po p. Budzynowski, który podał w wątpliwą skuteczność podobnej organizacji, zabrał głos J.E. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki i rzekł:

Stanowni Panowie!

Obecność pp. szefów rozmaitych dykasteryj, najwyższych przewodników panów może być dla was dostatecznym dowodem, że wszyscy bez wyjątku przełożeni wasi zawsze będą gotowi w granicach możliwych poprzeć wasze słuszne starania o poprawę stosunków i polepszenie bytu egzystencyjnego urzędniczego. Boję się jednak, czy nasza tu obecność nie kępuje panów w dyskusji. Gdy tu wchodziłem, sądziłem, że usłyszę więcej zdań, więcej myśli, któreby tak mnie, jak innym naszym szefom dały możność zastanowienia się nad waszemi staraniami, przyjeścia wam z pomocą i poparciem waszych dążeń; jeśli zatem który z panów kępował się tem, że my tu jesteście obecni, to oświadczam właśnie, że potosmy tu przybyli, aby wysłuchać waszych żądań i usłyszeć to, co was boli. Wiercie nam, że mamy zadanie o wiele trudniejsze, gdyż słuchać to często daleko łatwiejszą jest rzeczą, aniżeli rozkazywać i ponadto wielkie jest poczucie odpowiedzialności i obawa, abyśmy nie wyrządzili jakiej krzywdy naszym urzędnikom. Przez te dwa lata, odkąd jestem na stanowisku Namiestnika, boję się, że nie może zasłużyć na opinię surowego przełożonego, lecz wiercie mi Panowie, że nie tylko myślałem o jednej rzeczy, aby nikomu z moich podwładnych krzywdy nie wyrządzić, i jedno tylko miałem na oku zadanie, t. j. dobro służby. Dobro służby wymaga zaś koniecznie tego, aby urzędnik miał spokój i wolną głowę do wykonywania swoich obowiązków. Dlatego zapytam — nasz stan urzędniczy walczący niestety z tak dotkliwą, a często złoconą nędzą? Czasami — przyznacie Panowie — powodem tego bywa lekkomyślność. Wystąpić przeciw lekkomyślności jest rzeczą położonych. Tam, gdzie lekkomyślność powoduje tę nędzę, tam pobłażliwym nie będę. Daleko częściej u urzędnika zadłużenie i nędzę powodują nieszczęśliwe wypadki w rodzinie. Tu właśnie potrzeba inicjatywy i dlatego z radością witałem na zgromadzenie,

ponieważ ucuwałem, że był u was dotąd brak samopomocy i brak samoobrony. Jak dziś tu słyszałem, były i u was robione próby tej samopomocy i ja sam starannie o tych wazszych próbach i usiłowaniach się dowiadywałem i dowiedziałem się, że spełzły one dotąd na niczem. Sądzę, że mimo tych niedość prób, nie powinniście panowie ustać w waszej pracy. Stan urzędniczy nie tylko w wielkim mieście, ale i w każdym miasteczku jest tak wielkim czynnikiem ekonomicznym, że jeśli się zwiąże z sobą, musi przecież dostać i zdobyć dla siebie lepsze warunki dostawy towarów i środków żywności, lepsze od innych klas ludności. Jeżeli trudno było uzyskać od Rządu materialne poparcie, gdybyście Panowie nie opierali się na silnej podstawie samopomocy, to naodwrot — jakkolwiek dziś nie mam prawa czynić przyrzeczenia imieniem Rządu — że gdybyście Panowie związali się w odpowiednie stowarzyszenie i stanęli na silnej podstawie związku, wówczas byłoby wprost obowiązkiem Rządu przyjść wam z pomocą i Rząd z pewnością taki związek by poparł. (Brawa i oklaski).

Podniesiono tu, że pożyczka nie jest poprawą bytu materialnego urzędnika, bo trzeba ją oddać; to jednak nie ulega wątpliwości, że nie jest dla urzędnika wszystko jedno, na jakich warunkach ta pożyczka bywa udzielana. Jeżeli oprzeć się na samopomocy i Rząd będzie miał pewność, że udzielił przez niego pieniądze nie będzie narażony na straty, to Rząd niewątpliwie powinien przyjść wam w pomoc przez udzielenie takiego kredytu, gdyż będzie wiedział, że udziela tego kredytu należycie zorganizowanemu związkowi, silnej instytucji, w której temu kredytowi nie będzie groził żaden uszczerbek. Nie chcę krytykować naszych stosunków, ale to podnieść muszę, że w naszym społeczeństwie brak jest inicjatywy. Wyście Panowie swoim stanowiskiem i swymi studjami powinni dać dobry przykład, powinniście gruntowną dyskusję przeprowadzić nad stworzeniem takiego stowarzyszenia, któreby dawało rękojmię, opartą na niewzruszonych podstawach, że będzie myślało tylko o waszym dobru, a nie tylko o podwyższeniu płac dyrektorów, któreby nie marnowało waszych funduszy, ale dążyło do polepszenia waszego bytu i stworzenia waszego dobrobytu. Mojem zdaniem takie stowarzyszenie w kraju powinno być możliwe i powinno liczyć na poparcie Rządu. Na poparcie moje — powtarzam — i moich kolegów szefów, liczyć możecie. Nie kępajcie się więc Panowie w dyskusji naszą obecnością, powiedzcie szczerze i otwarcie co was boli, a my z całą gotowością poprzemy wasze dążenia, by wam przyjść z pomocą w waszym nieraz ciężkim położeniu.

Gdy J.E. P. Namiestnik skończył mówić, odezwały się huczne, długotrwałe oklaski.

Z kolei p. Łaski postawił wniosek o wdrożenie starań w tym kierunku, by pocztowe Kasy oszczędności udzielały urzędnikom państwowym takiego kredytu.

Podniesione w toku dyskusji uwagi przekazano komitetowi, który ma się zająć tą sprawą.

W końcu przemawiali jeszcze p. dr. Głabiński i radca Dworu Piwocki, którzy złożyli J.E. P. Namiestnikowi słowa gorącej podziękującej za szczerze przemówienie i przychylnie stanowisko zajęte w niniejszej sprawie.

## Sejm.

(42 posiedzenie II sesji VIII peryodu).

Lwów, 30 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył J.E. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bądni o godzinie 10 minut 40 przed południem, oznajmiając, że udzielił p. Wincentemu Gnoińskiemu dłuższego urlopu.

Z kolei przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytał sekretarz wniesione petycje. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp.: Tomaszewski, Agopowicz, Zardecki i Filip Włodek.

Następnie odczytano szereg drobnych interpelacji i wniosek nagły p. ks. Bohaczewskiego w sprawie zwrotu Henrykowi Spisowi z Suchodołu rzekomo nieprawie ściągniętych podatków.

Wniosek ten odesłała Izba do komisji podatkowej.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie wniosków.

P. dr. Buynowski żądał we wniosku swym wezwania Rządu, ażeby w jak najkrótszym czasie przystąpił do regulacji rzeki Wisłoki na przestrzoni od mostu w Jaworzu do mostu w Parkoszu w powiecie pilźnieńskim.

Wniosek przekazano komisji wodnej.

P. dr. Paygert domagał się znowu wezwania Rządu, aby refakeji, przyznawanej

dotąd dla transportu spirytusu, przeznaczonemu do eksportu i wywozu do krajów alpejskich udzielał i nadal, a tem samem, aby przedłużył termin naznaczony w Nr. 100 Dziennika rozporządzeń kolejowych z 29 sierpnia b. r. na 31 marca 1906, na razie jak zwykle do końca kampanii t. j. do 31 sierpnia 1906.

Po odesłaniu tego wniosku do komisji przemysłowej, uzasadniał p. Huryc swój wniosek z żądaniem do Rządu, ażeby rozporządzenie Namiestnictwa z d. 23 grudnia 1904 l. 184.483 zniósł, a przynajmniej uwolnił od pasportów zwierzęta domowe ssące, jak cielęta, źrebkieta, prosięta, jagnięta i kozięta stosownie od czasu trwania karnu macierzystego.

Wniosek ten przekazano komisji gospodarstwa krajowego.

W dalszym ciągu posiedzenia uzasadniał jeszcze wnioski: p. Michałowski o przyznanie nauczycielom i nauczycielkom szkół ludowych w Tarnopolu, z powodu drożyzny, dodatku do płac w wysokości co najmniej 25 pre. dotychczasowych poborów; p. Witosłowski domagał się takiego samego dodatku dla nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych i wydziałowych w Kołomyi; a p. ks. Bohaczewski dla nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych m. Rohatyna.

Wszystkie trzy wnioski przekazała Izba komisji budżetowej.

Po udzieleniu gminie Liszna, powiatu sanockiego, zezwolenia na pobór w r. 1906 134 pre. dodatku gminnego do podatków bezpośrednich, przystąpiła Izba do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji szkolnej o stanie szkół średnich w r. 1904-5.

Pierwszy zabrał głos Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Płazek i rzekł: Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu komisji szkolnej poruszoną została sprawa stanu moralnego młodzieży naszej szkół średnich, sprawa pierwszorzędnej dla szkolnictwa wagi, sprawa, którą i najwyższa magistratura szkolna w kraju z tego niejsca objaśnić uważa sobie za obowiązek, a to tem bardziej, że i w debacie odbył się ten głos komisji szkolnej donośnym echem.

Nim jednak przystąpię do omówienia tej kwestyi niech mi wolno będzie przelotnie dotknąć naprzód spraw innych, w toku debaty omawianych. Zwracam się do mowy szanownego posła Oleśnickiego, idąc przykładem moich poprzedników.

Stanowny poseł podniósł w przemówieniu swoim między innymi zarzut pod adresem Rady szkolnej krajowej, że nie wzięła ani nie bierze inicjatywy w zakładaniu szkół średnich z językiem wykładowym ruskim i upatruje w tem tendencyjną stronniczość tej władzy krzywdzącą narodowość ruską na rzecz polskiej. Niech mi wolno będzie z całą stanowczością odeprzeć ten zarzut wyjaśniając, że Rada szkolna krajowa trzyma się musi w tej mierze ścisłe przepisów obowiązującej ustawy kraj. z dnia 23 czerwca 1867 Dz. u. kr. Nr. 13 o języku wykładowym w szkołach.

Po myśli tej ustawy może i musi się inicjatywa Rady szkolnej krajowej co do zakładania nowych szkół ograniczyć li do tego, czy, w której miejscowości i jakiego rodzaju szkoła ma lub powinna być założona.

Jaki ma być język wykładowy tej szkoły, o tem kategorię dają wskazówkę art. 4, 5 i 7 tej ustawy, Radzie szkolnej krajowej braknie przeto prawnej kompetencji do tego, aby iść po za granice tymi przepisami stanowczo wytknięte.

W art. 5 lit. b) przytoczonej ustawy jest Radzie szkolnej krajowej zastrzeżone jedynie prawo orzekania o czasowej potrzebie i m. żności zaprowadzenia w poszczególnych klasach obok wykładowych w języku polskim, także wykładowych ruskich w niektórych przedmiotach nauki, a to na żądanie rodziców przynajmniej 25 uczniów, z którego to jednak prawa Rada szkolna krajowa dotychczas korzystać nie mogła, bo takie podania do niej nie wpływały. Wpłynęły wprawdzie w najświeższym czasie inne, a to o zaprowadzeniu w całych poszczególnych klasach jako wykładowego języka ruskiego w gimnazjach w Brzeżanach, Stryju i Drohobyczu (art. 7 cytowanej ustawy) — na podania jednak bez sprawdzenia przez władzę właściwego petytu, żadnych orzeczeń władza do rażnie wydawać nie może, naucezona doświadczeniem, że w czasach rozbudzonych antagonizmów i rozwielenionej agitacji, należy postępować z wszelką ostrożnością i oględnością.

Niech mi wolno będzie dodać, że przytoczona przez szanownego posła sprawa założenia szkoły eksponowanej w Hnilecu z językiem wykładowym polskim, mająca dostarczyć dowodu na to, że Rada szkolna krajowa — jak chodzi o szkołę z językiem wykładowym polskim na sprawdzanie petytu prosiących nie patrzy, ani tego żąda, weale tej stronniczości władzy dowieść nie może, bo ekspozycja w Hnilecu została pozwolona na wniosek należycie uzasadniony władzy szkolnej okręgowej, nie zaś na proste poda-

nie stron, przez żadną władzę kompetentną nie poparte.

Szanowny poseł Oleśnicki narzeka na przepełnienie gimnazjów w Przemysłu drugiego i akademickiego w Lwowie, na zle unieszczenie gimnazjum ruskiego w Tarnopolu... Słuszność tych żalów uznaję w zupełności, ale niech szanowny poseł raczy mi wierzyć, że nie lepiej dzieje się i w gimnazjach z językiem wykładowym polskim. I tu takie same przepełnienie, taki sam brak lokali, takie same niewłaściwości i braki, którym zaradzić wobec ogromnego wzrostu rocznej frekwencji nie tak łatwo. W najbliższej przyszłości może się stan ten poprawić. Bo budowa akademickiego gimnazjum z rokuż przyszłym z pewnością się rozpocznie, a pod gimnazjum w Tarnopolu grunt już kupiony.

Szanowny poseł żali się dalej, że przyjmowanie uczniów ruskiej narodowości do szkół średnich tendencyjnie jest utrudniane wrogimi egzaminami wstępnymi, a klasyfikacja tych uczniów przez profesorów Polaków była niesprawiedliwą. Na to oświadczam, że tak ruscy jak polscy dyrektorowie i profesorowie wiązani są przysięgą służbową w wykonywaniu obowiązków swoich, ogólnikowe z cyfr statystycznych wysnuwane wnioski nie dają najmniejszego dowodu na to, że funkcjonariusze ci sprzecznie ze swoim sumieniem łamią w obec uczniów narodowości ruskiej swój obowiązek bezstronnej oceny postępu uczniów. Wszelkie nadużycia, o jakichby się Rada szkolna krajowa dowiedziała, z pewnością będą dochodzone i karane i to bez względu, czy się ich dopuścił profesor ruskiej czy polskiej narodowości.

Ciężki zarzut wniósł pos. Oleśnicki przeciw dyrekcji gimnazjum drohobyckiego, że skutkiem niezgodnego z prawdą i niewłaściwie spisanego protokołu zeznań świadka, kilku uczniów narodowości ruskiej za rzekome ekscesy i demonstracje zostało wykluczonych z gimnazjum drohobyckiego. Dla wyjaśnienia oświadczam, że uchwała konferencji nauczycielskiej w tej sprawie opartą była na całkiem jasnym zeznaniu świadka, który protokół zeznań sam po ich odczytaniu podpisał; protokół ten spisywało dwóch nauczycieli, nie zaś dyrektor gimnazjalny, który w czasie owego przesłuchania zajęty był egzaminami, a w chwili zapadłej uchwały i jej zatwierdzenia wiarogodność zeznań świadka najmniejszej wątpliwości nie ulegała.

O animozji więc dyrektora lub profesorów do uczniów Rusinów w tej sprawie mowy być nie może.

Tak zwana „Supplentenwirtschaft“, o której wspominał p. Oleśnicki nie jest, jak to już wspomniał poseł Tomaszewski, specjalnością wyłączną gimnazjów ruskich, mamy ją i w gimnazjach polskich taką samą. Złe się jednak stanowoże zmniejsza i w najbliższym czasie da się przynajmniej o tyle usunąć, że i posady suplentów będą obsadzane tylko ukwalifikowanymi siłami i da się może uzyskać większą ilość potrzebnych posad systemizowanych.

Mówiono o klasyfikacji. Odzywają się głosy jednych, że klasyfikacja w szkołach średnich bywa zbyt srogą, innych, że za łagodną, a nawet czyni się zarzut władzy szkolnej, że w tym ostatnim względzie przesadza i nauczycieli na błędne sprowadza drogi, uznając te zakłady za złe, w których rezultaty klasyfikacji wykazują wielki procent przepadłych.

Otóż tak się rzecz nie ma. Według dat z ostatnich lat 5, które mam przed sobą, przedstawia się wynik klasyfikacji końcowej publicznych uczniów szkół średnich następująco:

W r. szk.	klasyfikow. z promocją bez prom.	85 5/10	14 2/10
1900 1	na 19.649	85 5/10	14 2/10
1901 2	„ 21.386	85 98/100	12 02/100
1902 3	„ 23.269	85 24/100	12 73/100
1903 4	„ 24.901	85 84/100	11 66/100
1904/5	„ 23.211	85 85/100	14 15/100

Z tego zestawienia widać, że wysoka liczba powzięć, że klasyfikacja uczniów od szeregu lat pozostaje prawie zupełnie na tym samym poziomie (braki w procentach tłumaczy się tem, że z wyjątkiem roku 1904/5 nie objęto nimi uczniów nieklasyfikowanych) a odpada corocznie przy promocji około 7 części (14%) ogółu uczniów.

Od lat dwu klasyfikacja końcowa jest należycie przygotowana przez klasyfikację okresową, których wynik zawsze zwraca uwagę rodziców tych uczniów, otrzymanych postęp niedostateczny, na możliwość ujemnego wyniku i zniechęca ich do ścisłego nadzorowania pilności.

Klasyfikacje okresowe wypadają na ogół surowo i z tego nie czyni się nauczycielom zarzutu, chyba w takich razach, kiedy ujemne wyniki można przypisać opieszalności lub brakowi znajomości metody nauczyciela. Zauważyć zresztą należy, że młodsi zwłaszcza nauczyciele wymuszają częstokroć zapisywaniem bardzo dorywczej oceny postępu do katalogu na uczniach swoich spieszność i uwagę; w tym razie jest to

środek niewłaściwy, a ocena przeważnie niesłuszna.

Uwagi z powodu klasyfikacji czyto okresowych t. zw. miesięcznych, czy to półrocznych czyai się tylko na podstawie dokładnej znajomości personalu, a doświadczenie uczy, że chociaż klasyfikacja wypadnie najsurowiej, to nie jest przedmiotem zarzutu, jeżeli się ma przekonanie, że była słuszną. Zwraca się zresztą uwagę i na zbyt pobłażliwą ocenę postępu tak samo i w równej mierze. Przeciętne cyfry klasyfikacyjne w naszych szkołach są niemal te same, jak i w prowincjach niemieckich Austrii.

A teraz kilka słów o kwestji moralności u młodzieży, która i w tej wysokiej Izbie i po za jej murami porusza umysły, a wazemu najdosłowniej i najeższej do szemu Metropolice lwowskiemu ks. Arcybiskupowi Bilezewskiemu dała powód do wydania Listu pasterskiego do młodzieży szkół średnich, za który niech mi wolno będzie z tego miejsca imieniem administracji szkolnej wyrazić jak najgorętsze podziękowanie.

Sprawozdanie komisji szkolnej, a za niem i szanowny poseł Kozłowski ubolewa, że ze sprawozdań Rady szkolnej krajowej nie dowiaduje się o stanie moralnym uczniów i że „komisja pragnęłaby więcej szczegółowej wiadomości tak o rozmiarach złego i o jego stopniu, jak o przedsięwziętych przez Radę szkolną krajową środkach zaradczych“. Nie potrzebuję może upewniać wysokiej Izby, że Rada szkolna krajowa rzeczy samej, o której wspomina komisja szkolna, ani na chwilę nie spuszczała z oka.

Skargi na szerzenie się niemoralności młodzieży to niespecjalność naszych tylko czasów.

Skargi na demoralizację młodzieży podnoszą się zwłaszcza w czasach wzmożonego ruchu etycznego. Im ten ruch żywszy, im silniejszym odzywa się tętnem, tem skargi te stają się częstsze. Były one i dawniej. Już Cicero w jednej z mów swoich powiada, że lepszej i większej przysługi nie można oddać Rzeczypospolitej, jak uczyć i wychowywać młodzież, zwłaszcza w tych czasach *his potissimum temporibus atque moribus, quibus ita prolapsus est, ut omnium opibus refronanda atque cohercenda sit*, to jest, że całe społeczeństwo wyteżyć winno swe siły do utrzymania młodzieży w korbach moralności.

W Polsce w wieku XV. pojawiają się skargi na wielkie zepsucie młodzieży, na bujne jej temperamenty i rozpasanie. I wtedy, jak dziś, za jeden z najlepszych środków do ujęcia wybrków w karby, uważano zakładanie burs dla ubogich i bogatych, *bursae pauperum et divitum*, „aby uczniowie od nauki nie byli odrywani, pieniądze z majątków rodziców grzesznie nie trwonili“, a w r. 1483 nawołuje *rector scholarum*, aby się uczniowie z podejrzanych hospicyów wyprowadzili i weszli do burs, gdzie znajdą opiekę i naukę.

W tym samym niemal czasie użalano się i w Paryżu na „scholarum“, *quod multi temeriter sturent extra collegia et essent vagabundi, errabundi*. W Polsce w wieku XV. słyszymy żale na samowolną zmianę ubiorów studenckich — i że *vestitus clericalis*, jaki był przepisany dla studentów (długa kapota ciemnego lub brunatnego koloru), zmienia się na *vestitus indecens*. I słusznie podnosi Kazimierz Morawski w swojej historii Uniwersytetu Jagiellońskiego (Tom II, rozdział 3 O zachowaniu się młodzieży), że: „Duch młodzieży nie łatwo się wdrażał w pęta, które nań nakładano. Co chwilę spotykamy się z wybrykami i wyskokami gwałtownych natur. Reguła było więcej, przeto i więcej wykroczeń... Obrazy słowne sypały się jak grad wśród zawieruchy, *fur, filius matricis* było zwyczajnym wyzwiskiem. Kradzieże książek i sukien i przywłaszczanie sobie cudzej własności, należały do częstych wykroczeń. A z domów przenosiły się nieporządki niekiedy na ulicę...“

Nie dziw więc, że i u nas w naszym okresie złe jest. Nie jest ono wszakże jak na teraz ani tak wielkie, ani tak powszechne. Na ogół jest młodzież szkół naszych średnich dobra, gorących i szlachetnych serc i popędów, checiwa wiedzy, patrioetyczna. Że duch i prąd czasu, że ciemnie mglistego symbolizmu dzisiejszej naszej poezji, otulonego w wykwinatą nieraz i skończoną forogę, że wybujałość dzisiejsza indywidualizmu, co radby wycisnąć bezwzględnie piętno swej władzy na wszystkim w literaturze i sztuce, że idące za nim podkopanie zasad religijnych i etycznych, że i prądy radykalne społeczne, co się przez wszystkie szpary wiskają w życie publiczne i prywatne, nie pozostają bez echa i we wrażliwych sercach młodzieży, to chyba tłumaczenia nie potrzebuje, a dziwić się chyba należało, gdyby niezdrowe i upajające opary egoizmu i egotyizmu, co się unoszą nad bałganskami teorii indywidualistycznej, bez śladu i wpływu ulotniły się mogły i niedotknęły wrażliwych serc młodzieży.

Gdzie władza szkolna niewłaściwość jaką w tym kierunku dostrzeże, tam występuje stanowczo i ostro, aby usunąć szkodliwe działania. Między tabelami statystycznymi, które się dołączają do corocznego spr-

wozдания, a które szan. poseł Kozłowski w swoim przemówieniu radby oddać w zamian za wyraźne przedstawienie stanu rzeczy w tekście naszych sprawozdań, jest jedyna, na którą pragnąłbym zwrócić uwagę panów, bo cyfry nią objęte ilustrują choć poniekąd stan rzeczy. Na str. 64 tablicy wykazano ilość wykluczeń z zakładów wraz z podaniem rodzaju przewinień, za które wykluczenie ucznia nastąpiło. W roku szkolnym 1902/3 było takich wykluczeń na 27.262 uczniów 146, w roku szkolnym 1903/4 na 29.090 uczniów 116. Ciężkich więc wykroczeń było stosunkowo niewiele. Mimo to zamieścić trudno, że jest i złe, które się z pod czujności dyscypliny szkolnej wymyka i jadem swoim zatrąca atmosferę szkoły. — Nieraz wpływy postronne podkopują usilnie czasem ze skutkiem działanie „szkoły“, a Rada szkolna krajowa nie omieszka w najbliższym swoim sprawozdaniu, które już przygotowawała, sprawy tej szerzej omówić. Tu tylko dodam, że walka ze złem dla władz szkolnych niełatwa zwłaszcza w miastach większych i w zakładach przepełnionych po brzegi, gdzie trudno zapobiedz złym wpływom i uchronić tak ogół, jak i jednostki od zepsucia i upadku.

Na wychowanie moralne młodzieży wpływać musi w pierwszym rzędzie nie szkoła, lecz rodzina i otoczenie, w jakim młodzież większą część dnia przebywa: lektura utworów niemoralnych, której wobec uprzedzenia bibliotek i czytelni publicznych i prywatnych władze szkolne ani przeszkodzić ani ograniczyć nie mogą. — Wszelkie środki prohibitywne, jakich szkoła użyćby mogła celem powściągnięcia wybrków młodzieży po za szkołą, pomijnawszy ich bezskuteczność, ściągająby tylko nienawiść na jednostki nauczycielskie, któreby tego działania podjąć się chciały.

Że Rada szkolna świadoma stanu rzeczy, wszelkich zawsze i ciągle dokładała starań, aby złemu zapobiedz, o tem prośbę nie wątpić, choćby nawet sprawozdanie nasze o tem żadnej nie zawierało wzmianki. Pouczenia inspektorów przy wizytacji zakładów w tym kierunku były zawsze dawane gronom nauczycielskim, na każdy objaw ujemny zwracano uwagę, a w roku 1904 wydała Rada szkolna krajowa cyrkularz do dyrektorów tutejszych szkół średnich, który niech poświadczy, że nie przepomniała ani swego zadania ani życzeń, które w ciągu debatu tej wys. Izby nad sprawozdaniem naszym o stanie szkół średnich za r. 1902/3 wyrażono. Ponieważ żądano w tej sprawie wyjaśnienia, więc za łaskawą pozwoleniem J. Eksc. P. Marszałka pozwolił sobie odczytać w streszczeniu ten okólnik:

„C. k. Rada szkolna krajowa nie sądzi, iżby zakazy, których wykonanie uchyłoby się z pod kontroli szkoły, albo też środki tylko zapobiegawcze wystarczyły do podniesienia moralnego poziomu młodzieży szkół średnich; środki te muszą być wprost pozytywne, muszą krzepić, pierwiastek idealny w sercach młodzieży, działać dodatnio na jej uczucia, zatrudniać w sposób szlachetny jej fantazję.

„Przedewszystkiem należy pielęgnować uczucia religijne i patrioetyczne. Jakkolwiek nie wyklucza się działania zbiorowego na nie, wyżej cenić się musi działanie indywidualne... Co prawda, stosunki nasze szkolne, przepełnienie klas naszych utrudnia w wysokim stopniu pedagogię indywidualną... Może jednak przedewszystkiem wpływać na każdego ucznia z osobna książka katecheta. Słowa kapłana inną mają wagę, inne znaczenie; kapłanowi otwiera się łatwiej serce młodzieńca, kapłanowi łatwiej je pozyskać, a to co w ustach świeckiego nauczyciela może mimo wiedzy i woli, mimo najlepszego zamiaru i najlepszej chęci spotkać się z wypaczeniem, to w ustach kapłana jest pouczeniem z wyższego upoważnienia, które wyklucza tłumaczenie opaczne. Niemniej jednak każdy nauczyciel powinien korzystać ze sposobności zbliżenia się do młodzieży, aby być jej zyczliwym doradcą. Szkoły nasze pod tym względem jeszcze wiele pozostawiają do życzenia. Profesorowie ograniczają częstokroć swoją działalność do czynności szkolnych, a po za szkołą unikają nawet zetknięcia się ze swoimi uczniami.

Jedynym ich środkiem wychowawczym jest niekiedy jeszcze zawsze katalog, którego grozą usiłują utrzymać zewnętrzny porządek w klasie i wymusić na uczniach przykładanie się do nauki. Jestto pedagogia bezdusna, pozbawiona tej serdeczności, która tak bezpośrednio przemawia do serc i rozu mów.

A sposobności do zadziernięcia serdecznego stosunku bez utraty osobistej powagi przecież nie ma.

Czy to paury, spędzone na boisku, czy gry na wolnym powietrzu, czy wycieczki, wszystko to dostarcza sposobności do rozmowy, pouczenia, do wpływania na ucznia. Wszak na wycieczce nie tylko o zbieranie roślin chodzi i owadów, lecz o pokrzepienie serc na łonie przyrody, o wzbudzenie uczuć religijnych, patrioetycznych i estetycznych, o zapoznanie się z tem, co bliższe i dalsze o-

kolica ojczyzny pięknego lub sercu drogiego posiada.

Rada szkolna krajowa uważa przeto spacer i wycieczki w towarzystwie profesorów za rzecz pod względem wychowawczym pożądaną i zaleca je usilnie gronom nauczycielskim.

Prócz tego należy krzepić i pierwiastek estetyczny bezpośrednio popierając naukę śpiewu, muzyki instrumentalnej, rysunków i malarstwa; usiłowania dyrekcyi w tym względzie Rada szkolna krajowa poprze według możliwości. „...Tak więc na podniesienie stanu moralnego naszej młodzieży powinny się złożyć następujące czynniki: 1. krzepienie uczuć religijnych zapomocą indywidualnych pouczeń przez księży katechetów; 2. krzepienie sił fizycznych przez uprawianie ćwiczeń na boisku, ślizganie, przez spacer, kąpiel, wycieczki; 3. krzepienie uczuć patrioetycznych przez zaznajamianie uczniów nie tylko z dziejową przeszłością, ale także z narodowymi pamiątkami, o ile są dostępne; 4. pielęgnowanie uczuć estetycznych przez popieranie nauki rysunków, muzyki, malarstwa, zwiedzanie bogatych muzeów i t. p.; 5. bezpośredni wpływ nauczycieli, którzy powinni korzystać z każdej sposobności, aby się do uczniów zbliżyć, a w razie dostrzeżenia zmian w usposobieniu, lub zewnętrznej wykładki ucznia, w sposób ojcowski wybadać przyczynę zmiany, pouczyć go, upomnieć. W szczególności nauczyciele starsi, doświadczeni ojcowie rodzin, uturują sobie łatwo przystęp do młodzieńczego serca i mogą ocalić niejedną zbłąkaną duszę... 6. częste porozumiewanie się z rodzicami uczniów, którego nie należy ograniczać do t. zw. konferencji niedzielnych, lecz uprawiać w miarę potrzeby także po za nimi, zapraszając rodziców na ustną rozmowę i naradzając się z nimi nad środkami czy to zapobiegawczymi, czy to poprawczymi; 7. wskazywanie uczniom odpowiedniej ich wiekowi, indywidualnym skłonnościom i zdolnościom właściwej lektury i wyposażenie bibliotek szkolnych w stosowne dla młodzieży dzieła; 8. w końcu zaleca się ścisłą kontrolę absencji uczniów i wykonywanie zakazu włożenia się po ulicach, placach, pasażach o wieczornej porze. — Kontrola wykonywana w tym kierunku przez nauczycieli nie ma bynajmniej charakteru policyjnego, lecz jest raczej wypływem ojcowskiej troskliwości i pieczołowitości o zdrowie moralne powierzonych wychowaniu szkoły...“

Okólnik ten niech mówi i sam za siebie i da choć w części pisemny dowód o staraniach, troskach i zabiegach naszych.

I tu pozwalam sobie dodać, wyprzedzając sprawozdanie nasze za rok 1904/5, że oprócz dodatniego działania, objętego samym programem szkolnym a zmierzającego do naprawy złego, grona nauczycielskie i dyrekcje zakładów, świadome swego zadania, nie szczędziły i nie szczędzą trudu i pracy, aby działanie to wzmocnić. Znaczna liczba nauczycieli wzięła udział w pielgrzymce młodzieży do Rzymu, inni urządzają wycieczki z młodzieżą do miejsc pamiątkowych, zwiedzają zbiory sztuki i zbiory aukowe, zakładają dla młodzieży czytelnie, urządzają obchody narodowe w szkole. Ogółem s wierzdzic z uznaniem należy, że grona nauczycielskie w przeważnej większości rozumieją należycie wychowawcze zadanie szkoły i niezrażone piętrzącami się trudnościami, pracują w tym kierunku z całym zapałem i ofiarnością.

Mówiąc o trudnościach, jakie szkolnym władzom są na zawadzie w spełnianiu zadania wychowawczego szkoły, nie mogę pominać milczeniem jeszcze jednej ważnej i trudnej sprawy. Publiczna krytyka wszelkich instytucji i władz publicznych jest jedną z ważnych zdobyczy naszych czasów a Rada szkolna krajowa nie tylko nie zamysła uchylić się z pod niej, lecz owszem pragnie jej i stara się w wszelkiej publicznej dyskusji, prowadzonej z dobrą wiarą i miłością dla ogólnego dobra, wysnuć pożyteczne owoce. Inaczej jednak jest, gdy publiczna krytyka w prasie dotyka faktów jednostkowych, jeżeli rzuca się na osoby, stara się zohydzić je i podać w pogardę, a krytyka taka, poparta powagą prasy, dochodzi do wiadomości młodych uczniów i budzi w nich wątpliwości i niesłuszną niechęć do szkoły wogóle. Każda inna publiczna instytucja ma do czynienia z ludźmi dojrzałymi, którzy o krytyce słusznej lub niesłusznej sąd sobie sami wyrobić zdolają, szkoła i władza szkolna ma do czynienia z umysłami niedojrzalszymi, dla których każda krytyka jest ponętną i pożądaną. Z powodów łatwo zrozumiałych Rada szkolna krajowa nie może każdego publicznie w prasie poruszonego faktu omawiać i prostować, choćby ze względu na jednostki w szkole i po za szkołą, na interesy prywatne dzieci i ich rodziców. To też systematycznie rzucone oskarżenia, muszą pozostać bez odpowiedzi ze strony Rady szkolnej krajowej, a to zarówno w prasie, jak w sprawozdaniu przedkładanym wys. Sejmowi, które z natury rzeczy musi obejmować tylko uwagi ogólne, wysnute z innogich, różnorodnych szczegółowych faktów i musi liczyć się z tem, aby jednostronnym sądem, opar-

tym na pewnej liczbie objawów, nie wyrządzić krzywdy całości lub przeważnej większości.

Rada szkolna kraj., w której oprócz ludzi zawodowych zasiadają liczni przedstawiciele społeczeństwa, ma prawo domagać się, aby odnieszono się do niej z zaufaniem przynajmniej o tyle, by nadużycia i szkodliwe objawy, dostrzeżone lub zasłyszane, podawano naprzód do jej wiadomości, zanim wytoczy się je przed forum publicznej dyskusji w prasie, dyskusji, w której władza nie może brać równomiernego udziału.

Jeżeli władze szkolne napotykają na wielkie trudności w kierowaniu wychowaniem moralnym w szkołach publicznych, to tem mniej mogą przeszkodzić ewentualnym zgubnym wpływom w zakładach prywatnych, co do których ingerencja ich tak na wybór nauczycieli, jak na cały kierunek wychowawczy, bardzo jest ograniczona. Z tem wszystkim uważa sobie Rada szkolna krajowa za obowiązek wkraczanie i w tych zakładach w razie pojawienia się usterek i niewłaściwości, o jakich komisja wspomina w swoim sprawozdaniu, dotykając sprawy prywatnej szkoły żeńskiej w Krakowie.

Ubolewania godny fakt, o którym wspomniało sprawozdanie komisji szkolnej, poruszony również przez Najdostojniejszego ks. Arcybiskupa Teodorowicza i szanownego p. Kozłowskiego, wydarzył się rzeczywiście w zakładzie szkoły średniej żeńskiej w Krakowie z charakterem gimnazyjalnym — szkoła ta do nazwy „gimnazjum“ prawa nie używała. Skoro tylko lustrujący ten zakład inspektor o nim się dowiedział, spowodował bezwzględnie usunięcie odnoszącej nauczycielki i doniósł o tem Radzie szkolnej, która rozpatrując rzecz, zarządzenie to zaaprobowała, zanim jeszcze wieść o tem doszła do wiadomości publicznej, polecając mu dalszą czynną inwigilację nad stanem rzeczy w tym zakładzie. Obecnie i dyrekcja i skład grona nauczycielskiego w zakładzie tym się zmienił, a od wyniku poczynionych spostrzeżeń i przeprowadzonej fachowej lustracji zawisłe będą dalsze zarządzenia władzy.

Jeszcze niech mi wolno będzie dotknąć jednego zarzutu, jaki nas spotkał to jest tego, jakoby nauczyciele szkół średnich odnosili się z uznaniem i sympatią do utworów moralnie złych, może się odnosić do wypadków bardzo odosobnionych, sporadycznych, przeciwnie: skonstatowano przy ostatnich egzaminach dojrzałości, że dawniejszy zapał dla literatury lekkiej najnowszej, w szczególności dla utworów moralnie wątpliwych, który dawniej pojawiał się u uczniów, a w części u młodszych nauczycieli dziś znacznie ostygł, że reakcja przeciw temu kierunkowi pojawiająca się w społeczeństwie, widoczna jest i w szkole, że znać zwrot stanowczy do wiecznie pięknych i zdrowych arcydzieł literatury naszej.

Kończąc moje przemówienie, śmiem upraszać wysoką Izbę o przyjęcie zapewnienia, że sprawa umoralnienia młodzieży nie schodzi ani na chwilę z uwagi naszej, gdyż znamy jej doniosłość, a Rada szkolna krajowa, niemniej też każdy z jej funkcyjnarystów bez wyjątku — przyjęła jest na wskroś ważnością zadania i nigdy nie zapomni o tem, że ma swej pieczy powierzoną najcenniejszą perłę w dyadymie praw naszych narodowych — szkolnictwo, od którego rozwoju zawisa cała przyszłość nasza. Proszę więc o ufność i wiary, że czuwamy i patrzymy i wszelkich dobieramy środków szukając „skutecznych rad sposobu“, aby młodzież, tę nadzieję naszej przyszłości, o ile możności doprowadzić nieskalaną i czystą ze szkoły do progów życia — *ne futura res publica detrimenti capiat*. (Huczne oklaski).

P. Leon hr. Piniński w pięknym przemówieniu, nagrodzonym przy końcu huczni, długotrwałymi oklaskami, podniósł najpierw, że w szkolnictwie galicyjskim nie wszystko jest takim, jakim być powinno. Przepięknie szkół średnich, a w szczególności napływ młodzieży do gimnazjów klasycznych nie uważa mowca za objaw zdrowy. Młodzież ta nie znajdzie bowiem pomieszczenia w urzędach, gdy tymczasem w przemyśle nie można znaleźć ludzi. W dalszym ciągu zwrócił się p. hr. Piniński przeciw niezdrowym objawom w literaturze i w umysłowych współczesnych prądach, które wywierają zgubny wpływ na młodzież, rodząc w niej pesymizm i osłabiając wolę. — Za jeden z niezdrowych objawów wśród młodzieży uważa mowca t. zw. pajdokrację, t. j. dążność młodzieży do wyrokowania w ostatniej instancji o wszystkich kwestiach politycznych i społecznych, czego najjaśkrawszą ilustracją jest uchwała pewnego grona abiturjentów, ażeby wysłać do Rady szkolnej krajowej rezolucję, domagającą się zniesienia matury, dozoru pozaszkolnego itp. Przemówienie swe zakończył p. hr. Piniński wezwaniem do społeczeństwa, aby zwalczało tego rodzaju objawy.

Do głosu zapisani byli jeszcze pp.: ks. Wilczkiewicz, Skołyśzewski i Stapiński przeciw, oraz hr. Dzieduszycki i Cieński za wnioskami komisji szkolnej.

Po zamknięciu dyskusji, wybrano mowców generalnych: p. Stapińskiego *contra* i W. hr. Dzieduszyckiego *pro*.

Generalny mowca *contra* p. Stapiński bronił zasady, że wykształcenie nigdy nie zaskodzi ludziom, choćby na najniższym nawet stanowisku i podniósł z naciskiem, że narzekanie na hyperprodukcję inteligencji jest nieuzasadnione. Omawiając następnie szczegółowo sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej, podał mowca ostrej krytyce te ustępy sprawozdania, w których komisja, zdaniem p. Stapińskiego, broni Rządu, usprawiedliwiając go, że nie może on nadążyć w zakładaniu szkół średnich. Zdaniem mowcy, zadaniem komisji szkolnej Sejmu krajowego jest żądać od Rządu, co się krajowi należy i czego on potrzebuje, nie zaś omawiać, co Rząd z temi żadaniami robi.

Następnie krytykował mowca szkoły zawodowe i wykazywał na przykładach, że absolwenci tych szkół nie znajdują zajęcia w kraju. W dalszym ciągu oświadczył się p. Stapiński przeciwko wciąganiu młodzieży szkolnej w akcję polityczną pod jakimkolwiek pozorem; młodzież powinna się tylko uczyć.

Następnie krytykował jeszcze mowca wprowadzenie mundurków szkolnych i domagał się ich zniesienia.

Ponieważ mowca użył przytem wyrazów: „popelniliście głupstwo — cofnijcie je“, JE. P. Marszałek krajowy wezwał p. Stapińskiego do cofnięcia tego wyrazu, co też mowca uczynił.

W końcu domagał się p. Stapiński większej ilości szkół realnych w kraju, lepszego pomieszczenia szkół średnich, krytykował układ dzisiejszych podręczników i żądał zniesienia nauki języka greckiego.

Generalny mowca *pro* Wojciech hr. Dzieduszycki stanął przedewszystkiem w obronie młodzieży, którą się z taką łatwością potępia, nie podnosząc naodwrot jej zalet, cnot i tego, że młodzież ta przechodzi przez szkoły nieraz wśród głodu i chłodu. Z kolei omawiając rolę teatrów, podał mowca ostrej krytyce wprowadzanie na deski teatralne utworów o niemoralnej treści, które nietylko wywierają zgubny wpływ na młodzież szkolną, lecz także na całe społeczeństwo. Należałoby temu przeciwdziałać.

Omawiając następnie program nauk w dzisiejszych szkołach średnich, stanął p. hr. W. Dzieduszycki w obronie wykształcenia klasycznego, które dla pewnych jednostek w społeczeństwie jest nieodzownie potrzebne. Mowca uważa za główne wady w dzisiejszem szkolnictwie średniem jedynie to, że obecnie ucześnieza do szkół średnich bardzo wielu takich, którzy mając mierne talenty, powinni się raczej zwrócić do przemysłu, rękodziela i t. p.

Przemówienie swe zakończył p. W. hr. Dzieduszycki wezwaniem do społeczeństwa i do prasy, by nie szerzyły pesymizmu, jednostronnego krytycyzmu, lekceważenia służby i t. p., lecz przeciwnie, by starały się krzepić wśród młodzieży nadzieję, że wraz z narodem dąży ona do lepszej przyszłości. (Huczne oklaski).

Po przemówieniu referenta komisji szkolnej p. JE. Stanisława hr. Tarnowskiego, który stając w obronie sprawozdania i wniosków komisji, polemizował z zarzutami, podniesionymi przez rozmaitych mowców w toku dyskusji, i po sprostowaniu faktycznym p. dr. Oleśnickiego niektórych ustępów z przemówienia p. dr. Tomaszewskiego, miała Izba przystąpić do dyskusji szczegółowej.

P. Skołyśzewski postawił jednak wniosek o zamknięcie dzisiejszego posiedzenia, co też Izba uchwaliła znaczną większością głosów.

Na tem o godzinie 2 min. 50 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, oznaczając następne na jutro, godzinę 10 rano.

\* \* \*

#### Z komisji i klubów sejmowych.

W gmachu sejmowym odbyły w sobotę po południu posiedzenia komisje: administracyjna i budżetowa.

W komisji administracyjnej referował p. dr. Mais w dalszym ciągu projekt zmiany ustawy budowlanej, o krycie dachów materiałem ogniotrwałym. Komisja w jednym kierunku zastrzyła przedłożenie Wydziału krajowego, mianowicie, iż tak, jak w miasteczkach, także w gminach wiejskich, wszelkie budynki piętrowe mają do 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy być pokryte materiałem ogniotrwałym.

Komisja budżetowa uchwaliła wszystkie przedstawione przez p. Abrahamowicza, referenta subkomitetu, poprawki do projektu ustawy o zaprowadzeniu krajowych opłat szynkarskich i podwyższeniu krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa, a następnie uchwaliła w drugim czytaniu cały projekt ustawy.

Następnie na podstawie referatu p. Stanisława Jędrzejowicza, uchwaliła komisja

rubrykę VIII. wydatków budżetu krajowego na drogi, oraz przyjęła przedłożenie Wydziału krajowego o podwyższeniu etatu inżynierów oddziału techniczno-drogowego, na podstawie referatu p. dr. Leo i uchwałała zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego, powiększenie etatu krajowego biura kolejowego.

\* \* \*

Na jutro godzinę 9 rano zwołane zostały posiedzenia komisji: parlamentarnej i administracyjnej, a na godzinę 5 po południu posiedzenie komisji szkolnej.

## OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan udzielał dziś przed południem ogólnych posłuchań w wiedeńskim Burgu.

Szef sztabu generalnego, gen. broni br. Beck powrócił d. 28 b. m., po dłuższym urlopie, z Lovrany do Wiednia.

Z Wiednia donoszą: Ponieważ badania przedłożonych przez kolej Północną Ministerstwu kolejowemu nowych obrachowań, odnoszących się do ceny wykupna linii kolejowych tego Towarzystwa, zostały już ukończone, Ministerstwo kolejowe zaprosiło delegatów kolei Północnej na konferencję, która odbędzie się dnia 4 listopada.

Z Budapesztu donoszą: Komisja wybrana przez komitat peszteński, uchwaliła nowo-mianowanego żupana ani nie instalować, ani nie odbierać od niego przysięgi.

W sprawie broszury Zeysiga sędzia śledczy przesłuchiwał wczoraj br. Bauffy'ego.

Mowę cesarza Wilhelma, wygłoszoną podczas odsłonięcia pomnika Moltkego, komentuje żywo prasa francuska. *Echo de Paris* podnosi, że mowa ta świadczy najmowniej, w jakim znajduje się cesarz usposobieniu. *Figaro* powiada, że cesarz niezadowolony jest z wypadków dni ostatnich i że szczególnie wziął sobie do serca niepowodzenie, jakiego polityka niemiecka doznała w Petersburgu. Niepowodzenie to oznacza, iż Rosya zamiast zbliżyć się do Niemiec szuka przyjaciółki w Anglii.

W odpowiedzi na te głosy oświadcza *Nordd. Allg. Zeitung*, że dopatrywanie się w słowach cesarza tendencji zaczepnych jest śmiesznością, która sama charakteryzuje siebie należycie.

Z Lizbony donoszą: Prezydent Loubet po serdecznym pożegnaniu przez króla odjechał, żegnany owacyjnie przez ludność.

Król grecki Jerzy w towarzystwie księcia Mikołaja przybędzie na dwór angielski do Windsoru, według dotychczasowych dyspozycji, dnia 13 listopada b. r.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 października Najj. Pan odebrał dziś przysięgę od bar. Hauenschielda-Bauera, jako tajnego radcy, a potem przyjął go na ogólnych audyencyach.

Wiedeń, 30 października. P. Prezydent Ministrów bar. Gautsch, po skończonej kuracji w Karlsbadzie, dziś rano powrócił do Wiednia.

Graz, 30 października. Kierownik tut. filii Biura korespondencyjnego o, Sterahofer, umarł nagle dziś w nocy.

Budapeszt, 30 października. Partya socjalno-demokratyczna odbyła tu zgromadzenie ludowe na rzecz powszechnego głosowania. Uchwalono rezolucję, podnoszącą, że program rządowy o wiele bardziej zbliżony jest do żądań partii socjalno-demokratycznej od reform, popieranych przez obecną większość parlamentarną, które to reformy służą do oszukania ludności. Zgromadzenie wzywa stronnictwa parlamentarne, by poparły program rządu, o ile odnosi się do powszechnego głosowania i tem przyczyniły się do postępu w kraju.

Szegedyn, 30 października. Baron Banffy stawał tu wczoraj przed wyborcami i w przemówieniu swem krytykował program rządowy, zaznaczając, że jest on tylko częścią programu stronnictwa mowcy. Banffy domagał się zupełnego unarodowienia armii i wyraził nadzieję, że naród w walce o to żądanie zwycięży.

Madryt, 30 października. Król powierzył prezydentowi ministrów Montero Rios misję utworzenia nowego gabinetu.

Cintra, (w Portugalii) 30 października. W sobotę po śniadaniu w pałacu królewskim oboje królestwo odjechali do Cascaes. Prez. Loubet zaś wrócił do Lizbony, ażeby przyjąć w poselstwie francuskim członków kolonii francuskiej.

Konstantynopol, 30 października. Ze strony rumuńskiej zaprzeczają energicznie twierdzeniu półrządowego organu ateńskiego *Bulletin d'Orient*, że propaganda rumuńska działa wspólnie z bułgarską i oświadczają, że pogłoska ta w tym celu została rozpuszczona, ażeby wśród Turków rzucić podejrzenie na Kucowołochów.

#### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 30 października. Funkcyjnarysta kolei nadwiślańskich odpowiedział na wezwanie dyrektora, by powrócił do pracy, że o tem niepodobna pertraktować, dopóki delegaci ich, których aresztowano w Petersburgu, nie będą wypuszczeni na wolność.

Gazety jeszcze nie wychodzą, wydawane są tylko nadzwyczajne dodatki z depeszami *Pet. Agencji telegraficznej*, podlegającej osobnej cenzurze.

Właściciele domów zostali zawiadomieni, że będą odpowiadali za wykroczenia, jakiby się zdarzyły w ich domach.

Łódź, 30 października. Przy rewizji w pewnym domu znaleziono 3 bomby. Właściciel tego domu strzelał kilkakrotnie do policyantów, poczem go aresztowano.

Petersburg, 30 października. (*Pet. Ag.*) Urzędnicy telegraficzni w Petersburgu rozpoczęli strejk, tak, iż obecnie komunikacja telegraficzna jest przerwana.

Paryż, 30 października. Do *Matina* donoszą z Tyflisu, że prawie na wszystkich ulicach miasta strzelają. Robotnicy strzelają z okien domów i z dachów do policyi i wojska, a wojsko również odpowiada salwami. Po obu stronach są zabici i ranni. Miasto było wczoraj bez oświetlenia. Gubernator wezwał właścicieli domów pod groźbą kary, aby postarali się o oświetlenie ulic.

Paryż, 30 października. W nocy nadeszła tu z Londynu depesza, donosząca, że *car przyjął program liberalny, zamianował Wittego prezydentem gabinetu i nadał Dumie państwowej władzę ustawodawczą. — Wszystkie klasy ludności są upoważnione do wyborów do Dumy. Sądy doraźne będą wszędzie zniesione. Odnosny manifest jeszcze dziś się pojawi.*

Petersburg, 30 października. Delegacja strejkujących urzędników głównego urzędu telegraficznego zjawiła się dziś w *Pet. Ag. tel.* i wezwała urzędników do zawieszenia czynności. Zyczeniu temu stało się zadość.

Petersburg, 30 października. Po uchwaleniu strejku, urzędnicy głównego urzędu telegraficznego udali się do szefa tego urzędu, sekretarza stanu Durnowa, aby mu przedłożyły żądania urzędników i poinformować go o położeniu.

Po południu odbyło się posiedzenie Rady miejskiej; sala była szczelnie wypełniona; wejścia obsadzili urzędnicy policyjni.

Przybyło 30 delegacji robotniczych, które przedłożyły Radzie następujące wnioski: 1. Robotnicy żądają spełnienia swych znanych postulatów i praw wolnościowych. 2. Miasto na czas trwania strejku ma utrzymywać robotników.

3. Jakkolwiek robotnicy nie chcą znieszczyć wodociągów, żądają jednak bezwzględnego cofnięcia wojska, które strzeże wodociągów, w przeciwnym razie wodociągi zostaną zniszczone.

4. Miasto w przyszłości nie powinno łożyć kosztów na utrzymanie policyi państwowej i kozaków, używanych przeciw obywatelom;

5. ma się poręczyć osobiste bezpieczeństwo delegatów, gdyż gen.-gubernator może żądać ich aresztowania;

6. powinno się dostarczyć robotnikom broni i ruządzić milicję obywatelską, Robotnicy obejmują gwarancję za spokój i porządek w mieście.

Rada miejska obiecała do wtorku dać na te żądania odpowiedź.

W 14 oddziale marynarzy w Petersburgu wybuchł wczoraj po południu poważny rozruch, które jednakże około wieczora uśmierzon o.

U przedłożonego Stowarzyszenia adwokatów zjawiło się czterech oficerów, którzy wyrazili życzenie, aby ich wspomagan przy organizowaniu ruchu wolnościowego w armii.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.



L. cz. E. VIII. 1568/5 (9) [8538]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi i Berla Diestefeldta odbędzie się dnia 9. listopada 1905 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20, licytacja realności obj. wól. 390 ks. gr. dla III. dzieln. m. Kołomyi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 4230 kor.

Najniższa cena wynosi 2115 k r. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Teosoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 28. września 1905.

## Kuratele.

L. cz. L. 65, P. 181/5 (4) [8129 3-3]

Za marnotrawczynię uznano Annę Hodowaniec 10 Dedereczuk 20 Kłymiuk w Mikuliczynie.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Petraszcuka w Mikuliczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Delatyn, dnia 4. sierpnia 1905.

L. cz. P. 182/5 (5) [8140 3-3]

Za marnotrawną uznano Justynę z Wołosieńczuków Hiltajczuk w Ładzkiem.

Kuratorem jej ustanowiono Antosia Mandryka z Ładzkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tyśmienica, dnia 20. września 1905.

L. cz. P. 103/5 [8138 3-3]

Petro Burka z Ujazdu uznany został marnotrawnym, a kuratorem dlań ustanowiono Fedia Dubyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rohatyn, 2. maja 1905.

L. cz. L. VIII. 2/5 [8134 3-3]

Za umysłowo chorą uznano Annę Siomek w Petrance.

Kuratorem jej ustanowiono Jurka Kulczaka w Petrance.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kaluź, dnia 3. lipca 1905.

L. cz. P. 63/5 (6) [8091 3-3]

Iwan Bojezuk syn Semena „Szeniuk“ z Żabiego uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Tanasija Hujmanika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żabie, dnia 5. lipca 1905.

L. cz. L. 14/5 (5), P. 231/5 (5) [8138 3-3]

Za umysłowo chorego uznano Michała Sasaka w Smykowie małym.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Juchę w Smykowie małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 21. września 1905.

L. cz. L. V. 1/5 (6) [8083 3-3]

Za marnotrawców uznano Tymka i Katarzynę Wenczór w Honiatyczach.

Kuratorem ich ustanowiono Kościła Mzruniaka w Honiatyczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Szczerzec, dnia 2. czerwca 1905.

L. cz. P. VII. 208/5 (3) [8124 3-3]

Za marnotrawcę uznano Wasyla Górnika w Pinianach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Sztabury gospodarza w Pinianach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Sambor, dnia 3. października 1905.

L. cz. P. VI. 131/5 (8) [8122 3-3]

Mateusza i Katarzynę Musiałów włościan z Wolicy uznano za marnotrawców, kuratorem dla nich ustanowiono Walentego Myśliwca w Wolicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jasło, dnia 28. września 1905.

L. cz. P. 193/5 (7) [8111 3-3]

Za umysłowo chorego uznano Teodora Kazanowicza w Olszanicy.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Deputata w Olszanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tyśmienica, dnia 27. września 1905.

L. cz. P. 185/5 (1) [8244 2-3]

Iwana Perdiukę Semena z Harasymowa uznano marnotrawnym.

Kuratorem ustanowiono Nykołę Bahryczuka Iwana z Harasymowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Obertyn, dnia 1. września 1905.

L. cz. P. 148/5 (4) [8239 2-3]

Grzegorz Petryszyn z Derewlan uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Mykieta Andruszczyszyna ze Spasa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kamionka str., dnia 1. kwietnia 1905.

L. cz. P. 279/5 [8241 2-3]

Iwan Perkatiuk Wasyla uznany został marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Michała Jakimiuka, syna Hrycka w Starym Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kosów, dnia 4. października 1905.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 80/5 (3) [8561]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 21 czasopisma „Bocian“ z dnia 1. listopada 1905 artykuły, względnie ustępy artykułów pod napisem:

I. „Ruch kobiecy“ od słów „A kiedy“ do końca str. 2 lam 2.

II. „Szczyt impertinencji“ cały artykuł str. 2 lam 3.

III. „Ciężkie pożyczki“ od słów „Za ciężkie“ do końca str. 3 lam 3.

IV. „Wykręcił się“ cały artykuł, str. 3 lam 3.

V. „Serce kobiet“ od słów „W głębi“ do końca str. 4 lam 1.

VI. „Zjazd kobiet polskich w Krakowie“ od słów „Następnie p. Kurzyma“ do słów „do Galicji“ i od słów „P. Kurzyma wraca“ do słów „wnioskodawczynię cofnięty“ str. 4 i 5.

VII. „To się dostał“ cały artykuł str. 5 lam 3.

VIII. „Z tajemnic małżeńskich“ od słów „I ujmuje“ do końca str. 9 lam 2 i IX. „Niedoświadczona“ cały artykuł str. 9 lam 3 zawierają znamiona występku z § 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 23. października 1905.

Ч. Pr. 122 5 (2) [8555]

Обвешчене.

В Імени Его Величества Цесаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в часописі: „Львоток Правды“ додаток до тогож 1905 під написом: 1) „Чого хоче соціал-демократична робітничка партія Росія для селян?“ від „Цар не хоче“ до „и волю“ і 2) „Про податки“ від „Та якже“ до „народни виборни?“ і від „И коли“ до кінця містять в собі знамена провини з § 58 а, с і 66/2 також і провини з § 491 і 494 а зак. кар. і прото усправедлилена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше шпирене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 27. октября 1905.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 274/5 (1) [8583]

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Iwanowi Łachwa s. Semena i Nastuni Łachwa c. Semena wniosli Stefan i Nykoła Łachwy rolnicy w Pniowiu pozew o uznanie własności i wpis hipot. powodów za właścicieli części pgr. 2230 oznaczonej na planie sytuacyjnym liczbą nowopowstałej parc. 2230/1 w Pasiecznej.

Audycenya odbędzie się 2 listopada 1905 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adwokat Dr. Frey w Nadwórnie, który będzie ich zastępował dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nadwórna, dnia 27. września 1905.

L. cz. Cw. 1277/5 (1) [8497]

Przeciw Mojżeszowi Steuermanowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Salamona Blocha pozew o 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano 15. października 1905 do Cw. 1277/5 (1) nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Steuermana, ustanawia się p. adw. Bazylego Kielanowskiego w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mojżesza Steuermana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Sambor, dnia 15. października 1905.

L. cz. C. IV. 273/5 (1) [8582]

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Iwanowi Łachwa s. Semena i Nastuni Łachwa c. Semena, wniosła Nastunia z Sanełowiczów Kusznierek, rolniczka w Pasiecznej pozew o uznanie własności i wpis hipot. powodkę za właścicielką cz. parc. 2230 oznaczonej, nowo powstałej parc. 2230/2 w Pasiecznej.

Audycenya odbędzie się 2. listopada 1905 godzina 9 przed południem w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adwokat dr. Frey w Nadwórnie, który będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nadwórna, dnia 27. marca 1905.

L. 157.881.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. października 1905 L. 48.273, normujące sz do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroczy-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministerialnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczególnie podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy paskowo-racicznej wprowadzanie zwierząt radeowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń): komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Cserhat: z gminy Buzita;

komitat Bacs-Bodrog, powiat sądowy Kula: z gminy Kula; powiat sądowy Topolya: z gminy Csantavör;

komitat Bars, powiat sąd wy Garm-syentkercz: z gminy Bartos;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyo: z gmin Ardány, Bilak, Fehérgyház, Friss, Kissajó, Saring, Szászbudak, Zselyk; powiat sądowy Naszód: z gminy Tóhá;

komitat Bihar, powiat sądowy Mezőkeresztes: z gmin Beregöszörmeay, Mezősás; powiat sądowy Nagyszalonta: z gminy Árpád;

komitat Esztergom, powiat sądowy Esztergom: z gmin Sárissáp, Tokod;

komitat Fejér, powiat sądowy Adony: z gminy Pusztaszabolcs; powiat sądowy Mór: z gminy Bakonyársarkány; powiat sądowy Sárobgárd: z gmin Alap, Hecsegfalva, Nagylók; powiat sądowy Szekesfehervár: z gminy Pátka; powiat sądowy Vâl: z gminy Etyek;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóvárpás: z gminy Kerc;

komitat Jasz-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszaközép: z gminy Tiszaróff;

komitat Kolos, powiat sądowy Mezőörményes: z gmin Komlód, Mezőkirályfalva, Mezőörményes, Nagynyulas, Oroszfája, Septér; powiat sądowy Teke: z gmin Batos, Budurló, Dadrád, Dadrádszék, Fargó, Harasztos, Kisfülpös, Kozmatelke, Mezőerkek, Oláhsolymos, Oláhujfalu, Paszmos,

komitat Komárom, powiat sądowy Gesztes: z gmin Moesa, Oszbay; powiat sądowy Tata: z gmin Gyermely;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gminy Verőc;

komitat Máramaros, powiat sądowy Huszt: z gmin Alsószeliste, Gernyes, Husztbörz; powiat sąd wy Sziget: z gminy Tiszafehéregyháza; powiat sądowy Téesó: z gminy Kriesfalva; powiat sądowy Tiszavölgy: z gminy Kaszómező, Tiszaborkut;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-felső: z gmin Mojos, Nagyerne; powiat sądowy Régen-alsó: z gmin Alsóoroszi, Beresztelke, Erdősirinád, Felsőoroszi, Gernyeszeg, Görényarsova, Görényzentimre, Kincses, Kört-kapu, Magyarfülpös, Soropháza i z miasta Szászrégen; powiat sądowy Régenfelső: z gmin Déda, Diszajó, Felsőrépa, Füleháza, Holtmaros, Idecspatak, Liget, Lovér, Maroskövesd, Maroshodák, Marosoroszfalu, Marosvécs, Monosfalva;

komitat Nagrad, powiat sądowy Szirák: z gminy Buják;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Dunavecse: z gmin Dab, Dömsöd; powiat sądowy Ráckeve: z gminy Pereg;

komitat Pozsony, powiat sądowy Alsócsallóköz: z gminy Böggeló; powiat sądowy Felsőcsallóköz: z gminy Tokháza;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótarcza: z gmin Harság; powiat sądowy Sírka: z miasta Eperjes;

komitat Somogy, powiat sądowy Kaposvár: z gmin Nagybajom, Vácsik; powiat sądowy Marcal: z gmin Böbönye, Libickozma; powiat sądowy Tab: z gminy Köttes;

komitat Sopron, powiat sądowy Kapuvár: z gminy Edve;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Kisvárd: z gmin Ajak, Kécsese, Kisvárd; powiat sądowy Nyirbátor: z gminy Rohod;

komitat Szepes, powiat sądowy Gólniebanya: z gmin Kojava, Klukus, Margitfalu; powiat sądowy Igló: z gmin Denesfalu, Kposztafalu, Vidernik, Pálmafalu; powiat sądowy Lőcs: z miasta Lőcs; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Krompach, Szepeskörtvélyes;

Szászakna, Szászbanyica, Szászpétek, Szokol, Teke, Vajola;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Maros-felső: z gmin Mojos, Nagyerne; powiat sądowy Régen-alsó: z gmin Alsóoroszi, Beresztelke, Erdősirinád, Felsőoroszi, Gernyeszeg, Görényarsova, Görényzentimre, Kincses, Kört-kapu, Magyarfülpös, Soropháza i z miasta Szászrégen; powiat sądowy Régenfelső: z gmin Déda, Diszajó, Felsőrépa, Füleháza, Holtmaros, Idecspatak, Liget, Lovér, Maroskövesd, Maroshodák, Marosoroszfalu, Marosvécs, Monosfalva;

komitat Somogy, powiat sądowy Kaposvár: z gmin Nagybajom, Vácsik; powiat sądowy Marcal: z gmin Böbönye, Libickozma; powiat sądowy Tab: z gminy Köttes;

komitat Sopron, powiat sądowy Kapuvár: z gminy Edve;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Kisvárd: z gmin Ajak, Kécsese, Kisvárd; powiat sądowy Nyirbátor: z gminy Rohod;

komitat Szepes, powiat sądowy Gólniebanya: z gmin Kojava, Klukus, Margitfalu; powiat sądowy Igló: z gmin Denesfalu, Kposztafalu, Vidernik, Pálmafalu; powiat sądowy Lőcs: z miasta Lőcs; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Krompach, Szepeskörtvélyes;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gmin Betlén, Középfalva, Somkerék; powiat sądowy Szamosújvár: z gminy Dengeleg;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gminy Paks; powiat sądowy Központ: z gmin Alsónyék, Bataszék; powiat sądowy Simontornya: z gmin Beleska, Kistormás; powiat sądowy Tamás: z gmin Felsőnyék, Fürged, Majsamiklósvár; powiat sądowy Völgyes: z gmin Bonyhádvarasd, Tevel;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Orlovát; powiat sądowy Nagykiskind: z gmin Basahid, Nagybikács; powiat sądowy Törökbeese: z gminy Blodra; powiat sądowy Zsombolya: z gminy Kistószeg;

komitat Ung, powiat sądowy Szobránc: z gmin Alsóbaskóc, Alsóhalas, Alsóhunkoc, Bunkós, Felsőhalas, Jeszenő Jeszenőremete, Jósza, Némelvágás, Remetevasgyár, Szobránc, Szobránc-komoró, Töröskruszka, Ubrezs;

komitat Vas, powiat sądowy Celldömök: z gminy Szégyény;

komitat Zala, powiat sądowy Zalaegerszeg: z gminy Bozsföld;

komitat Zemplén, powiat sądowy Nagymihály: z gminy Gödrös, Laborfalva, Örmező;

b) z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Alvinc: z gmin Berve, Demeterpatak, Sospatak, Strázsa; powiat sądowy Magyarigen: z gmin Alsógárd, Igenpataka, Sárd; powiat sądowy Marosújvár: z gmin Magyaresseszto, Marosszentjakab;

komitat Arad, powiat sądowy Borossebes: z gminy Revelis;

komitat Bacs-Bodrog, powiat sądowy Tit I: z gmin Sajkáslak; powiat sądowy Zenta: z gmin Martonos, Mohol i z miasta Zenta I, III i IV. rej.;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsrád: z gmin Hidas, Maráza;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Lédec, Feketerecsény, Velsic i z miasta Ujbánya; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gminy Mocvár; powiat sądowy Verebely: z gmin Eny, Füss;

komitat Békés, powiat sądowy Gyoma: z gminy Gyoma;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyo: z gmin Bilak;

komitat Bihar, powiat sądowy Belényes: z gmin Belényes, Kebed, Kisbelényes, Nyegerfalva, Pokola, Solymospetrász, Tarkaica; powiat sądowy Sárret: z gmin Bihartorda, Danesháza, Sáp; powiat sądowy Vasköh: z gmin Kőszvényes, Kristyor, Vaskoh;



komitat Borsod, powiat sądowy Ozd: z gminy Uppony; powiat sądowy Szentpéter; z gmin Szentmárton, Szilvás; komitat Brasso, powiat sądowy Alvidek: z gmin Krizba, Szászhermány; komitat Csik, powiat sądowy Kászonalcsik: z gmin Csiktusnád, Kászonyfalva; komitat Csongrad, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Kiskundorozsma, Nagyszöllös, Sövényháza, Tápé, Tiszaujlak; komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás: z gmin Alsóporumbák, Drágus, Földvár, Oláhujfalva, Oporumbak, Szerats; powiat sądowy Fogaras; z gmin Krisberivaj, Liza; powiat sądowy Sárkány: z gmin Mundra, Ohaba, Persány; komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Nagyrőce: z gmin Ispanmező, Polam, Ratkólehota, Szásza, Ujvácsár i z miasta Jolsva; powiat sądowy Rosznyó: z gmin Betlér, Rádova; komitat Győr, powiat sądowy Sokoróalja: z gmin Koronóc, Rábászentmiklós, Tétzenkút; komitat Hajdú, powiat sądowy Hajduböszörmény: z gminy Felsőjózsa; komitat Háromszék, powiat sądowy Kéz: z gmin Lőcfalva, Sosmező; powiat sądowy Miklosvár: z gmin Hídvég, Nagyajta; powiat sądowy Seps: z gmin Bessenyo, Bodok, Egerpatak, Kisborosnyó, Magyarbadza, Mikóujfalva, Nyén, Sepsimagyarós, Sztyor; komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gminy Varsány; powiat sądowy Ipolyvács: z gmin Csák, Daczkókeszi, Felsőipolyvács, Kókeszi; komitat Hunyad, powiat sądowy Hátzeg: z gmin Felsőnyiresfalva, Hacaszal, Nagycsura, Russ, Sztrigyszacsal, Zaykfalva; powiat sądowy Puj: z gminy Ponor; komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felső: z gmin Dévaványa, Kenderes; powiat sądowy Tisza-Közép: z gmin Tiszabó, Törökszentmiklós i z miasta Szolnok; komitat Kolozs, powiat sądowy Almás: z gmin Középlak, Nagypetri; powiat sądowy Bánffyújnyád: z gminy Meregnyó; powiat sądowy Mezőbörnyés: z gmin Mezőkirályfalva, Mezőbörnyés, Mezőújfalva; powiat sądowy Nadasment: z gmin Egeres, Szentmihálytelke, Türe; powiat sądowy Téke: z gmin Mezőkerék, Szászhidvég; komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogsán: z gminy Doklín, Füzes, Jerszeg; powiat sądowy Bozovics: z gmin Pervora; powiat sądowy Facset: z gmin Bottinyesd, Furdia, Huzest, Németgladna; powiat sądowy Jám: z gmin Heuerdorf, Illádia, Leszkovica, Makovistye, Mirkóvács, Nájdas, Oruszova, Pottok, Rakosdia, Szekolár, Szubotica, Ujruszova; powiat sądowy Karánsebes: z gminy Obrezsa; powiat sądowy Lugos: z gmin Boidur, Remetepoganesd, Szatumik, Szkeus, Zsurast i z miasta Lugos; powiat sądowy Moldova: z gmin Berzaska, Radimna, Schellersruhe; powiat sądowy Oravica: z gmin Greovács, Kistivány, Rakitova; powiat sądowy Temes: z gmin Csukás, Gavosdia, Lugoshely, Kriesova; powiat sądowy Teregovia: z gminy Teregovia; komitat Máramaros, powiat sądowy Izavölgy: z gmin Dragomérfalva, Izasópatak, Jód; powiat sądowy Sugatag: z gminy Mikolapataka; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Alsó: z gmin Baekamadaras, Csiba; powiat sądowy Maros-Felső: z gminy Nagyernye; powiat sądowy Régen-Alsó: z gmin Berasztelke, Erdőszeaggel, Hétkükk, Kincses, Szentmihály i z miasta Szászregen; powiat sądowy Régen-Felső: z gminy Liget; komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gmin Halmágy, Lemzek, Longodár, Oláhtyukos; powiat sądowy Medgyes: z gmin Baráthely; powiat sądowy Nagysink: z gmin Brulya, Kálbor, Práznár; powiat sądowy Segesvár: z gminy Szászujfalva; powiat sądowy Szentágota: z gmin Apátfalva, Mardos, Netus, Vessöd; komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Felsőtisznovik, Tamási; komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gmin Bánkeszi, Felsőszöllös, Komját, Tardoskéd, Tótnegyér; powiat sądowy Nagytapolcsány: z gmin Vámosujfalva; powiat sądowy Nyitra: z gmin Abalehota, Csalad, Csehi, Csitar, Kisegety, Nagycétény; powiat sądowy Vágsellye: z gminy Soponya; komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gminy Törökbalint; powiat sądowy Vác: z gmin Acsa, Galgamácsa, Rákospalota, Szód, Ujpest, Vácbotyán, Veresegyház, Zsidó i z miasta Vác; komitat Pozsony, powiat sądowy Galánta: z gminy Vágszerdahely; powiat sądowy Nagyszombat: z gmin Szered, Szomolány; powiat sądowy Szempe: z gmin Kissenkvtz, Sárfo; komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Demeser, Pazony; powiat sądowy Dadafelső: z gmin Balsa, Bercel, Gava, Paszab; powiat sądowy Kisvárd: z gmin Gyulaháza, Kisvárd, Laskod, Pátróha, Puszadobos; komitat Szeben, powiat sądowy Na-

gydisznót: z gmin Alsósebes, Cód, Felek, Kistalmás; powiat sądowy Nagyszeben: z gmin Nagycetr i z miasta Nagyszeben; powiat sądowy Szelistsye: z gmin Mág, Orlát; powiat sądowy Szerdahely: z gmin Kisapold, Nagyspold, Nagyludas, Oslás; powiat sądowy Ujegyház: z gmin Akina, Berdorf, Hortobágyfalva, Kürpód, Márpod, Ujegyház, Vurpód; komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Csákgöbör: z gminy Aranyező; komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Dragsina, Ikloda, Szinyerszeg; powiat sądowy Csákova: z gmin Gilád, Liebning; powiat sądowy Delta: z gmin Gáttája, Gertenyes, Móriérföld, Sós; powiat sądowy Fehértéplom: z miasta Fehértéplom; powiat sądowy Kubin: z gmin Székelykeve, Temeskubin, Temessziget; powiat sądowy Rékás: z gminy Hissziás; powiat sądowy Ujarad: z gminy Keresztes; powiat sądowy Versec: z gmin Jakuba; powiat sądowy Vinga: z gminy Meregnyó; komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvinc: z gmin Felvinc, Gerend, Inokfalva; powiat sądowy Torda: z gmin Aranyospolyva, Komjatszég, Mezőköt, Mezőörke; komitat Torontál, powiat sądowy Bánlak: z gmin Bánlak, Dolác, Györgyház; powiat sądowy Módos: z gmin Bóka, Macedonia, Rudna; powiat sądowy Nagybeskere: z gmin Kistorák, Lukácsfalva, Nagytörök, Perlasz i z miasta Nagybeskere; powiat sądowy Törökkanizsa: z gminy Törökkanizsa; komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gminy Rutka; komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Felsőrákos, Homoródmás, Löveta, Vargyas; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bözöd; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Béta, Kápolnásoláhfalva, Oroszhegy, Zetalaka; komitat Zemplén, powiat sądowy Varano: z gmin Benkfalva, Opáhegy, Tapolybánya; komitat Zólyom, powiat sądowy Baszterbánya: z gmin Litébánya, Palos i z miasta Besztercebánya; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Beaszháza, Borosznó, Cserpatak, Szentandrás, Szikla; powiat sądowy Nagyszalatna: z gminy Zólyommiklós; powiat sądowy Zólyom: z gmin Bereza, Lakóca; jakotez z muniypalnych miast Kolozsvár, Ujvács, Zombor; e) z powodu zarazy rózy wąglikowej wprowadzenie świń: komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Magyarigen: z gmin Felsőgáld Gáldó; powiat sądowy Verespatak: z miasta Abrudbánya; komitat Arad, powiat sądowy Borossebes: z gminy Szaturo; komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zenta: z gmin Ada, Magyarkanizsa; komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gminy Kisúles; komitat Békés, powiat sądowy Szeghalom: z gminy Veszto; komitat Bihar, powiat sądowy Belényes: z gminy Kebed, Zzöd; komitat Borsod, powiat sądowy Szentpéter: z gminy Berente; komitat Brasso, powiat sądowy Alvidek: z gmin Földvár, Práznár, Szászhermány, Veresmar; powiat sądowy Felvidek: z gminy Báraujfalva i z miasta Brassó; powiat sądowy Hétfalu: z gminy Csernátfalva; komitat Csongrad, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Horgos, Kiskundorozsma, Sandorfalva; komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás: z gminy Kere; powiat sądowy Fogaras: z gminy Fogaras; powiat sądowy Sárkány: z gmin Felsőkomána, Persány; komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Pohorella, Snyac; powiat sądowy Rosznyó: z gmin Berdárka, Berzete, Kisveszverés; jakotez z miasta Rozsnyó; komitat Háromszék, powiat sądowy Kéz: z gmin Albis, Dálnok, Fútfalva, Lemhény, Pselnek; powiat sądowy Orba: z gmin Barátos, Gelence, Telk; powiat sądowy Seps: z gmin Angyalos, Komolló, Kőkös, Lisznyó, Mikóujfalva, Szentivánlaborfalva i z miasta Sepsiszentgyörgy; komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gminy Csák; powiat sądowy Ipolyvács: z gminy Leszenye; komitat Hunyad, powiat sądowy Puj: z gminy Ponor; komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felső: z gmin Dévaványa, Kunmadaras i z miasta Karcag; powiat sądowy Tisza-Közép: z gminy Szolnok; komitat Kolozs, powiat sądowy Mocs: z gminy Magyararkalyan; powiat sądowy Mezőbörnyés: z gminy Nagynyalas; powiat sądowy Nadasment: z gminy Szentmihálytelke, Vista; powiat sądowy Nagysármás: z gminy Budstelke; powiat sądowy Teke: z gminy Nagyida; komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Béga: z gminy Remetelunka; po-

wiat sądowy Bogsán: z gminy Vermes; powiat sądowy Jám: z gminy Berlistye; komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gminy Ocolicsnó; powiat sądowy Rózsahegy: z gminy Háromrevec; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Felső: z gmin Jedd, Kebele, Kislekence, Mezőasvás, Mezőrűcs, Nyáradgáfalva, Pusztalás; powiat sądowy Nyáradszereza: z gminy Bő, Keadő; powiat sądowy Régenfelső: z gminy Gödemesterháza; komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gmin Rados, Szaszyukos, Zsbeck; powiat sądowy Segesvár: z gminy Sárpaták; komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Gácslehota, Podrecaány, Sülye, Totkisfalva, Veres; komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gmin Kiskér, Nagykér; powiat sądowy Nyitra: z gmin Nagyhad, Sarlókjászó; powiat sądowy Póstyén: z gmin Póstyén, Vigvár, Wittenz; powiat sądowy Vágsellye: z gminy Tornóc; komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gminy Budajenő; komitat Pozsony, powiat sądowy Szempe: z gmin Dubowa, Nagysenkvic, Schweibach; komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Nyirbogdány, Sónyó; powiat sądowy Kisvárd: z gmin Dombrád, Kisvárd; komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gminy Szenterzseb; powiat sądowy Szerdahely: z gminy Toporesa; komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z miasta Igló; powiat sądowy Löcse: z gminy Zavada i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Krompach, Szepesmindszent i z miasta Szepesváralja; komitat Temes, powiat sądowy Központ: z gminy Vadászerdő; powiat sądowy Rékás: z gminy Iktár; komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvinc: z gmin Felsőfüged; powiat sądowy Torockó: z gmin Alsószolcsva, Aranyosrákos, Offerbánya; komitat Torontál, powiat sądowy Bánlak: z gminy Györgyáz; powiat sądowy Törökbeese: z gminy Beodra; komitat Trencsén, powiat sądowy Vagbeszterezé: z gminy Hricsóvárja; komitat Túróc, powiat sądowy Mosóczió: z gmin Alsóstubnya, Dubovo, Dvorce, Kiscsepesay, Kisfalva, Lászlófalva, Liesnó, Mosóc, Tótróna, Znióvárja; powiat sądowy Szent-Martonblatnica: z gmin Bálnifalu, Blatnica, Bisztricska, Deakfalva, Károlyfalva, Laszkár, Nagyjessen, Neeppál, Prekopa, Priboe, Rutka, Szuesány, Trebosztó, Turóc-szentmárton; komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Dilya; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bodos, Bethfalva, Martonos, Nagyalambfalva; powiat sądowy Udvarhely: z gminy Szentegyházsoláhfalva; komitat Zemplén, powiat sądowy Varano: z gminy Sokut; komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Feketebalog, Garamhidvég, Kisgaram, Olaszka; powiat sądowy Zólyom: z gmin Szliács, Zólyommihály; jakotez z muniypalnych miast Marosvásárhely, Selmec és Balbánya; d) z powodu ospy u owiec, wprowadzenie owiec: komitat Arad, powiat sądowy Pécska: z gminy Opécska; komitat Hajdu, powiat sądowy Központ: z gminy Mipepéres; komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Diesószentvártón: z gmin Bernad, Bonyha, Dósfalva, Harangláb, Kisszentlászló, Küküllőszéplak, Vámosgáfalva; powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Bun, Domald, Füleltelke, Gógánváralja, Huadorf, Kisszöllös, Kund, Nagykend, Oláhsólymos, Oláhszentlászló, Szászoményes, Szémaverős, Zágór; powiat sądowy Radnót: z gmin Buzásvesenyó, Kiscsergéd, Lackód, Nagycsergéd, Nagyteremi; komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bozovics; z gminy Mocsér; powiat sądowy Jám: z gminy Udvarszállás; powiat sądowy Teregovia: z gminy Lupusnicel; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosalsó: z gmin Gyalakuta, Harasztkerék, Havaető, Kelemtelke, Kisgörgény, Mezőpanit, Nyáradkaáconfalva, Nyáradszentbenedek, Szentgerice, Szentháromság, Szóvéd; Badasd, Baja; powiat sądowy Maros-felső: z gmin Mesásámsod, Nagyadorjan, Nyáradgáfalva, Udvarfalva; powiat sądowy Nyáradszereza: z gmin Abod, Csókfalva, Erdőszentgyörgy, Geges, Kibéd, Eőszvényes, Márkod, Mikhaza, Nyáradszentimre, Sóvár, Szovata; komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gminy Oltbogát, Ugra; powiat sądowy Segesvár: z gminy Sárpaták; komitat Szilág, powiat sądowy Tassnád; z gmin Oláhcsaholy, Orbó; komitat Temes, powiat sądowy Fehértéplom: z gminy Temasstrásza; powiat sądowy Kubin: z gminy Temeskubin; po-

powiat sądowy Ujarad: z gmin Németszentpéter, Széke-út; powiat sądowy Vinga: z gminy Monstor; komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvinc: z gmin Keresed, Mohács; komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gminy Alibunár; powiat sądowy Párdány: z gminy Fény; powiat sądowy Perjámos: z gmin Perjámos, Pészak; komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gminy Turán; komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród; z gminy Szentegyházsoláhfalva; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bözöd, Bözödújfalva, Csób, Enlaka, Rava; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Kápolnásoláhfalva, Keesetkislud, Parajd; komitat Zólyom, powiat sądowy Zólyom: z gmin Nagyrót, Számpor; e) z powodu zarazy stadniczej wprowadzenie zwierząt jednokopytowych (koni, osłów, mulów, mułoośłów): \*) komitat Zala, powiat sądowy Letenye: z gmin Bés, Letenye; powiat sądowy Perlak: z gmin Alsódombora, Alsómihályvec, Benkovec, Csukovec, Draskovec, Drávaagybáz, Hermusovec, Juresevec, Murakirály, Muravid, Opporovec, Perlak, Podbrest, Szentmária. 2. Z Kroacyi-Slawonii: a) z powodu pomora świń wprowadzenie świń: komitat Belovar-Križevci, powiat Kutina; z gminy Popovača; komitat Lika-Krbava, powiat Brinje: z gminy Brinje; powiat Otočac: z gmin Otočac, Sinac; powiat Korenica: z gmin Perusić, Petrovoselo lieko; komitat Modruš-Rieka, powiat Slunj: z gminy Veljun; komitat Požega, powiat Novogradska: z gmin Nova Gradiska, Rešetar; komitat Srijem, powiat Vukovar: z gmin Sotin, Bobota, Markušica, Vera; powiat Sid: z gmin Sid, Vašica mafa; powiat Zemun: z gmin Bežanija, Simanovec; komitat Zagreb, powiat Dvor: z gminy Dvor; powiat Kostajnica: z gminy Dubica; powiat Petrinja: z gmin Graduša, Gora; jakotez z muniypalnych miast Osiek, Zagreb, Zemua; b) z powodu zarazy rózy wąglikowej wprowadzenie świń: komitat Lika-Krbava, powiat Korenica: z gminy Bunić; powiat Otočac: z gminy Skare; c) z powodu zarazy stadniczej wprowadzenie zwierząt jednokopytowych (koni, osłów, mulów, mułoośłów): \*) komitat Zagreb, powiat Sweti-Iwan-Zelina: z gminy Moravec; II. Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy: 1. Z Węgier: z powodu zawleczenia pomora świń zakaz wprowadzenia świń: z następujących powiatów sądowych: Cserehat, Fúzer, Gőncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Balázsfalva, Nagycsed łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Alsó-Fehér), Arad, Borosjenő, Elek, Kis-Jönő, Nagyhalmagy, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad), Apatin, Baja, Bácsalmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Topolya, Ujvidek, Zombor (komitat Bács Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pecs, Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Léva łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Bács), Békés, Békés-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orosház, Sarvas (komitat Békés), Alsóverezce, Felvidek, Latorcza, Mezőkaszony, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Naszód (komitat Beszterce-Naszód), Bél, Berettyó-Ujfalu, Derecske, Eled, Er-Mihályfalva, Központ, Magyar-Cséke, Margitta, Mező-Keresztes, Nagy-Szalonta, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, (komitat Bihar), Eger, Mezőesát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy, Szendrő (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszán-Tul łącznie z miastem Szentés (komitat Csongrad), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom) Adony, Mór, Sárbogárd, Székes-Fejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornaia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszt, Toszigelesilkoz, (komitat Győr), Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ (komitat Hajdú), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, \*) Zakaz ten nie tyczy się koni wojskowych.

Heves, Pétervárad, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hort), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda Hunyad, Körösbánya, Maros-Illye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsó-Jászság, Also-Tisza, Felső, Jászság łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Dicső-Szent-Mátton, Hosszusszó, Rádnót (komitat Kis-Küküllő), Kolosvár łącznie z miastem Kolos, (komitat Kolos), Csallóköz, Gesztes, Tata, Udvard (komitat Komárom), Maros (komitat Krasso-Szőreny) Huszt Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taraczviz, Teeső (komitat Máramaros), Magaróvár, Nezsider Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyarmat Füle, Losonc łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád) Nyitra-sambokrét (komitat Nyitra), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Kőrös, Alsó-Dabas, Dunavecse Gödöllő, Kaloosa, Kiskőrös łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kun-Felegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szént-Miklos, Monor, Nagy-Káta, Pomáz łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallóköz Felsőcsallóköz, Pozsony łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Alsótarcza, Felsőtarcza łącznie z miastem Kizseben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekeső, łącznie z miastem Bartfa, Tapoly, (komitat Sáros), Barcs, Osurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyelót, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Osorna, Felsőpulya, Kapuvár, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron (komitat Sopron), Alsó-Dada łącznie z miastem Nyiregyháza, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Cseger, Erdőd, Felsőgyarmad, Mátészalka, Nagy-Bánya, łącznie z miastem Nagy-Bánya i Felső-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomikút, Szatmár, Szinyér-Varajka (komitat Szatmár), Krasna, Szilágyesek, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tassád, Zilah łącznie z miastem Zsibo, (komitat Szilágy), Betlen, Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápos, Nagyléda, Szamos-Ujvár łącznie z miastem tej samej

nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Lipca (komitat Tamas), Dombóvár, Dunaföldvár, Kőzpont, Simontornya, Tamas, Völgység (komitat Tolna), Maros-Ludas, (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Csene, Nagykinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdany, Perjámos, Szombolya (komitat Torontal), Ban (komitat Trencsen) Tiszáninnem, Tiszántúl, (komitat Ugoesa), Kapos, Szobrancez, Ungvár łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung), Cellőmölk Felsőör, Kőrmend, Kőszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Németújvár, Sárvár, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Deveser, Enying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprem łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprem (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolca, Zala-Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodrogköz, Galecz, Nagymihály, Sárospatak, Satoraljaujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Zircz (komitat Zala), (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Hódmezővásárhely, Kassa, Keckemet, Komárom, Pozsony, Sopron, Szabadka, Szatmár-Nemeti.

### 2 Z Krolefi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania swin z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Cazma (łącznie z miastem Ivance), Gjurjevac, Grobisaopolje, Koprivica łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Belovar Križevci), Vojnić (komitat Modrus-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ilok, Irig, Mitrovia łącznie z miastem tej samej nazwy, Ruma, Vinkovci, Zupanje, (komitat Srijem [Syrmien] Ivance, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novmarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar, (komitat Varaždin), Djskevo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Sluzina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarovina, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Svati-Ivan-Zelina, Velika Gorica,

Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnego miasta Varaždin.

### III.

Z powodu zarazy pyska i racie w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu zarazy pyska i racie w granicznych powiatach sądowych Jad, łącznie z miastem Beszterce (komitat Beszterce-Naszód), Alsóverezke (komitat Bereg), Okörmező, (komitat Máramaros), Szekeső, łącznie z miastem Bártva (komitat Sáros), na Węgrzech zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń).

b) z powodu pomoru w powiatach sądowych Oradna (komitat Beszterce-Naszód), Okörmező, (komitat Máramaros), Vágújhely (komitat Nyitra), Malaczka (komitat Pozsony), Késmark łącznie z miastem Késmark, Leibicz i Szepes-Béla, (komitat Szepes), Czicza, (komitat Trencsen); Berezna (komitat Uag) Muraszombat, (komitat Vas), Homonna (komitat Zemplén) na Węgrzech i w powiatach Gospić, łącznie z miastem Karlobag (komitat Lika-Krbava Jaska (komitat Zagreb), w Krocacji-Slawonii zakazane jest wprowadzanie świń,

c) z powodu róży węglikowej w powiatach sądowych Mlava, (komitat Nyitra) Malaczka (komitat Pozsony), Késmark, łącznie z miastem Késmark, Leibicz, Szepes-Béla, Otúbl łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepesófalya, Szepes-Szombat, łącznie z miastem Poprad, (komitat Szepes) Puchó, Trencsen, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Trencsen) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń.

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa Benkovec, Dolnate, Felzbach, Ganserndorf, Göding, Gurkfeld, Kimpolnag, Lisku, Loitsch, Luttenberg, Nowym Sączu, Nowym Targu, Radkersburg, Rudolfswert, Stryju, Teschen, Turce, Tschernembl, Ungarisch Brod, Wallachisch-Meseritseh, Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzenia winny być dostarczone paszporty bydłowe, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiadach, względnie w reje-

nach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wystaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się nie mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacji przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacją kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacji nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Pesyki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed jakoteż i po rzezi uznali weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 5. i 12. października 1905 L. 45.025 i 46.167 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 7. i 13. października 1905 L. 145.994 i 149.941 („Gazeta Lwowska“ z 11. i 12. października 1905 Nr. 231 i 235)

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46. ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 27. października 1905.

## Konkursa

L. 2610. [8483 3—3]

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorczy więzi IV. kategorii plac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 28. listopada 1905.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 24. października 1905.

L. W. 82.786 ex 1905.

[8401 3—3]

# Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyi pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcji).

Do podań należy załączyć:

- metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
- świadcstwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze a względnie także świadectwo niezamożności, (kandydaci ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
- dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1904/5 (świadectwa z egzaminów, seminaryjów, kolloktywów, świadectwa szkolne),
- w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specjalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specjalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnymi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacyi s. p. Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie, wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego fundatora znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacja szczegółowo wskazana.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymację, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnymi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacyi Egierskiego i Petryczyzna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

**Co do formy podań,** należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa, a względnie z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyi nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednym podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa, albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specjalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiegokolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiegokolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 18. października 1905.

# W y k a z

## wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Andrzejowskiej Zofii	Jedno na 160 kor.		Tylko dla ubogich krewnych fundatorki, pochodzących po mieczu lub kądzieli z tej samej rodziny Andrzejowskich, z kórej pochodziła fundatorka, z wyłączeniem wszelakoż tych, którzy nazwisko Morawskich noszą, i dla potomków s. p. Maryana Rybezyńskiego, c. k. prokuratora państwa w Kołomyi. Bezwarunkowe pierwszeństwo bez względu na postęp w naukach służy bratanicy fundatorki Wandzie Andrzejowskiej, po niej zaś bratankom fundatorki Władysławowi i Zygmuntovi Andrzejowskim.	Aż do ukończenia studiów następnie zaś aż do uzyskania utrzymania w obranym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Leona Boznańskiego	Jedno ewentualnie więcej po 300 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilźnieńskim.	Aż do ukończenia studiów. ewentualnie jeszcze powyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
* Familijna Waleryana Czaykowskiego	Jedno na 400 kor.		Tylko dla potomków w linii prostej pradiada fundatora s. p. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszących. Z krewnych płci żeńskiej mogą korzystać z fundacyi tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej linii od tegoż Grzegorza Czaykowskiego. W braku takich krewnych zostanie stypendyum nadane krewnym fundatora po kądzieli, lecz tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk a następnie, najdłużej przez lat 5, aż do osiągnięcia stałej płacy lub remuneracyi równającej się przynajmniej pobieranemu stypendyum. Substytucji tracą stypendya za zgłoszeniem się właściwych uprawnionych.	Wny Wiktor Władysław Czaykowski, poseł sejmowy, właściciel dóbr w Medwedowcach.
Józefa Grossa de Rosenberg	Jedno na 300 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Stypendyum jest przeznaczone tylko dla młodzieży galicyjskiej. Bezwzględne pierwszeństwo służy potomkom Karola Grossa de Rosenberg, brata fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leonarda Jaroscha	Jedno na 160 kor.		Pochodzenie z rodziców stale zamieszkałych w miejscowości, leżącej w obrębie starostwa nowosądeckiego, grybowskiego, limanowskiego lub nowotarskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Zygmunta i Maryi Wiktorji dw. im. ze Świderskich małż. Laskowskich	Jedno ew. więcej po 300 kor.	Dla obcych: tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Bazylego Lewickiego (emer. c. k. profesora gimnazyalnego we Lwowie).	a) Jedno na 200 kor. b) jeden zasiłek jednorazowy w kwocie 160 kor. ew. drugi takiż zasiłek.	ad a) Tylko dla uczniów szkół ludowych, średnich lub wyższych. ad b) Tylko dla dziewcząt uczących się lub dla wdów.	ad a) Tylko dla potomków, rodzonych braci i sióstr fundatora, odznaczających się moralnością, pilnością, zdrowiem (świadcstwo lekarskie) i zdolnościami. ad b) Tylko dla potomków rodzonych braci i sióstr fundatora, najwięcej podupadłych i najmoralniejszych.	ad a) Aż do ukończenia nauk. ad b) Nadaje się jednorazowo.	Wydział krajowy (dokład rodzina fundatora nie wybierze swego zastępcy dla spraw niniejszej fundacyi).
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Dwa ewent. trzy po 1000 kor.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Eliginsza i Karoliny małż. Sobolewskich	Jedno na 300 kor.	Tylko dla gimnazyów i świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wyznanie katolickie.	Aż do ukończenia nauk w gimnazjum a następnie na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścińskiego	Jedno na 100 kor.		Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z rodziny Tytusa i Leonarda Uścińskich, po nich najbliższym zstępnym z rodziny Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza. a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.

# W y k a z

## wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Hipolita Czaykowskiego	Jedno na 600 kor.		Tylko dla młodzieży imienia Czaykowskich i Horodyskich. Szlachcie, po nich zaś synom oficerów, urzędników lub księży ruskich, tak w kraju, jakoteż i we Francyi urodzonych, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Teodozyi z Cichockich baronowej Dulskiej	Jedno na 400 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Dla uczniów, których rodzice mieszkają w parafii Golegórskiej obrz. łac. a to bez względu na pochodzenie i obrządek.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Aleksandra Egierskiego	a) Jedno na 600 kor. rocznie b) jedno na 360 kor. rocznie c) jedno na 560 kor. rocznie d) jedno na 400 kor. rocznie. Stypendya ad a), b), c) wakują tylko ewentualnie.		Ukończenie siódmego roku życia. Stypendya ad a) b) przeznaczone są dla uczniów imienia Egierskich, stypendya ad c) d) dla uczniów z rodziny Wojeiecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, a mianowicie przedewszystkiem dla potomków Stanisława Siedleckiego, profesora gimn. św. Jacka w Krakowie, potem dla potomków Józefa Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie, a w końcu dla potomków Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie. W braku kandydatów z jednej kategorii otrzymują stypendyum przez substytucję przedewszystkiem uczniowie z kategorii drugiej, jeśli zaś i w tej kategorii zabrakło, synowie prywatnych oficyalistów dworskich, których rodzice są religii rzym. kat. i urodzeni w Galicyi, pochodzenia polskiego.	Aż do ukończenia studiów ewentualnie do zgłoszenia się kandydata mającego pierwszeństwo. Dla kandydatów mających pierwszeństwo jeszcze przez rok po ukończeniu studiów.	Wydział krajowy.
* Gołuchowskiego Agenora hr. dla powiatu krakowieckiego	Jedno na 250 kor.	Dla szkół średnich i wyższych, a jeżeliby z nich nie było kandydatów, także dla szkół ludowych.	Pochodzenie z byłego powiatu krakowieckiego (w byłym obwodzie przemyskim). Pierwszeństwo służy synom lub najbliższym krewnym inwalidów z r. 1866.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	a) jedno na 1000 kor. od II. półroczu 1905/6 b) jedno na 600 kor.	ad a) Tylko dla akademii technicznych w obrębie monarchii austro-węgierskiej. ad b) Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych j. w.	Pochodzenie z polskiego rodu, obrządku łac. ubóstwo a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przy czem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszemi rodzinami.	ad a) b) aż do ukończenia studiów ewent. na dalsze kształcenie się za granicą. ad a) b) po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Józefa Majewskiego imienia Artura	Jedno na 240 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Pierwszeństwo służy dobrze się uczącym krewnym fundatora. W braku takich zastrzeżono jest stypendyum dla uczniów ze stanu włościańskiego i synów oficyalistów prywatnych hrabstwa Tenczyńskiego w Krzeszowicach.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Gminy miasta Mikołajowa	Jedno na 140 kor. rocznie.		Dla synów mieszczan mikołajowskich, a w braku takich dla synów innych mieszkańców m. Mikołajowa. Wyznanie chrześcijańskie bez różnicy obrządku, ukończenie trzeciej klasy szkoły ludowej z dobrym postępem.	Aż do ukończenia nauk, ewent. (dla techników i kandydatów stanu nauczycielskiego) aż do uzyskania stałej posady.	C. k. Namiestnictwo na propozycję gminy m. Mikołajowa.
* Ryszarda Pieściorowskiego	Jedno ew. więcej na 1000 kor. (dla szkół wyższych) ew. na 800 kor. (dla szkół średnich) ew. zaś na 600 kor. (dla szkół ludowych).		Niezamożność. Stypendya są przeznaczone w pierwszym rzędzie dla potomków sióstr fundatora Sybilli z Pieściorowskich Dydyńskiej i Wilhelminy z Pieściorowskich Nowosieleckiej, w ich braku dla potomków śp. Klemensa Nowosieleckiego i Zofii z Nowosieleckich Pakoszewskiej, a jeżeliby i tych zabrakło dla uczniów pochodzących z dawnej szlachty polskiej obrządku rz. kat.	Aż do ukończenia nauk ew. przez dwa lata na doktorat i (najdalej przez pięć lat od ukończenia nauk) aż do uzyskania samodzielnego utrzymania.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora Wgo Stanisława Gniewosza we Lwowie ul. Mickiewicza l. 8.
* ks. Jana Pitonia	Jedno na 134 kor.		Tylko dla krewnych fundatora, a w ich braku dla uczniów ze Starego Bystrego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* ks. Antoniego Popkiewicza	Dwa po 200 kor.	Szkoły wyższe (uniwersytety, akademie) wykluczone.	Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. W ich braku otrzymują jedno stypendyum synowie podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innym miejscu jak w Starejsoli, drugie zaś synowie włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepła, powiatu Jasielskiego. W braku kandydatów z jednej kategorii, mogą ich zastąpić kandydaci z drugiej kategorii. Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej a względnie zawodowej.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Čzas poboru stypendium ewentualnie szczególne teoż warunki	Rozdawca
* Chrystyana i Teresy Seidlerów	Jedno na 180 kor.	Szkoły ludowe, średnie i wyższe z pierwszeństwem dla terażniejszych i byłych uczniów szkoły ewangelickiej we Lwowie.	Wyznanie ewangelickie, urodzenie w Galicyi. Pierwszeństwo mają ubodzy we Lwowie urodzeni synowie mieszczan lwowskich.	Aż do ukończenia nauk.	C. k. Namiestnictwo na propozycję gal. bukow. superintendenta gmin ewangelickich.
* Stawka Andrzeja ks.	Jedno ewent. więcej po 105 kor.	Tylko dla szkół krakowskich.	Pierwszeństwo służy uczniom pochodzącym z gmin, wielonych do parafii Szynwałdu w powiecie tarnowskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Magdaleny i Bonifacego Stilleroów	Cztery po 400 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Wyznanie chrześcijańskie, bez różnicy obrządku. Krewnym ś. p. Magdaleny Stillerowej lub ś. p. Bonifacego Stillera służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.		Tylko dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, zmarłego w roku 1877 w Jarosławiu, wyznających religię mojżeszową.	Aż do zupełnego ukończenia nauk.	Wna Rebecka Netti (Zanetta) Sternbergowa we Wiedniu łącznie z przełożeniem zboru izraelskiego w Jarosławiu ewentualnie Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Ewentualnie jedno lub więcej po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszylówce — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Kazimierz Jełowicki w Wołoskiej wsi pod Bolechowem.
Tarnawskiego Franciszka	Jedno ewent. więcej po 232 kor.	Szkoły zawodowe i wydziały teologiczne wykluczone.	Narodowość polska, wyznanie katolickie obrz. łac., celujący postęp. — Potomkom córek fundatora, wykazującym ubóstwo i celujący postęp, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dra Jana Towarnickiego	a) Jedno ew. więcej na 600 kor. (dla szkół wyższych) ewent. na 400 kor. (dla szkół średnich) lub na 300 kor. (dla szkół ludowych) b) jedno ew. więcej na 400 kor. (dla szkół wyższych) ewent. na 300 kor. (dla szkół średnich) lub na 240 kor. (dla szkół ludowych).	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	ad a) tylko dla krewnych, w ich zaś braku dla imienników fundatora t. j. Towarnickich. ad b) pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratoryja tejże fundacji, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Wincentego Trojanowskiego	Jedno na 260 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora lub jego siostr WP. Franciszki Julii dw. im. Dańcowej i Maryi Popowiczowej, przyczem w równych zresztą okolicznościach rozstrzyga bliższy stopień. W braku krewnych mogą stypendium otrzymać w Bochni urodzeni synowie górników przy bocheńskiej kopalni soli.	Aż do ukończenia studiów w uniwersytetach lub akademiach.	Wydział krajowy na przedstawienie Prezesa Rady powiatowej w Bochni.
* Józefa Trybuleca (adwokata krajowego i właściciela dóbr)	Sześć po 300 kor.	Tylko dla uczniów szkół gimnazjalnych, realnych, rolniczych lub handlowych.	Pierwszeństwo służy pochodzącym z rodziny fundatora, lub potomstwu Maryanny Lis recte Poradowskiej Wojciecha Chwałka lub Maryanny z Kusaków Stal, w braku tych dzieciom wyznania chrześcijańskiego mieszczan z Radomyśla koło Dembiey, a na koniec dzieciom chrześcijan mieszczan rzemieślników w Bochni.	Aż do zupełnego ukończeniu szkół obok wymienionych a następnie szkół wyższych, w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
Andrzeja Żalchockiego	a) Jedno na 336 kor. b) jedno ew. więcej po 231 kor.		ad a) tylko dla członków rodziny Gizińskich tak z męskiej, jak z żeńskiej linii, po nich zaś dla członków rodziny Żalchockich. ad b) dla synów szlachty polskiej. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Jedno ew. dwa po 525 kor., jedno ew. więcej po 420 kor. b) dwa lub więcej po 525 kor. c) dwa lub więcej po 420 kor. d) ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencji.	ad a) b) Szlachectwo polskie pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie Król. Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

# W y k a z

## wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Ezechiela Berzewiczego	Dwa po 280 kor.	Tylko dla krajowych szkół gimnazjalnych lub realnych	Ubóstwo, wyznanie rzymsko-katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego, urodzenie w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, jeżeliby ich nie było, mogą stypendya otrzymać synowie oficyalistów prywatnych skarbu bołszowieckiego, a jeżeliby i tych nie było synowie innych oficyalistów prywatnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem.	Aż do ukończenia w kraju szkoły średniej a następnie wyższej.	Wny Aleksander Krzeczunowicz, właściciel dóbr w Bołszowcach.
Samuela Głowińskiego  ad c) *	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej c) Jedno stypendyum na 420 kor. ewentualnie od II półroczu 1905/6 jedno a ewentualnie i drugie na 315 kor.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. ad c) tylko dla synów mieszczan lwowskich. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) c) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy, a to ad c) na przedstawienie Rady m. we Lwowie.
Jarosławska, ś. p. księżnej Anny ze Stenbergków Ostrogskiej	Jedno ew. więcej po 210 kor.		Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jezienickich (utworzona przez ś. p. ks. Marka Jezienickiego, proboszcza w Chorostkowie)	Jedno na 600 kor. albo dwa po 300 kor.		Tylko dla krewnych ś. p. fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Kallira Majera fundacya jubileuszowa	Jedno na 600 kor.		Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski c. i k. Minister spraw zewnętrznych.
Krakowska zakordonowa	Jedno ewentualnie więcej po 420 kor. i 3 ewentualnie więcej po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ładzińskiego Stanisława	Jedno na 40 zł hol. i 60 kor. (ewent.)		Religia katolicka obrz. łac. lub grecki, urodzenie i zamieszkanie w Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem. Pierwszeństwo służy kandydatom, wywodzącym swój ród od fundatora lub też z familii Bujnowskich, po mieczu lub po kądzieli.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Zofii z Pazowskich Łuszczynskiej	Jedno na 210 koron.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Antoniego Małeckiego z Głogowa	Jedno na 120 kor.		Bez względu na pierwszeństwo służy pochodzącym z miasta Głogowa. Inni mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk, a względnie dla substytutów aż do zgłoszenia się ukwalifikowanego kandydata, pochodzącego z m. Głogowa.	Wydział krajowy.
Marka Mateczyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie	Tylko dla celujących uczniów których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedytorów i pocztexpedytorów Galicyi. Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
* Ludwiki Niezabitowskiej	Dwa ewent. więcej po 420 kor.		Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie staropolskiego szlacheckiego pochodzenia, jeżeliby zaś i tych zabrakło uczniowie posiadający szlachectwo austriackie, lub obdarzeni indygenatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendiów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Abrahama Oranża	Jedno na 200 kor.	Tylko dla szkół średnich w kraju	Urodzenie w Krakowie.	Aż do ukończenia szkół średnich w kraju.	Wny Mojżesz Oranż właściciel realności w Tarnowie.
* Pawłowskiemu Franciszka ks. Scholastyka kapituły biskupiej obrz. łac. w Przemyślu	Jedno na 472 kor.	Tylko dla gimnazyów i szkół wyższych.	Krewnym i powinowatym s. p. Marcelego Pawłowskiemu, brata fundatora, tudzież uczniom pochodzącym z Leżajska albo z Przemyśla zastrzeżone jest szczególniejsze uwzględnienie.	Aż do ukończenia nauk.	Kapituła biskupia obrządku łac. w Przemyślu.
Mikołaja Potockiego	Jedno lub więcej po 420 kor., ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. — Stypendium po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendium niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
s. p. Dra Tytusa Przesmyckiego	Pięć po 300 kor.		Zupełne ubóstwo i całkowite sieroctwo lub przynajmniej sieroctwo po ojcu. Pochodzenie polskie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leopolda Rolanda dla uczniów szkół średnich	Jedno na 450 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Wyznanie katolickie, postęp dobry. Pierwszeństwo mają dzieci ubogich mieszczan lwowskich i stanisławowskich.	Aż do ukończenia nauk w szkołach średnich, a następnie wyższych.	Wydział krajowy.
Rafała Russyana	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor., jedno ewent. dal- sze stypendya po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendium o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendium w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) Dwa ew. więcej po 600 kor. b) jedno lub więcej stypendiów po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Religia rzymsko- lub grecko-katolicka. narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (s. p. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studiów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studiów w gimnazyach krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycję kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emeryt. c. k. Rada Sądu kraj. w Samborze.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Dwa lub więcej po 400 kor. z tych jedno od II. półroczia			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. Jedno ewent. więcej na 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendium niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

## W y k a z

### wakujących stypendiów z fundacji przystępnych tylko dla szkół żeńskich w ogóle.

* Karoliny Dolliner	Jedno na 200 kor.	Tylko dla seminariów nauczycielskich żeńskich w kraju.	Stypendium jest przeznaczone w pierwszym rzędzie dla urodzonych w Bochni sierót po urzędnikach rządowych lub autonomicznych, w braku takich dla innych sierót w Bochni urodzonych, a jeżeliby i takich nie było, dla sierót po urzędnikach rządowych i autonomicznych w Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiem, pochodzących z innych miejscowości.	Aż do ukończenia seminarium, następnie zaś, lecz nie dłużej, jak przez 2 lata, aż do otrzymania płatnej posady.	Gmina miasta Bochni ewentualnie Wydział krajowy.
* Sabiny z Pawlikowskich Korzeleńskiej	Dwa po 300 kor.		Szlachectwo.	Bieżący rok szkolny 1905/6.	Wydział krajowy na propozycję Wgo Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr.
* Śp. Honoraty Tehorznickiej	Jedno na 200 kor.	Tylko dla lwowskich szkół publicznych i prywatnych.	Wyznanie chrześcijańskie, ukończony siódmy, a nieprzekroczony szesnasty rok życia. Córkom urzędników galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego służy pierwszeństwo, między niemi zaś sierotom.	Aż do ukończenia 17 roku życia.	JE. JW. Aleksander Mniszek Tehorznicki c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie.

# W y k a z

## wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Barezewskiego a) dla uniw. lwowskiego b) dla uniw. Jagiellońskiego w Krakowie c) dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie	ad a) ew. 2 lub więcej po 600 kor. dla szlachty. Ewent. 2 lub więcej po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) ewent. 6 stypendyów po 600 kor. dla szlachty. Ewent. 3 stypendya po 600 kor. dla nieszlachty. ad c) ewent. jedno na 500 kor. dla szlachty ewent. jedno na 500 kor. dla nieszlachty.	ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów un. Jagiellońskiego. ad c) tylko dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	ad a), b), c) Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. ad a) b) Pierwszeństwo służy w obu kategoriach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoriach, prosektoryach, i t. d. dla innych wydziałów praca w seminariach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoriach).	ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6. (ewent. w podwójnej lub potrójnej kwocie). ad c) Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, a jeżeli stypendysta podda się także aktowi habilitacyjnemu, jeszcze przez dalszych lat sześć, ewent. w podwójnej kwocie.	ad a) b) Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego. ad c) Wydział krajowy.
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. Szkoły politechnicznej	Jedno na 400 kor.	Tylko dla trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Stypendya są przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych.	Aż do ukonczania nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicji i W. Księst. Krakowskiego.
* Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej szkoły realnej	Dwa po 500 kor.	Tylko dla uczniów V., VI. i VII. klasy w c. k. pierwszej szkole realnej we Lwowie (przy ulicy Batorego).	Od pierwszej klasy włącznie aż do chwili kompetencji bez przerwy celujący stopień, ubóstwo. (Należy przedłożyć wszystkie świadectwa począwszy od pierwszego półrocza I. klasy włącznie aż do drugiego półrocza ubiegłego roku szkolnego włącznie).	Aż do ukończenia c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.	C. k. Namiestnik królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskim.
* Agenora hr. Gołuchowskiego	Dwa po 400 kor.	Tylko dla uczniów krajowych szkół gospodarstwa wiejskiego.	Urodzenie w Galicji.	Aż do ukończenia nauk.	J.E. J.W. Agenor hr. Gołuchowski c. i k. Minister spraw wewnętrznych. Ordynat na Skale.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez zm. Eliasza Pinelesa)	Dwa po 200 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Dla uczniów wyznania mojżeszowego, urodzonych w Jarosławiu, w ich braku mogą otrzymać stypendya przez substytucyjną uczniowie wyznania mojżeszowego, urodzeni we Lwowie.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, substytucyjną tracą stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.
* Władysława i Maryi Jankowskich	Jedno na 40 kor.	Tylko dla lwowskich szkół ludowych męskich.	Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku, pochodzenie z rodziców należących do klasy rękodzielniczej lub robotniczej.	Aż do ukończenia nauk w jednej z lwowskich szkół ludowych.	Wna Tekla z Jankowskich Domaszewiczowa w Snopkowie pod Lwowem.
* Janowskiego Floryana Amanda, biskupa Tarnowskiego	Jedno na 90 kor.	Tylko dla gimnazjum tarnowskiego.	Celujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazjum tarnowskiego.	Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcji i grona nauczycielskiego c. k. gimnazjum w Tarnowie.
Kapeluszowej Fani	Jedno na 100 kor.	Tylko dla uczniów c. k. wyższego realnego gimnazjum w Brodach.	Celujący postęp.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Brodach.	Wydział krajowy.
* Menarda Konieckiego	Dwa lub więcej po 400 kor. Dwa ewent. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki un. Jagiellońskiego.
* Mieszkańców byłego powiatu Krościeńskiego	Jedno na 120 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.	Uczęszczanie do klasy IV., V. lub VI. ewentualnie do klasy III. i przynależność do jednej z następujących gmin: Białowoda, Czarnowoda, Czerniec, Czorsztyn, Grywałd, Huba, Hałuszowa, Jaworki część I. i II., Kamienica, Kieczna, Kluszkowice, Krościenko, Krośnica, Łaeko, Maniów, Maszkowice, Mizerna, Ochotnica, Sromowce niżne i wyżne, Szczawa, Szczawnica, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa, Zabrzez, Zagorzyn z przyległościami, Wola piskulina, Wola kopcowa, Zalesie, Zarzyce i Zabłuda.	Aż do ukończenia VI. kl. gimnazjalnej.	C. k. Namiestnictwo na przedstawienie c. k. Starostwa w Nowym Targu.



Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendiów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Maryi Krszewskiej z Chorobrowa	Jedno na 400 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlacheetwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracją, zatwierdzoną przez władzę nadopieczniczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studiów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskim i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacji całą tytułem stypendium pobraną kwotę. (Deklarację tę składa się dopiero po otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracji). Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczypospolitej polskiej.	Aż do ukończenia studiów prawnych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskim.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Teofila Lenartowicza	Jedno na 200 koron.	Tylko dla krajowych niższych szkół rolniczych.	Tylko dla ubogich, w kraju urodzonych synów rodziców włościańskich, religii katolickiej obrz. łac. lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk w krajowej niższej szkole rolniczej.	Wydział krajowy na propozycję Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie.
* Lewickiego hr. Kajetana	Jedno na 400 kor.	Dla ucznia krajowej szkoły gospodar. wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategorii w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	J.E. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno na 400 kor.	Tylko dla gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazjum św. Anny, po ukończeniu zaś studiów uniwersyteckich na jednym z austriackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
* Ś. p. ks. Andrzeja Mikiewicza	Jedno na 120 kor.	Tylko dla IV. klasy szkoły ludowej w Tarnowie i dla gimnazjum w Tarnowie ew. jak obok także dla gimnazjum w Rzeszowie lub dla gimnazjum w Przemyślu.	Pochodzenie z rodziców wyznania katolickiego, dobry postęp w naukach i obyczajach. Pierwszeństwo mają synowie siostrzeńców fundatora, a to synowie Ignacego Bętkowskiego, chociażby uczęszczali do gimnazjum w Rzeszowie; synowie zaś Albina Bętkowskiego, chociażby uczęszczali do gimnazjum w Przemyślu.	Aż do ukończenia gimnazjum.	Rada szkolna krajowa na propozycję Kapituły tarnowskiej.
* Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Jedno na 600 kor.	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
Filipa Wiktora Obniskiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla wydziałów prawnych we Lwowie i Krakowie.	Narodowość polska, pochodzenie szlacheckie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego.	Wydział krajowy.
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) Jedno lub więcej po 400 kor. b) Jedno na 300 kor. c) Trzy po 400 kor. d) Sześć ewent. więcej po 250 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazjum św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta urodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendium nadano.	Wydział krajowy.
Leopolda Rolanda dla uczennic seminarium nauczycielskiego we Lwowie	Dwa po 360 kor.	Tylko dla lwowskich żeńskich seminarjów nauczycielskich.	Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk w jednym z lwowskich seminarjów nauczycielskich żeńskich.	Wydział krajowy.
* Ferdynanda Seelinga Saulenfelsa	Jedno na 70 kor.	Tylko dla gimnazjów i szkoły realnej w Krakowie lub Podgórzu.	Przynależność do gminy miasta Podgórza, ukończenie IV. klasy szkoły ludowej w Podgórzu. Pierwszeństwo służy uczniom klasy I. szkoły średniej. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo przed innymi.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły średniej w Krakowie lub Podgórzu.	Wn. Ludwik Seeling Saulenfels w Izdebniku.
Maksymiliana i Franciszka Xawerego Siemianowskich dla ubogich uczniów obu galicyjskich wszechnic i c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie	a) Dwa po 400 kor. b) Jedno na 400 kor. c) Jedno na 400 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu lwowskiego ad b) tylko dla uniwersytetu krakowskiego ad c) tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.		Aż do ukończenia studiów ad a) w uniwersytecie lwowskim ad b) w uniwersytecie krakowskim ad c) w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Soboty Karola	a) Jedno na 400 kor. b) Jedno na 400 kor.	ad a) tylko dla uczniów szkół realnych w kraju, albo też dla takich uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, którzy szkołę realną z chlubnym postępem ukończyli; ad b) tylko dla Akademii rolniczej w Dublinach;	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskim, wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk ad a) w c. k. Szkole politechnicznej, ad b) w Akademii rolniczej Dublinskiej.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Tylko dla c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Urodzenie w Wadowicach z mieszczańskiej rodziny, religia katolicka, obrządku Jaceńskiego. Spokrewnionym z rodziną Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propozycję Rady miejskiej wadowickiej.
* Słowińscianum Stipendium	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.	Urodzenie w Ciężkowicach pow. grybowski.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.	Grono nauczycielskie c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.
* Jana Franciszka Kazimierza Sozańskiego	Jedno ew. i drugie, oba po 500 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego lub lekarskiego we Lwowie i Krakowie i dla Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Pierwszeństwo służy Sozańskim, tak między nimi, jak też w ich braku między innymi kandydatami mają znowu pierwszeństwo sieroty bez utrzymania.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Sozański poseł do Rady państwa w Wiedniu Spiegelgasse 6 zamiesz.
* Edwarda Adama hr. Stadnickiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla kształcących się w zawodzie rolniczym w kraju lub za granicą.	Tylko dla szlachty polskiej narodowości polskiej. Pierwszeństwo służy Stadnickim o małych majątkach lub ubogim, po nich zaś członkom rodów z rodziną fundatora blisko spokrewnionych, ubogich lub o małych majątkach. Z pośród innej szlachty służy, w równych zresztą warunkach, kandydatom o nazwiskach historycznych pierwszeństwo przed kandydatami o nazwiskach nowszych mniej znanych. Należy załączyć wszystkie dotychczasowe świadectwa na dowód, że kandydat w szkołach dobrze się uczył i że się zawsze dobrze sprawował.	Aż do prawidłowego ukończenia nauk w zawodzie rolniczym, ewentualnie także na dalsze studia w zakładzie pozakrajowym.	J.W. Adam Zbigniew Leon tr. im. hr. Stadnicki właściciel dóbr w Nawojowej.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Pięć ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojej, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Jedno na 340 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum w Złoczowie	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Złoczowie.	Rzym. kat. katecheta przy c. k. gimnazjum w Złoczowie.
* Dr. Bazylego Wolana fundacja przemyska	Dwa po 260 kor.	Tylko dla c. k. II. (ruskiego) gimnazjum w Przemyślu.	Narodowość ruska. Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest synom krewnym fundatora, w pobliżu Przemyśla mieszkających.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum II. w Przemyślu, a następnie w jednej ze szkół wyższych w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.	Grono nauczycielskie c. k. II. gimnazjum w Przemyślu.
* Adama Żebrowskiego	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie; ubodzy członkowie rodziny s. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studiów prawniczych, a w razie wstąpienia do koncepcyjnej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adyutur lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. 146371 [8484 3-3]

## Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionego stypendium z fundacji im. Piotra Medynskiego w kwocie rocznych 210 kor., rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań do 30. listopada 1905.

Pierwszeństwo do otrzymania stypendium mają publiczni uczniowie szkół gimnazjalnych, pochodzący z rodziny fundatora, w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie gimnazjalni, obrz. gr. kat. pochodzący z tej części kraju, która należała niedługo do obwodu czortkowskiego.

Prawo pobierania tego stypendium trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazjalnych.

Ubiegający się o to stypendium winni wnieść swe podania do właściwych Dyrekcyj gimnazjalnych i dołączyć do podań metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne, ewentualnie także dowody pochodzenia z rodziny fundatora.

Lwów, dnia 16. października 1905.

L. 1607

## Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność gminna miasta Andrychowa ogłasza, że począwszy od roku szkolnego 1905/6 nadawać będzie z fundacji im. Józefa Kosvitzky'ego prowizorycznie od roku do roku z zastrzeżeniem odebrania, gdyby się kandydat z rodziny fundatora należał do niekwalifikowany zgłosił, w półrocznych ratach z dołu płatne stypendium w rocznej kwocie 822 kor. 70 hal. przeznaczone dla młodzieży, kształcącej się w publicznych szkołach średnich, na technice, lub uniwersytecie.

Kandydat ma wykazać:

1. Że ukończył szkołę ludową w Andrychowie i że jest synem mieszkańca Andrychowa, Roczyń, lub Targanie, pochodzenie nieślubne nie stanowi przeszkody.

2. Ma złożyć dowody potrzeby wsparcia (świadectwo ubóstwa).

3. Ma uczęszczać jako uczeń zwyczajny do powyż wymienionych zakładów naukowych.

4. Ma się wykazać świadectwem z ostatniego roku szkolnego, że robi celujące

postępy w naukach, odznacza się pilnością i obyczajnością.

5. Kandydat z tytułu pokrewieństwa z małżonkami Janem i Rozalią z Komenderów Penksłami, winien złożyć wiarogodne dowody pokrewieństwa.

Ubiegający się o to stypendium, mają wnieść podana za pośrednictwem swej przełożonej władzy szkolnej do Zwierzchności gminnej miasta Andrychowa, a będący w jednorocznej służbie wojskowej wnieść mają podanie wprost do tejże Zwierzchności i dołączyć do podania oprócz powołanych dokumentów także paszport wojskowy.

Termin do wnoszenia podań trwa dni 30 licząc od dnia umieszczenia konkursu w gazecie.

Bobrowski, burmistrz.  
Andrychów, dnia 19. października 1905.

L. 3106.

[8482 3-3]

## K o n k u r s .

W myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 12 października b. r. rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza

przy tym urządzie gminnym z terminem wniesienia podań do 25. listopada b. r. — Warunki przyjęcia:

1. Świadectwo z ukończonego niższego gimnazjum lub niższej szkoły realnej.

2. Jednoroczna praktyka przy Władzy autonomicznej lub polityczno-administracyjnej.

3. Egzamin kwalifikacyjny ustanowiony przez Wydział krajowy w wykonaniu postanowienia z § 54 ustawy z dnia 3 czerwca 1896 Dz. ust. i rozp. kraj Nr. 51.

4. Nieprzekroczony 40 rok życia.

5. Nieskazitelna przeszłość.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1200 koron rocznie

Po roku prowizorycznej służby może nastąpić stabilizacja.

Zbaraż, dnia 17. października 1905.

Burmistrz: Kruh.

L. 3826/5 [8560 1—3]

## K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady e. k. Prokuratora Państwa VI. rangi w Rzeszowie względnie VII. rangi tamże lub przy innej Prokuratury Państwa tutejszego okręgu rozpisyje się konkurs.

Podania należy wnieść w drodze przepisanej najdalej do 20 listopada 1905 do e. k. Nadprokuratora Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 27 października 1905.

L. 2969 [8559 1—3]

## K o n k u r s .

Wydział Rady powiatowej bobreckiej na mocy swej uchwały z dnia 25 bm. rozpisyje konkurs celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Strzeliskach nowych, do której to posady przywiązana jest płaca roczna 1000 koron i ryczałt na jazdy 700 kor.

Okręg ten obejmuje 22 gmin.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swe do Wydziału powiatowego w terminie do końca listopada br. i przedłożyć dowody, że posiadają następujące warunki:

- 1) Prawo obywatelstwa austriackiego.
- 2) Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
- 3) Nieskazitelny charakter.
- 4) Znajomość języków krajowych.
- 5) Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Apteka znajduje się w miejscu.

Wydział Rady powiatowej.

Bóbrka, dnia 27 paźdz. 1905.

## Upadłości.

L. cz. S. 2/5 (1) [8493 2—3]

Na wniosek Benjamina Zeislera otwiera się po myśli § 63 ord. konk. konkurs do majątku Banku komercyjnego eskontowego w likwidacji w Bursztynie, zarejestrowanego pod firmą Stow. I. 129.

Komisarzem upadłości mianuje się e. k. Naczelnika sądu powiatowego e. k. Radcę Neumana, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Ruhrberga w Bursztynie.

Wierzycielności konkursowe zgłoszyć należy w e. k. sądzie powiatowym w Bursztynie do 6. grudnia 1905, audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 6. listopada 1905, zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 27. grudnia 1905 w e. k. sądzie powiatowym w Bursztynie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 14. października 1905.

L. cz. S. 8/5 (1) [8428 3—3]

## Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pp. Zygmunta Liebermanna i Henryka Kleina zarejestrowanych pod firmą „Klein & Liebermann“ w Krakowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedzialnych spółników Zygmunta Liebermanna i Henryka Kleina.

Komisarzem konkursowym mianuje się e. k. Radcę sądu kraj. Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Michała Iehheisera, adw. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31. grudnia 1905, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29. stycznia 1906 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie łącznie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 20. października 1905.

L. cz. S. 3/5 (1) [8499 2—3]

## Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ozyasza Edelsteina, kupca w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się e. k. Radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolfa Finka w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 7. listopada 1905, o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w e. k. sądzie powiatowym najdalej do dnia 1. grudnia 1905 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 5. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 25. października 1905.

L. cz. S. 2/5 (98) [8471]

W konkursie Saula Brandstaedtera celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo po dniu 26. września 1905 zgłoszonych wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 31. października 1905 wyznacza się audyencyę na dzień 31. października 1905 o godzinie 10 przed południem w e. k. sądzie obwodowym w Tarnowie w biurze Nr. 21.

Tarnów, dnia 12. października 1905.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 2/5 (7) [8531]

## O g ł o s z e n i e .

W konkursie Abrahama Menkesa na wniosek wierzycieli, jawiącym się na audyencyi wyborczej ustanowiono zawiadowcą masy pana Dr. Emanuela Überalla adw. w Jarosławiu, zastępcą zaś jego — ustanowiono — pana Simona Karpię właściciela realności i bankiera w Jarosławiu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Przemysł, dnia 21. października 1905.

L. cz. S. 2/4 (127) [8569]

W konkursie Jakóba Königsberga i Sendera Bara a kucpów w Tarnopolu celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 4. listopada 1905 — wyznacza się audyencyę na 7. listopada 1905 — o godzinie 4. popołudniu w e. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze nr. 22.

Tarnopol, dnia 13. października 1905.

Komisarz konkursowy.

## Licytacje.

L. cz. E. 25/5 (12) [8300]

Na żądanie galic. akc. Banku hipotecznego, zastąpionego przez adw. dr. Bronisława Gałęckiego, odbędzie się dnia 12. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacja dóbr: a) Zwiernik górny i dolny lwh. 175 ks. tab., b) Zwiernik (Sors) Dąbrowszczyzna czyli Krasuczyna lwh. 171 ks. tab., c) Budyń lwh. 172 ks. tab., wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 113.000 kor., ad b) na 134.000 kor., ad c) na 144.000 kor., przynależności zaś ad a) na 11.000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 82.666 kor. 66 hal., ad b) 89.693 kor. 32 hal., ad c) 96.106 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, wyciąg deakcyjny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5. października 1905.

L. cz. E. 224/5 (16) [8545]

Na żądanie e. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 7. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności objętej w hł. 2537 ks. gr. gm. Jarosław, składającej się z pb. 1119/4, 1130/2 na których dom murywany i budynki pod Nk. 281 oraz pgr. 1121/4 powierzchni 351 m<sup>2</sup>, wraz z przynależnościami, składającymi się z przyrzędów pożarniczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 20.194 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 10.282 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 26. września 1905.

L. cz. E. 249/5 (7) [8390]

Na żądanie Wolfa Bera Schenkla kupca w Kutach, odbędzie się dnia 21. listopada 1905 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 2/3 części realności w hł. 1697 gm. Kobaki.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2148 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1433j koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 13. października 1905.

L. cz. E. 865/5 (4) [8550]

Na żądanie Mojżesza Adlera, odbędzie się dnia 6. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacja realności w hł. 87 gm. kat. Przemysłany, przedtem Józefa Dreiffusa a obecnie e. k. Skarbu Państwa i Chaji Elstery Dreiffuss własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2300 kor.

Najniższa cena wynosi 1150 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemysłany, dnia 5. października 1905.

L. cz. E. 265/5 (11) [8579]

Zastanowienie postępowania licytacyjnego

Wprowadzone na wniosek Kasy oszczędności miasta Rzeszowa postępowanie licytacyjne co do realności lwh. 651 ks. gr. gm. Głogów objętej, a Pinkasa Silbera własnej zostało zastanowionem, wskutek czego termin licytacyjny na dzień 16. listopada 1905 o godz. 9. przedpołudniem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 14. października 1905.

L. cz. E. 931/5 (6) [8552]

Na żądanie Mosesa Rosenfelda w Uhnowie odbędzie się dnia 10. listopada 1905 o godzinie 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Uhnowie licytacja całej realności w hł. 1650 gm. Uhnów. Zastawie objętej z przynależnościami.

Wartość szacunkowa 550 kor. Wartość przynależności 120 kor.

Najniższa cena 446 kor. 66 hal.

Akta i warunki do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 6 października 1905.

L. 8:30 [8259 1—2]

## O b w i e s z c z e n i e .

Zwraca się uwagę na umieszczone w Nr. 240 z dnia 21. października 1905 zawiadomienie e. i k. intendantury 11 korpusu Nr. 8030 z 16. października 1905, dotyczące zapewnienia kontraktowej dostawy chleba i owsa dla stacji: Krechów, Brody, Trembowla, Czortków i Zaleszczyki na czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1906.

Blizsze warunki dostawy mogą być przejrzone w e. i k. magazynach prowiantowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie.

C. i k. Intendantura 11. korpusu.

Lwów, dnia 16. października 1905.

## Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1906 a warunkowo z zastrzeżeniem młoczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1. stycznia 1906 do 31. grudnia 1908 rozpisuje się publiczną licytację drugą na dzień 15. listopada 1905 od godz. 8 rano do godz. 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustaje licytacji tj. 14. listopada 1905.

Kwity kasowe opiewające na kaucyje nie wygasłej dzierżawy losy i książeczki Kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadium licytacyjne, ani jako kaucyje dzierżawne (rozp. Minist. skarbu z 3. grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadium, względnie kaucyje dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Minist. skarbu z dnia 17. lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ust. kraj. z d. 23. grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

### Wykaz okręgów dzierżawnych.

Podatek spożywczy	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Oznaczenie taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
od mięsa	Tarnów	76189	72	7619	—	miasto z przedmieściami I. kl., inne miejscowości w III. klasie.	dnia 15. listopada 1905 od godz. 8 rano do 12 godz. w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
	Przeclaw	1403	50	140	—	III. klasa	
	Radomyśl	6671	—	667	—		
	Ryglice	980	—	98	—		
	Zakliczyn	3302	—	330	—		
Czechów	301	—	30	—	Taryfa C. ust. z dnia 18. maja 1875.		
od wina	Żabno	1836	—	183	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 22. października 1905.

Nr. 7094 [8355 1-2]

A v i s o.

Auf die in Nr. 247 vom 29. Oktober 1905 vollinhaltlich verlaubliche Kundmachung der k. und k. Intendant des 10 Korps Nr. 7094 vom 15. Oktober 1905 betreffend die Sicherstellung der Aendrierung von Brot und Hafer im Bereiche des 10 Korps wird mit dem Bemerkten hingewiesen, dass die hierauf Bezug habenden gedruckten Aendierungsbedingnisse zum Preise von 56 Heller, die Kundmachungen jedoch unentgeltlich bei den Militärverpflegsmagazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Gródek bezogen werden können.

K. u. k. Militär-Verpflegsmagazin.  
Przemyśl, am 20. Oktober 1905.

L. cz. E. 8125 (3) [8557]

Dnia 13 listopada 1905 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacja realności lwh. 127 gm. Rymanów. Najniższa cena wynosi kwotę 520 kor. Warunki licytacyjne do przejrzania w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rymanów, dnia 12 września 1905.

L. cz. E. 8905 (2) [8595]

Dnia 15. listopada 1905 godz. 10 przed południem, odbędzie się licytacja nieruchomości w h. 98 ks. gr. gm. Bedrykowiec. Nieruchomość z przynależnościami oceniono na 1400 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1400 kor. Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w kancelarii oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 23. września 1905.

L. cz. E. 9165 (13) [8518]

Dnia 17. listopada 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacja połowy realności w h. 1040 ks. gr. gm. kat. Wojniłów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1605 kor.

Najniższa cena wynosi 1070 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Wojniłów, dnia 14. października 1905.

L. cz. E. 1360/4 [8512]

Na żądanie Schlomy Hoffenberga, odbędzie się dnia 30. listopada 1905 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacja realności obj. w h. 401 gm. kat. Kosów Schlomy Hofenberga w 3/4 częściach a Jakóba i Małki Romerów po 1/2 z 1/4 części.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 12550 kor.

Najniższa cena wynosi 12550 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 18. października 1905.

L. cz. E. 9105 (6) [8589]

Na żądanie Wolfa Austera z Witkowa nowego, odbędzie się dnia 16. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Radziechowiu, licytacja 3/4 części realności lwh. 230 ks. gr. gm. Witków nowy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 981 kor.

Najniższa cena wynosi 654 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczenia, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radziechów, dnia 9. października 1905.

## Opisania prywatne.

### TEATR ROZMAITOŚCI DEPENDANCE BRISTOL.


Codziennie przedstawienie pierwszorzędnych artystów. Dwie sensacyjne komedye. Program familijny. Początek o godz. w pół do 9.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych.

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



**Północno Niem. Lloyd,**  
(Norddeutscher Lloyd)  
GENERALNA AGENTURA DLA GALICJI  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:  
Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:  
(Nowego Yorku, Baltimore, Galveston)  
Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).  
Australii; Japonii; Chin etc.  
Bilety kolejowe do każdej stacji Północ. Ameryki.  
Karty okrężne do jazdy „Na około świata”.  
Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:  
**Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd we Lwowie,**  
Pasaż Hausmana 9

**Miastowe Biuro** c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie  
Pasaż Hausmana 9.  
Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biarritz, Fiuna (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaj wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.  
Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.  
Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zdatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

## Zyblukiewicza 37,

4 pokoje, przedpokój, garderoba, kuchnia, spiżarnia na II. piętrze od 1. listopada do wynajęcia.

**Ogromna niedza.**

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosinską, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła l. 5, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozostawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

**„BŁAWATEK” kalendarz na r. 1906**

już wyszedł z druku

i obejmuje oprócz bogatej części belletrystycznej, dla Pań Najrozmaitsze Międzyczenia, Przystawki i Przekąski jak: Paszteciki w muszelkach z drobiu, wątróbek, raków, z móżgu we francuskim kruchem cieście. Wykwintne Kapuśniaczki, Ostrygi w muszelkach i t. p.

Cena z przesyłką poleconą 1 K. 75 h.

DRUKARNIA MANIECKICH

Lwów, ulica Kopernika liczba 9.

Nr. telefonu  
Dyrekcji  
157.**ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI**

WE LWOWIE

poleca

Nr. telefonu  
lokalu sprzedaży  
179.**Świeczniki i lampy**

zwyczajne i ozdobne.

**Przybory do oświetlenia.****Oryginalne palniki i siatki żarowe systemu Auera**

(wyłączne zastępstwo towarzystwa Auera dla Lwowa).

Wymienione przedmioty w wielkim wyborze z najlepszego materjału, są po niskich cenach do nabycia

**w lokalu sprzedaży Zakładu gazowego w pasażu p. Mikolascha.**

Piecze gazowe i kuchenki w pożytecznym wykonaniu, można wypożyczać.

Zalety opału gazowego są: Wygoda w obsłudze, nadzwyczajna czystość, natychmiastowe wyzyskanie ciepła i taniać.

**Gaz do celów technicznych opłaca się po 18 halerzy za 1 metr sześcienny.****Piecze gazowe**

w różnych wielkościach, do ogrzewania pomieszczeń, kurytarzy etc.

**Kuchenki**

o jednym i kilku płomieniach, dla potrzeby domowej.

**Zelazka gazowe i aparaty do ogrzewania wody.****Piecze kąpielowe**

ulepszonej konstrukcyi.

**Najpiękniejszy podarek.**

Tylko krótki czas!

Nigdy jeszcze nie było  
po tej cenie!

**Ozdoba każdego pokoju!** — Przy zwinięciu fabryki udało mi się nabyć tanio 8000 dywanów ściennych i 11.000 dywanów przed łóżka, tak, że jestem w możności sprzedawać wspaniałe dywany ściennych (z ebanile) po obydwóch stronach jednaki, o pięknych trwałych barwach 100 cent. szeroki, 200 cent. długi, o powabnych deseniach: lew, sarny, pawie, łabędzie, jelenie, kwiaty etc. po zł. 2.50 za załezka. Szerególnie poleca się zdzie jest wilgotne mieszkanie. Adż dywany to są grube i nie trzepus czają wilgoci. Piękne dywany przed łóżka, tylko po 70 ct. za sztukę. **Pierwszy morawski dom wysyłający towary**

**JULIUSZ HOITASCH, Göding, Nr. 70, Morawa.**

Setki podziękowań i obstarunków otrzymuję. — Nie nadaje, przyjmuje się napowrót bez trudności i zwrotu pieniędzy.

L. 12 044.

**Ogłoszenie.**

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Herschowi Langsam, kapitały 32 676 kor. 44 hal. 5.314 kor. 86 hal. 15.747 kor. 70 hal i 37 991 kor. 29 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 18.500 złr., 5.800 złr., 8.500 złr. i 38.600 kor. na hipotece dóbr Tyrawa wołoska w h. 111 c. k. sądu obwodowego w Sanoku objętych w powiecie Sanockim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego wzywa więc p. Herscha Langsam, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.**

We Lwowie, dnia 21 września 1905.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

**Tygodnik MÓD i Powieści.**

Na rok 1905 zapowiadamy

dwie nowele **Władysława Reymonta** z cyklu**„Nad morzami“**,Gustawa Daniłowskiego „Laureat“, Zofii Wójcickiej „Młodzieniec z Sais“, i obszerną powieść **Antoniego Miecznika** pod tytułem:**„Księżna Safta“.**

W dziale literackim: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mÓD co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mÓD paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki**, nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny higieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. Paulinę Szumlańską.

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

**EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD i POWIESCI“**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie  
kwartalnie**3 K.**

na prow. z przesyłką pocztową

**3 K. 60 h.**

Numerka okazowe i prospekta gratis.

**!! Już wyszedł!!****„KURYER KOLEJOWY“**

Ważny od 1. maja 1905.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pociągów pociągów w Galicyi i Bukowinie.

Połączenie do miast zagranicą, do miejsc kąpielowych, oraz ceny biletów do wszystkich stacyi.

**Cena 30 hal.**

z przesyłką 35 hal.

Do nabycia w Biurze dzienników we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, i we wszystkich trafikach.

Wysyłamy tylko za nadesłaniem pieniędzy.

**Już nadeszły!****OKŁADKI NA TYGODNIK ILLUSTROWANY**

i do nabycia po 3 kor. 20 hal., z przesyłką pocztową 3 kor. 60 hal. w biurze ogłoszeń i ekspedycyi Tygodnika ilustrowanego

**we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

Pieniądze najlepiej wysyłać przekazem pocztowym.

**Po cenach**  
 redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje  
**Ajencya dzienników i ogłoszeń SOZOŁOWSKIEGO**  
 we Lwowie, Pasaż Hausmana i. 9.  
 Kosztorysy gratis

**Drobne ogłoszenia**  
 od wyrazu petitem 3 halerzy, tustym petitem 4 halerzy.

**Stajnia**  
 na dwa konie zaraz do wynajęcia. Ulica Zyblikiewicza 37.

**Cukiernia Krakowska**  
 Lwów, ul. Fredry, poleca wyborne ciastka po 3 centy.

**Płótna** i Szyfony na każdą bieliznę, Dymy bar dzo silne na kałesony, Białe barchany najtaniej poleca  
**W. SEDLACZEK**  
 Lwów, plac Kapitulny 3.

**15 lat gwarancji za maszyny do szycia daje tylko firma WŁ. KUKAWSKI**  
 we Lwowie, Pasaż Mikolascha. Proszę żądać cennika.

**Dobry towar sam się chwali.**  
 Herbata Cyjlońska (angielska) Marki „13ca” 1/4 funta po 55 i 65 ct jedynie do nab. w handlu

**JULIA JANUSZEWSKA**  
 Lwów, Hetmańska 6.  
 Kto nie pił niechaj spróbuje.

W kolosalnym wyborze na składzie (wzory wysłać opłatnie)  
**TAPETY**  
 i dekoracje pokoi poleca  
**W. Adamski**  
 Akademicka 2. Lwów.

**HERBATE ROSSYJSKA**  
 znakomitą, silnie naciągającą i aromatyczną 1/4 funta 50 cent. poleca

**H. TRETER**  
 parowa fabryka czekolady przy ulicy Kopernika 1. 3.

Pół wieku istniejąca **FABRYKA STORÓW**  
 do okien wszelkich systemów  
**W. Adamski**  
 Hotel Georgea Lwów.

**MAŚĆ naskórna MOULIN**  
 w PARYŻU.

Maść ta leczy wrzodziaki, przyszczo, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaję, hemoroidy, swędzenie chroniczne, tępież i wyrzuty na częściach ciała porostych włośni i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie! skutecznie działa na porost włosów.

Skóik 2 1/2 frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, We-wińskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ebrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Travezyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

**P. T. Gospodynie.**

Proszę przy zakupnie mebli, materałów, kołder etc. żądać wysiódki z waty dra Bischoffa, która jest chemicznie odczyszczona i prep rowana przeciw molom, pluskwom i wszelkim owadom gniedzącym się w meblach tapicerowanych. Cienki pokład tej waty chroni meble od wszelkiego rodzaju robactwa. Ar. usz waty dra Bischoffa wielk. ści 80/220 etm. kosztuje 1 lko 1 zlr Wys. lka 4 arkuszy opłaconą. Odsprzedajęmy rabat. Każda rączka waty jest zaopatrzona marką ochronną i podpisem dra Bischoffa, na co trzeba zwracać baczną uwagę. Wyjązka spzedaż dla Galicyi i Bukowiny w składzie kołder i materałów Józefa Schustera we Lwowie, Kopernika 5. Materace czyste włosienne, obłożone w tą dra Bischoffa są zupełnie pewne przed pluskwami, molami etc. nadzwyczajnie elastyczne, miękkie i polecam takowe jak doskonałą nowosć, stosownie do wagi i jakości włosienia po zlr. 18, 20, 24, 26, 28 do zlr 35 za 3 poduszki; t- same materace bez waty dra Bischoffa znacznie taniej.

Materace z trawy morskiej obłożone wata dra Bischoffa po zlr. 10 50 i 12 zlr za 3 poduszki. Stare twarde mat race włosienne przerabiam i obkładam wata dra Bischoffa możliwie najtaniej. Materace sprężynowe z podwójnym pokładem waty dra Bischoffa po zlr. 22 od łóżka, bez waty 18 zlr. Kołdry wełniane obłożone wata dra Bischoffa absolutnie pewne przed molami od zlr. 8, 10, 12 do zlr. 16. Kołdry zwykłe od zlr. 3 50, 4 50 i 6 50. Kołdry atlasowe, spód z pięknej satyny francuskiej obustronnie do użytku po zlr. 14, 16, 18 do zlr. 40 poleca

specjalna pracownia kołder i materałów  
**JÓZEFA SCHUSTERA**  
 we Lwowie, ul. Kopernika 5.

**Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski).**

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzeo główny		posp.	osob.	Z dworzeo głównego	
przech.	o g.			odeh.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/7 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jaska, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sączu (p. Tarnów).	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Zakopanego, N. Sączu, (p. Tarnów), Jaska, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2:51	—	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kőrösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	6:00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sączu, (p. Tarnów), Zakopanego, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	4:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mózó Laboreza, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Mieleca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska.	
—	6:10	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje od 1/6 do 30/9 wł. niedziele i rz. k. święta), Kőrösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.		—	6:15	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.	
—	7:20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	6:30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna Czortkowa.	
—	7:29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6:55	do Jaworowa.	
—	7:50	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzeżna, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
—	8:15	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		—	8:35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sączu, Orłowa, Wieliczki, (Kijowa), Zakopanego, (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
—	8:18	z Jaworowa.		—	9:00	do Sambora, Strzyżek-Topolnicy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska, N. Sączu, Orłowa.	
—	8:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Zakopanego (p. Kraków) Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów) Mező Laboreza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	9:20	do Iekan Worochty, (od 1/7 do 30/9 wł. w niedziele i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10:05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező.		—	10:55	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa do Bełcza, Sokala, Lubaczowa.	
—	10:35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.		—	11:10	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania Pustego, Grzymałowa.	
—	11:45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		—	2:00	do Iekan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kőrösmező, Koemania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	11:55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.		—	2:40	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jaska, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sączu Dworów.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sączu, Jaska, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2:55	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza, Kochawiny (od 1/5 do 30/9 co niedziele i święta).	
1:40	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania, Nowosielicy (p. Zuzkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		—	4:10	do Rzeszowa, Lubaczowa, (Lubowa), Sanoka (p. Przemyśl).	
—	1:50	z Sambora, Zakopanego, N. Sączu, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		—	4:20	do Sambora Chyrowa, Sanoka.	
2:30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	5:40	do Kołomyi, Żydaczowa, Kőrösmező (od 1/5 do 30/9 wł.).	
—	3:45	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9 wł.), Drohobycza, Borysławia.		—	5:58	do Jaworowa.	
—	4:32	z Jaworowa.		—	6:25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	5:00	z Bełcza Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6:35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mező Laborez (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sączu, Orłowa, Oświęcimska.	
—	5:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:30	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	5:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	9:00	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.	
—	5:45	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.		—	10:05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.), Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska.	
8:40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sączu (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10:40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9:10	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:55	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska, N. Sączu, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:20	z Sambora, Orłowa, N. Sączu, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		—	11:00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jaska, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4).	
—	9:50	z Krakow, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcimska, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jaska, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:05	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna.		—	11:10	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	10:50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.					

**Pociągi lokalne.**

z Brzuchowie od 14. maja do 10. września wł. 6:50, 7:50 rano, 9:55 przed południem, tylko w niedziele i rz. k. święta, 1:46 po południu tylko w niedziele i rz. k. święta 3:05, 4:16, 5:00 po poł.; 7:41 i 8:55 wieczór.  
 z Janowa 8:18 rano, 1:15 popołudniu (od 1/5 do 30/9 wł.), 4:32 popołudniu, 8:45 wieczór (od 14/5 do 10/9 wł.) i 9:25 wieczór (od 14/5 do 10/9 wł. co niedziele i rz. k. święta).  
 ze Szczerca od 1/6 do 10/9 wł. co niedziele i rz. k. święta o 10:10 wieczór.  
 Z Lubienia od 14/5 do 10/9 wł. co niedziele i rz. k. święta o 11:52 wieczór.

Na dworzeo „Podzamcze“		Z dworzeo „Podzamcze“	
—	7:00	—	6:43
—	11:34	—	11:15
2:15	—	2:13	—
—	5:15	—	9:23
—	10:02	—	11:24

**Uwaga:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiej c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana 1. 9.